Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 592 Wydanie P Poznań, wtorek dnia 22 grudnia 1936 Rok 31

Poznań, 21 grudnia.

Min. Beck a Rzesza Niemiecka i Gdańsk

O exposé ministra Becka w senackiej komisji dla spraw zagranicznych trzeba powiedzieć, że było ono w ujęciu swem bardziej efektowne, niż treściwe. Min. Beck zajął się głównie przeglądem wizyt i rewizyt, poszczególne zagadnienia z dziedziny polityki zagranicznej traktując dość ogólnikowo.

Istotne znaczenie przypisać należy raczej może tonowi, w jakim min. Beck przemawiał.

Ton ten był inny niż dawniej, w odniesieniu do Francji i Rumunji. Wiadomo, jakie okoliczności się na to złożyły; nie potrzebujemy tego powtarzać. Stwierdzimy tylko, że nie społeczeństwo zmieniło w tej sprawie swoje stanowisko, lecz zbliżył się do tego stanowiska min. Beck. Zniewoliło go do tego życie, zniewolił rozwój wypadków, zniewoliły potrzeby państwa polskiego w najważniejszej dziedzinie: w dziedzinie jego obrony.

Nie zmienił się natomiast ton i nie zmienił się sens wywodów min. Becka, o ile chodzi o Niemcy i Gdańsk.

Czy kto domaga się pod tym względem od naszego ministerstwa spraw zagranicznych polityki buńczucznej czy zgoła prowokacyjnej? Zmierzają do tego chyba ludzie niepoczytalni, albo agenci takich czy innych międzynarodówek. Ale żywa, rozsądna i rzetelna polska opinja publiczna przestrzega przed nadmiarem optymizmu, przed złudzeniami na przyszłość.

Tymczasem także ostatnie przemówienie ministra Becka w komisji Senatu było w stosunku do Niemiec i Gdańska bardzo różowo nastrojone. Min. Beck wierzy w najlepsze wobec Polski zamiary nawet dr. Schachta. Zainterpelowany w sprawie jego wynurzeń na temat wschodnich planów Rzeszy, min. Beck powołał się na oświadczenie wobec niego p. Schachta, że nie miał na myśli rzeczy, któreby godziły w „słuszny (!) interes" państwa polskiego. Min. Beck uważa to już za — „ostateczne" wyjaśnienie sprawy.

Opinja nasza publiczna tego optymizmu i takich złudzeń nie podziela i podzielać nie będzie bez względu na to, czy min. Beck uważać to będzie za „pewną nerwowość", czy nie.

Łączy się z tem ściśle pogląd min. Becka na sytuację w Gdańsku. Min. Beck podniósł zasadniczo doniosłość sprawy gdańskiej dla Polski, ale w praktyce bardzo niejasna i słaba jego w stosunku do Gdańska polityka doznała w przemówieniu ostatniem znowu podtrzymania.

W tej sprawie udzielamy głosu naszemu korespondentowi gdyńskiemu, który pisze, co następuje:

Mowa min. Becka spotkała się z przychylną oceną w Gdańsku. Urzędowy „Vorposten" podkreśla „spokój i rzeczowość" z jaką, zdaniem jego, podchodzi min. Beck do spraw gdańskich. Organ ten wyraża nadzieję, że język ministra spraw zagranicznych przyswoi sobie teraz chyba także polska opinja publiczna, która szła w kierunku wymuszenia „zaostrzenia oficjalnego kursu polityki warszawskiej w stosunku do Gdańska".

A teraz konkretny wniosek gdański: „Jest podstawa do oczekiwania, że wykonanie polecenia, jakie Polska otrzymała z ramienia Genewy, nie spotka się już z żadnemi trudnościami. Temat rokowań został wyraźnie określony. Beck podał ich dwa kierunki: pierwszy to zapewnienie wykonywania praw Polski w ramach nowowydanych w ostatnim czasie zarządzeń senatu, drugi to załatwienie konfliktu pomiędzy Gdańskiem a Ligą Narodów."

Gdańsk już teraz nie widzi żadnych przeszkód do porozumienia się. „Vorposten" podkreśla, że przeszkody znikają wobec takiego ujęcia „stanu faktycznego" przez min. Becka.

Jestto wykładnia gdańska słów ministra, które brzmiały:

„W obecnym stanie rzeczy toczymy intensywne negocjacje w dwóch kierunkach: 1) dla zapewnienia skutecznego i praktycznego wykonywania naszych praw i interesów w wolnem mieście w obliczu szeregu nowych zarządzeń, wydanych przez senat gdański i 2) w celu usunięcia trudności, jakie powstały między przedstawicielami Ligi a senatem."

A więc w obliczu nowych praw gdańskich chodzi tylko o — praktyczne wykonywanie uprawnień naszych? W Gdańsku nazwano to wykonywaniem uprawnień polskich w ramach ustaw senackich. Wykładnia gdańska słów min. Becka wydaje się niekiedy bardzo bliską rzeczywistości. Min. Beck, co jest charakterystyczne, właśnie przy sprawach gdańskich podniósł, że „broniąc twardo swoich praw, trzeba szanować cudze". Znamiennem jest także podkreślenie min. Becka o lojalności władz gdańskich, polegające na tem, że senat gdański prawa polskie w „sposób jawny i kategoryczny potwierdza".

Niema więc krytycznego ustosunkowania się polskiego ministra do ustaw gdańskich. Nic dziwnego, że w Gdańsku hitlerowcy oświadczenie min. Becka pojmują w sposób przedstawiony, stwierdzając, iż Polska chce tylko w ramach ustaw gdańskich, a więc przy pełnem ich uszanowaniu wykonywać praktycznie swoje prawa.

Jakież to są te „ramy", zakreślone przez ustawy gdańskie? W skrócie przypominamy: Niema w Gdańsku swobody wypowiadania się. Życie organizacyjne i polityczne reguluje policja. Policja wydaje niezaskarżalne nakazy aresztowania. Do więzienia idzie się za uciekanie się pod opiekę Ligi Narodów. Zbyteczni są w Gdańsku konsulowie. O Hitlerze nawet w prywatnem gronie mówić nie wolno inaczej, jak przychylnie. Surowa kara grozi za posiadanie choćby jednego egzemplarza zakazanego druku, a na indeksie coraz częściej znajdują się pisma polskie. Panuje zupełna „Gleichschaltung" także życia gospodarczego i chronią ją ostre sankcje karne. O osiedlaniu się polskich obywateli niema mowy, działalność zaś zasiedziałych podlega ścisłej kontroli. Wszystko zależy od najróżniejszych koncesyj, których z reguły Polak nie otrzymuje. Jeśli np. kupiec polski ma sklep i powiększy go bez zgody władz, pójdzie prosto do więzienia...

Tak normują życie w Gdańsku nowe ustawy senackie. Minister Beck uznał za wskazane mówić o „pomieszaniu pojęć w ocenie zjawisk" w Gdańsku. A przecież właśnie ostatnie ustawy gdańskie, zmieniające zasadniczo jego ustrój i podważające statut międzynarodowy Gdańska, wywołały wzburzenie opinji w Polsce i konflikt z Ligą Narodów.

Skargi na Gdańsk polegały u nas zawsze na tem, że prawa polskie na papierze, a chodziło właściwie o ich praktyczne wykonywanie, do czego Gdańsk nie dopuszczał. Jak będzie z wykonywaniem praw „w ramach" czy też „w obliczu" kagańcowych ustaw gdańskich, jest narazie tajemnicą min. Becka. Niema złudzeń co do tego, że na gruncie „uszanowania praw cudzych", tych, na których wydanie Gdańsk sobie pozwolił z wyraźnem naruszeniem praw, jakie go zasadniczo obowiązują, nie może być mowy o naszych prawach w Gdańsku, jako o czemś naprawdę realnem. E. P.

Czy jest to przypadek, że równocześnie z obradami senackiej komisji spraw zagranicznych w Warszawie i wystąpieniem w niej min. Becka — kanclerz Hitler przyjął powiatowych przywódców gdańskiej partji narodowo-socjalistycznej? „Gauleiter Forster przedstawił przywódców Hitlerowi, który wygłosił do nich następnie krótkie przemówienie.

Mowa kanclerza Hitlera została jednak w Gdańsku skonfiskowana.

Organ hitlerowców „Danziger Vorposten" zamieszcza z tej wizyty sprawozdanie, które urywa się w miejscu, w którem powinien następować tekst mowy kanclerza Hitlera. Zamiast mowy jest biała plama i ślady, świadczące, że słowa Hitlera wydrapano, jako nie nadające się do druku.

W dobrze poinformowanych kołach gdańskich twierdzą, że wizyta miała na celu złożenie Hitlerowi odpowiednich oświadczeń o dalszych losach Gdańska.

Przed audjencją u Hitlera przyjął przywódców narodowego socjalizmu gdańskiego minister propagandy Goebbels, który wezwał ich, by w nowym roku ze zdwojoną odwagą poświęcili się trudnemu zadaniu, które ich czeka.

„Völk. Beobachter" pisze o audjencji u Hitlera tylko w jednem zdaniu.

Wystąpieniem min. Becka zajmuje się w artykule wstępnym „Frankfurter Zeitung", kończąc swe wywody w sposób następujący:

„Co dotyczy Niemiec, słyszy się z radością życzenie polskiego ministra spraw zagranicznych, by pozostano wiernym postanowieniom bez popadania w nerwowość. Zdaje się nam, że Niemcy zachowały bardzo spokojną postawę, choć było dużo sposobności do zachwiania równowagi nerwowej. Naogół jest jeszcze ciągle tak, że ów układ niemiecko-polski, określany przez pułkownika Becka jako „wielka i odważna decyzja" pozostał tylko aktem racji stanu i jest odległą drogą między układem międzypaństwowym a przyjaznemi stosunkami narodów...

„Mamy nadzieję, że w Warszawie uprzytomniają sobie stale, jaką wagą uczuciową dla Niemiec zawierają pojęcia Gdańsk i Prusy Wschodnie. Uznanie tych uczuć należy również do realnej polityki, i przeto możemy tylko znów powtórzyć, cośmy często już tu stwierdzili: rozwiązanie sprawy gdańskiej będzie probierzem stosunku niemiecko - polskiego wogóle. Jeśli gdziekolwiek, to tu musi „śmiała i wielka decyzja" wykazać swą wartość."

Gwałtowne trzęsienie ziemi w San Salvadorze

Miasto San Vicente zmiecione z powierzchni ziemi — Setki zabitych i tysiące rannych Poważne szkody w innych miastach — Akcja ratunkowa

Nowy Jork. (PAT) Miasto San Salvador, stolica republiki San Salvador zostało zniszczone dziś przez trzęsienie ziemi. Miasto ma około 90.000 ludności.

Nowy Jork. (PAT). Wbrew poprzednim wiadomościom, trzęsienie ziemi zniszczyło nie stolicę San Salvador, lecz jedno z miast tej republiki, San Vicente. Leży ono w odległości 36 km na wschód od stolicy San Salvador.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa poranna przynosi szczegóły katastrofalnego trzęsienia ziemi w republice San Salvador w środkowej Ameryce.

Miasto San Vicente, liczące 50.000 mieszkańców, zostało prawie całkowicie zniszczone. Dotychczas wydobyto przeszło 1.000 zwłok. Liczba rannych wynosi kilka tysięcy osób. Bardzo poważnie ucierpiały miejscowości Tepetion, Apastpeque, Verapaz, San Sebastian, San Cayetano i Tecoluca.

Ponieważ trzęsienie ziemi wydarzyło się w nocy, powiększyło to grozę położenia. Ludzie, uciekający w panicznym strachu z walących się domów, wpadali w szczeliny w ziemi, lub zostali przytłoczeni przez walące się mury. Woda, wyciekająca z pękniętych rur, wzmogła grozę. Zachodzi uzasadniona obawa wybuchu chorób zakaźnych.

San Salvador. (PAT). Gen. Martinez, prezydent San Salvadoru, wyjechał do San Vicente, by osobiście kierować akcją ratunkową na obszarach, dotkniętych przez trzęsienie ziemi. Wczoraj po południu odczuto powtórne wstrząsy.

Wulkan, znajdujący się w pobliżu San Vincente działa bez przerwy, wyrzucając olbrzymie ilości kamieni, popiołu i lawy. Przeszło 300 osób utraciło życie.

Z pod ruin i gruzów wydobyto w San Vicente zwłoki przeszło 200 ofiar katastrofy. Pierwsi świadkowie katastrofy, którzy przybyli do San Salvador, oświadczają, iż miasto jest całkowicie zniszczone. Wszystkie prawie domy zostały zburzone lub poważnie uszkodzone. Nie ucierpiała jedynie wieża zegarowa, która wznosi się przy gmachu ratusza. Zegar zatrzymał się na godzinie 9 min. 50, kiedy nastąpił pierwszy wstrząs podziemny.

Zatarg między senatem a rządem Bluma

Powodem nieporozumienia odrzucenie przez senat rządowego tekstu ustawy o przymusowem rozjemstwie — Nieustępliwość obu izb — W poszukiwaniu kompromisowego wyjścia

Paryż (PAT). W tygodniu świątecznym rząd Bluma stanie wobec nowej poważnej trudności, a mianowicie wobec konieczności rozwiązania zatargu pomiędzy senatem i większością izby deputowanych.

Zatarg ten powstał wskutek odrzucenia w ub. tygodniu przez senat tekstu ustawy o przymusowem rozjemstwie w brzmieniu, uchwalonem przez izbę deputowanych. Przeredagowany całkowicie przez senat tekst odesłano do izby deputowanych i we wtorek wejdzie pod obrady plenum. Obie izby zdaje się zajmują stanowisko nieprzejednane.

Senat przerobił zasadniczo projekt rządowy, uchwalony przez większość izby deputowanych, chcąc usunąć generalną konfederację pracy od roli naczelnego arbitra w zatargach społecznych. Nowy projekt przewiduje natomiast, iż w razie niepowodzenia procedury pojednawczej, mającej na celu załatwienie zatargu między robotnikami, a pracodawcami, specjalnie powołana komisja, złożona z przedstawicieli przemysłowców i robotników redaguje protokół, ustalający punkty sporne i wzywa obie strony do wyznaczenia swych arbitrów. Jeżeli nie ustalą one zgodnie osób, zadanie to przypadnie generalnemu sekretarzowi naczelnej rady gospodarczej, który ma ich wyznaczyć. Gdyby ci wyznaczeni arbitrowie nie mogli dokonać wyboru superarbitra, to wyznaczyłby go przewodniczący sądu kasacyjnego.

Jak widać senat celowo starał się rozjemstwa w zatargach strajkowych przesunąć z generalnej konfederacji pracy w ręce czynnika bezstronnego, t. j. naczelnej rady gospodarczej, a następnie władz sądowych.

Ponieważ Blum oświadczył, iż nie podejmie się obrony przed izbą deputowanych tekstu, uchwalonego przez senat, wynika z tego, że jest to zatarg między senatem a rządem. Najbliższe dni poświęcone będą wytężonej akcji kuluarowej, mającej na celu znalezienie kompromisu.

Zatarg rozgrywający się dotychczas ściśle na terenie parlamentarnym i nie po raz pierwszy przeciwstawiający senat rządowi oraz większości izby deputowanych, niewątpliwie zaostrzył się wskutek przewlekającego się strajku.

Za jedyne wyjście z wytworzonego położenia w kołach parlamentarnych uważa się przedłużenie na rok pełnomocnictwa dla rządu o przymusowem rozjemstwie w zatargach między pracą a kapitałem. Senat prawdopodobnie nie widząc możliwości upierania się przy swem nieprzejednanem stanowisku, a co za tem idzie, nie czując się na siłach do wywoływania przesilenia rządowego, skłonny byłby do takiego rozwiązania skracając jedynie okres pełnomocnictw do 3 miesięcy.

Narady u Hitlera?

Paryż (Tel. wł.) Otrzymano tu wiadomość o licznych poufnych konferencjach, jakie miały się odbyć w dniach ostatnich w Berchtesgaden.

Miała się tam odbyć narada wojskowa podobno poświęcona Czechosłowacji, oraz sprawom gospodarczo-przemysłowym przy udziale czynników Reichswehry, ale z wyłączeniem Schachta. Na tej drugiej Goering miał wygłosić mowę za natychmiastową generalną mobilizacją przemysłu.

Wiadomości

Reuter donosi, że amb. von Ribbentrop spędzi święta w Berlinie i przypuszczalnie będzie przyjęty przez kanclerza Hitlera.

*

Co roku część młodzieży hitlerowskiej pracuje przez czas pewien na roli, pełniąc t. zw. Landdienst. W 1936 r. liczba pracujących wyniosła 6 600. Na rok przyszły plan przewiduje pociągnięcie 12 000 do 15 000 chłopców.

*

Na tradycyjnym jarmarku świątecznym w Berlinie urządzono w tym roku wystawę kolonjalną dla propagowania wśród szerokich mas idei odzyskania kolonij. Rozwieszone są mapy, obrazujące kolonje niemieckie, utracone po traktacie wersalskim.

*

W okolicach jednego z majątków ziemskich na Śląsku niemieckim od 4 tygodni błąkał się po lasach rozszalały buhaj, budząc wśród ludności postrach. Wreszcie dwom leśnikom udało się zastrzelić buhaja.

*

Mussolini przyjął w pałacu weneckim 95 matek, wyróżnionych za największą ilość potomstwa. Miały one razem 812 dzieci żywych. Każda z matek otrzymała od Mussoliniego 5 000 lirów w gotówce oraz polisę asekuracyjną.

Szczegóły afery kolejowej na G. Śląsku

Katowice. (AJS.) W związku z wykrytą aferą na terenie katowickiej dyrekcji kolejowej przybyła na Śląsk specjalna komisja, która odbyła naradę na temat wykrytych nadużyć z dyrektorem okręgowym P. K. P., p. inż. Wyleżyńskim, a następnie z władzami śledczemi.

Jak się obecnie okazuje, pomysł dokonywania oszustw na szkodę kolei zrodził się w głowie Józefa Benscha, który wespół z Augustynem Cuberem z Katowic robił to jeszcze za czasów niemieckich. Obaj obmyślili cały plan a współdziałał jeszcze w tem brat Cubra, Jan, handlarz paszy z Chorzowa, kolejarz Augustyn Janoschka z Piasecznej, oraz aresztowani bezpośrednio po wykryciu afery Goj, kasjer stacji Imielin i Sobota, kancelista. Ostrzeżony w porę Ulrich, naczelnik stacji Imielin, zbiegł do Niemiec i ukrywa się.

Według dotychczasowych ustaleń kontrolerów, szajka fałszowała i wystawiała fikcyjne listy przewozowe już trzeci rok i niewiadomo, jak długo jeszcze udawałby się jej ten proceder, gdyby nie spostrzegawczość delegata Najwyższej Izby Kontroli Państwa. — Wszyscy aresztowani przebywają w więzieniu sądowem w Katowicach.

Program Francuskiej Partji Społecznej

Paryż (PAT). Na ostatniem posiedzeniu kongresu Francuskiej Partji Społecznej płk. de la Rocque odczytał oświadczenie programowe.

Najważniejsze ustępy są następujące:

Partja Społeczna jest zwolenniczką wolności republikańskich i chce poświęcić swą pracę zagadnieniom społecznym, politycznym oraz oświatowym. W tym celu zmierzać będzie do reformy ustroju państwa, przywracając prezydentowi republiki rzeczywiste prawo powoływania rządu i rozwiązywania izb. Dalej dążyć będzie do pozbawienia parlamentu prawa stawiania wniosków o wydatkach, do reformy prawa wyborczego i nadania praw kobietom. Partja uważa za nieodzowne zniesienie prawa do strajku związków urzędniczych i utworzenie bankierskiej izby stanowej.

W dziedzinie polityki zagranicznej domaga się zerwania umowy z Z. S. R. R., wzmocnienia sieci sojuszów z Anglją, Włochami, Polską i Małą Ententą, oraz porozumienia się z Niemcami.

W przemówieniu zamykającem kongres, płk. de la Rocque zaatakował zarówno lewicę, jak i prawicę, zarzucając tej ostatniej, iż przez egoizm i niezrozumienie potrzeb społecznych przyczyniła się do wytworzenia obecnego stanu rzeczy. W pracy nowego stronnictwa płk. de la Rocque położył nacisk na wartości moralne, odpowiedzialność osobistą i bezinteresowność przewódców politycznych. W zakończeniu stwierdził, iż Partja Społeczna bierze na siebie przeciwstawianie się propagandze rozkładowej, zagrażającej nietylko Francji, lecz i całej cywilizacji zachodniej Europy.

Zatopienie sowieckiego statku

Londyn (Tel. wł.) Poniedziałkowa prasa poranna przynosi częściowo w sensacyjnej formie wiadomość o zatopieniu jakoby przez powstańców sowieckiego statku towarowego „Komsomol", który miał na pokładzie materjał wojenny dla wojsk czerwonych. Sowieckie koła urzędowe potwierdzają tę wiadomość.

Londyn (PAT) Sprawa zatopienia rzekomo przez flotę powstańczą statku sowieckiego „Komsomol" może w najbliższym czasie wywołać poważne następstwa.

Ambasador sowiecki Majski zwrócił się do Foreign Office z prośbą o pomoc w celu ustalenia stanu faktycznego i losów załogi zatopionego statku. Rząd brytyjski zgodził się stwierdzić przez swoje placówki możliwe dokładnie, co się stało ze statkiem.

Nie ulega wątpliwości, że komitet nieinterwencji będzie się musiał sprawą tą zająć. Sowiety prawdopodobnie znowu wysunę propozycję blokady brzegów hiszpańskich i patrolowanie morza w określonym promieniu przez floty brytyjską i francuską, grożąc, że w przeciwnym razie sami będą konwojować swoje statki.

Bombardowanie samolotu pasażerskiego

Marsylja (PAT) Ag. Havasa podaje następujące szczegóły o ostrzeliwaniu samolotu fracuskiej linji „Air France" u wybrzeży hiszpańskich.

Samolot ten opuścił Marsylję jak zwykle o godz. 7 rano, zabierając 6 pasażerów m. i. dwóch Hiszpanów. Załoga składała się z lotnika i radjotelegrafistów.

Po upływie godziny aparat zbliżył się do brzegów hiszpańskich. Na odległości 500 metrów od Port Bou spostrzeżono kontrtorpedowiec, na którym nie widać było żadnej flagi. Kontrtorpedowiec bombardował Port Bou, most w pobliżu miasta, wiadukt i tunel.

Samolot unosił się na nieznacznej wysokości, nie przewyższającej 100 metrów. Kiedy przelatywał w pobliżu kontrtorpedowca, dano w jego kierunku 6 strzałów armatnich. Aparat niezwłocznie zaczął wznosić się ku górze zmieniając jednocześnie kierunek i cofając się ku terytorjum Francji. Oddaliwszy się od Port Bou podążył dalej do Barcelony. Lotnik po wylądowaniu złożył raport dyrekcji linji „Air France".

W Chinach położenie wciąż niewyjaśnione

Szanghaj. (PAT) Rząd chiński komunikuje: Samoloty rządowe dokonały lotu nad Sian-Fu i innemi miastami prowincji Szen-Si, rozrzucając ulotki, zawiadamiające, że społeczeństwo chińskie potępia Czang-Sue-Lianga.

Pekin. (PAT) W prowincji Szan-Si nie toczą się żadne walki. Samoloty nankińskie odbyły lot nad pozycjami wojsk zbuntowanych, lecz nie bombardowały ich.

Gen. Liu-Kin, dowódca armji rządowej, powrócił do Kai-Feng, stolicy prowincji Ho-Nan, z czego wynika, że narazie nie należy spodziewać się operacyj wojennych.

W Pekinie w dalszym ciągu panuje obawa o los dostojników nankińskich, znajdujących się w Sian-Fu. Gubernator prowincji Szan-Si, Sza-Io-Li-Tse, zmarł nagle. Czang-Sue-Liang zachowuje postawę bardziej wyzywającą, gdyż niektórzy gubernatorowie wypowiedzieli się za reorganizacją rządu nankińskiego.

Szanghaj. (PAT) Na posiedzeniu juanu wykonawczego syn Sun-Jat-Sena oświadczył: Czang-Kai-Szek będzie niebawem uwolniony, wysiłki Czang-Sue-Lianga nie dadzą wyniku, gdyż wojska rządowe idą naprzód. Sung pojechał do Sian-Fu w charakterze prywatnym, wezwany przez Czang-Sue-Lianga, który chce i z niego zrobić zakładnika.

Szanghaj. (PAT) Z polecenia min. Arita ambasador Kawagoe udał się do Nankinu na rozmowę z min. spr. zagr. Czang-Czun'em. Kawagoe ma oświadczyć, że Japonja nie pozostanie obojętną w razie gdyby rząd chiński zgodził się na współpracę z komunistami przeciw Japonji. Rząd japoński przedsięwziąłby wówczas środki, uważając, że pokój na Dalekim Wschodzie jest zagrożony.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 21. 12. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — drobne sztuki 49,—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 44,50 oraz 4½% złotowe listy zast. po 45,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 107,—.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 49,— P. (za drobne sztuki).

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 44,50 +

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Pozn. Ziem. Kred. 45,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 107,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 21. 12. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposobienie stałe)	20.75— 21.00
Pszenica (Usposobienie stałe)	24.75— 25.00
Jęczmień browarowy	23.50— 25.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	20.00— 20.25
Jęczmień 667—676 g/l.	21.00— 21.25
Jęczmień 700—715 g/l.	22.25— 23.00
Usposobienie stałe.	
Owies	16.00— 16.50
Usposobienie stałe.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	30.75— 31.00
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	30.25— 30.50
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	28.50— 29.00
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	21.25— 21.75
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	19.50— 20.00
Usposobienie stałe.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w	40.75— 41.75
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	39.75— 40.25
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	38.25— 38.75
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	37.75— 38.25
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	36.75— 37.25
pszenna gat IIA 20-55% wł. w.	35.75— 36.25
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	35.00— 35.50
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	32.00— 33.00
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	28.00— 29.00
pszenna gat. IIIA 65-70% wł. w.	21.50— 22.50
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	18.50— 19.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	13.50— 14.00
Otręby pszenne grube stand.	13.75— 14.25
Otręby pszenne średnie stand.	12.75— 13.50
Otręby jęczmienne	14.00— 15.25
Rzepak zimowy	45.00— 46.00
Siemię lniane	42.00— 45.00
Gorczyca	30.00— 33.00
Groch Wiktoria	20.00— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Mak niebieski	60.00— 64.00
Koniczyna czerwona surowa	90.00—110.00
Koniczyna czerw. 95—97% czyst.	110.00—120.00
Koniczyna biała	90.00—135.00
Ziemniaki fabryczne za kilo %	20½
Makuch lniany w taflach	20.75— 21.00
Makuch rzepak. w taflach	16.50— 16.75
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.00— 23.00
Słoma pszenna luzem	2.30— 2.55
„ pszenna prasowana	2.80— 3.05
„ żytnia luzem	2.40— 2.65
„ żytnia prasowana	3.15— 3.40
„ owsiana luzem	2.65— 2.90
„ owsiana prasowana	3.15— 3.40
„ jęczmienna luzem	2.30— 2.55
„ jęczmienna prasowana	2.80— 3.05
Siano zwykłe luzem	4.50— 5.00
„ zwykłe prasowane	5.15— 5.65
„ nadnoteckie luzem	5.40— 5.90
„ nadnoteckie prasowane	6.40— 6.90
Usposobienie stałe.	

Ogólny obrót: 3051 tonn, w tem żyta 1124 tonn, pszenicy 142 tonn, jęczmienia 325 tonn, owsa 65 t.

Irlandja a imperjum

(Od wł. kor. „Kurjera Poznańskiego")

Londyn, 19 grudnia.

Gdy niedawno temu ustalono w Londynie skład komisji królewskiej, mającej się zająć przygotowaniami do udziału dominjów w uroczystościach koronacyjnych króla angielskiego w maju roku 1937, nie uznano — rzecz znamienna — za stosowne, aby w komisji tej zasiadał przedstawiciel Irlandji.

Znamienna dlatego, ponieważ Wolne Państwo Irlandzkie (po angielsku: Irish Free State, po irlandzku: Saorstat Eireann) zalicza się narówni z Kanadą, Związkiem Australijskim, Nową Zelandją, Afryką Południową, Nową Fundlandją do dominjów brytyjskich. Te zaś znów z grupą kolonij, rządzonych bezpośrednio z Londynu (przeważnie kolonij w krajach tropikalnych o kolorowej ludności), oraz z Indjami, posiadającemi odrębny statut organiczny, stanowią ogólny związek narodów brytyjskich, zwany „British Commonwealth".

Podstawą istnienia „Wolnego Państwa Irlandzkiego" jest układ anglo-irlandzki z r. 1921, który jest rezultatem wiekowej walki narodu irlandzkiego o jego samodzielność.

Jedynie północna cześć wyspy Irlandji, obejmująca prowincję Ulster, pozostała nadal częścią Zjednoczonego Królestwa, tylko z pewnemi nieznacznemi prerogatywami samorządowemi. Większa natomiast część wyspy, obejmująca niepodległą Irlandję, posiada w Dublinie swój sejm (zwany Oireachtas) oraz jako władzę rządową t. zw. radę wykonawczą, z znanym bojownikiem wolności irlandzkiej, De Valerą, jako jej prezydentem na czele.

Wolnościowe aspiracje Irlandczyków nie zostały jednak wyczerpane układem z r. 1921. W latach następnych szła walka dalej. Po kolei usuwając zewnętrzne oznaki zależności od korony angielskiej, aż do zniesienia przysięgi wierności u posłów sejmu irlandzkiego włącznie.

Dziś żyje Irlandja swem własnem życiem politycznem i uznaje zwierzchnictwo króla angielskiego jedynie z luźnego tytułu współżycia z Imperjum. Przedstawiciel króla — generał - gubernator jest osobą mało wogóle w Dublinie widzianą i nie mającą poza prawem podpisywania aktów ustawodawczych żadnego istotnego wpływu.

Ale i ta luźna forma zależności Irlandji od monarchy w Londynie miała w nowym projekcie przygotowywanej obecnie przez De Valerę konstytucji zniknąć.

Oto napewno przyczyna, dlaczego nie widziano w Londynie powodu, aby prosić do komisji koronacyjnej przedstawiciela państwa, uchylającego się od związku z koroną.

Coprawda powstałyby wtedy nielada kłopoty prawnej definicji roli Irlandji w brytyjskim „Commonwealth" i nie wiedzianoby dobrze, czy Irlandję zaliczać nadal do Imperjum, czy też traktować ją jako państwo zagraniczne. Formalnie Irlandja nie wyraziła dotąd życzenia wyjścia z Imperjum, naodwrót utarła się już w Irlandji formuła o „republice w ramach Imperjum".

Te jednak niejasności formalne zdaje się zbytnio nie zaprzątają głów, ani w Irlandji samej, ani też w Anglji. Ustrój Imperjum Brytyjskiego pozostanie zawsze jedną z osobliwości konstytucyjnych nowoczesnych czasów. Można to tylko pojąć na tle tak giętkich ram konstytucyjnych, jakie wykazuje całe życie polityczne w Anglji i traktować to jako jedną z osobliwości życia angielskiego w ogólności, gdzie — używając zwrotu pewnego podróżnika z XVIII wieku — „wszystko jest inaczej niźli w innych krajach".

Wszakże jedna jest rzecz stanowczo niezmienna w tym swoistym życiu Irlandji, — mianowicie fakt, wyłączenia z wewnętrznego życia politycznego wszelkich śladów angielszczyzny. W tych zabiegach nie brak Irlandczykom energji, graniczącej wprost z fanatyzmem.

Teraz Irlandja podejmuje ograniczenie wpływu monarchy angielskiego w życiu irlandzkiem jeszcze bardziej. W tej sprawie złożono dopieroco dwa projekty ustaw do sejmu w Dublinie, oznaczające nowy etap na drodze do swobody.

Pierwsza ustawa ma znieść urząd królewskiego „generał - gubernatora", co znaczy tyle, że król angielski przestanie być reprezentowany w państwie irlandzkiem jako jego głowa. W drugiej ustawie jest mowa o przelaniu na t. zw. radę wykonawczą (czyli rząd irlandzki) prawa zawierania traktatów międzynarodowych oraz prawa ustanawiania przedstawicielstw dyplomatycznych Irlandji zagranicą.

Dla wniesienia tych dwóch nowych ustaw wybrano chwilę ostatniego kryzysu konstytucyjnego.

Że między temi dwoma aktami jest współzależność, nie da się zaprzeczyć. Irlandja — owo „enfant terrible" Imperjum — wyzyskało nadarzającą się sposobność.

B. L.

REWELACJA RADIOWA NA GWIAZDKĘ!

Wyposażenie dotychczas niespotykane!

Kto szuka podarku gwiazdkowego niech spieszy do Kałamajskiego

Pg 8753-49.118

Zastrzeżenie Najwyższej Izby Kontroli

Zakwestjonowała ona zamknięcia rachunków państwa za rok 1934-5

(m) Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu znajdują się m. i. zamknięcia rachunkowe za rok 1934/5 wraz z uwagami i wnioskami Najwyższej Izby Kontroli.

N. I. K. wnosi o zatwierdzenie zamknięć i udzielenie rządowi absolutorjum z gospodarki finansowej za ten okres, ale — jak brzmi wyraźnie wniosek:

„pod warunkiem legalizacji w drodze ustawodawczej:

„a) wydatków w kwocie 184.000 fr. fr. i 237.000 kor. szwedzkich, dokonanych z budżetu ministerstwa spraw zagranicznych wbrew art. 4 ustawy skarbowej na cele, nieprzewidziane w tym budżecie,

„b) zwiększenia wbrew art. 6 punkt a) ustawy skarbowej wydatków w funduszach ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego na sumę 3.957.423,73 zł".

A zatem absolutorjum dla rządu jest uzależnione od uchwalenia przez Sejm i Senat ex post powyższych wydatków. Sytuacja jest kłopotliwa, bo N. I. K. stwierdza wyraźnie naruszenie ustawy skarbowej.

Oczywiście izby uchwalą, co rząd zechce. Ale zachodzi pytanie, dlaczego rząd dotychczas nie postarał się o legalizację powyższych wydatków. Od zakończenia roku budżetowego 1934/5 minęło już 20 miesięcy. Posiedzenie N. I. K., na którem uchwalono wniosek w sprawie absolutorjum z zastrzeżeniami, odbyło się 10 października b. r. Rząd zatem miał dość czasu i sposobności na wniesienie do izb kredytów dodatkowych. To się praktykuje od dłuższego czasu w stosunku do wydatków już faktycznie dokonanych.

Coprawda, gospodarka finansowa za okres 1934/5 nie obciąża odpowiedzialnością obecnego rządu. Premjerem był wtedy prof. Leon Kozłowski, ministrem skarbu prof. Zawadzki, ministrem spraw zagranicznych płk. Beck, a ministrem oświaty p. Wacław Jędrzejewicz. Ci czterej panowie są odpowiedzialni za zakwestjonowane przez N. I. K. sumy, a głównie b. minister Zawadzki.

Z życia

Jak wiadomo, organizacje rolnicze są ostatnio przedmiotem szeregu dość skomplikowanych posunięć taktycznych ze strony ministerstwa rolnictwa i reform rolnych oraz wybitnie sympatyzującej z ministrem Poniatowskim grupy t. zw. „naprawiaczy". Specjalną domeną wpływów „naprawiaczy" jest Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych, dyskretnie wyzyskiwane jako przeciwwaga dla coraz krytyczniejszej oceny działności min. rolnictwa nietylko przez większą, ale i przez mniejszą własność. Aczkolwiek min. Poniatowski ma, rzekomo, aż tak silną pozycję, że nie potrzebuje się liczyć z opinją, nie zaniedbuje się jednak żadnej okazji dla zaznaczenia, że tylko „obszarnicy" mają dość jego rządów. To też, gdy Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych niejednokrotnie występowało przeciw t. zw. „poniatówkom" — typowi gospodarstw, nie odpowiadających stopie życiowej rolników wielkopolskich oraz naszym glebowym i klimatycznym warunkom — lansowano zawsze wersje, że jest to tylko opinja większej własności, która ma wpływ decydujący w W. T. K. R. Trudno jednak będzie obecnie ministerstwu wysuwać takie zastrzeżenia, gdy na czele W. T. K. R. stoi przedstawiciel mniejszej własności, p. Mikołajczyk. Na zjeździe Rolników i Leśników z Wyższem Wykształceniem, prezes W. T. K. R. wyraźnie podkreślił ewolucyjną ideę rolniczej pracy społecznej i zdecydowanie odciął się od marksistowskich pomysłów, lansowanych na terenie spółdzielczości warszawskiej. Stanął też na stanowisku konieczności utrzymania apolitycznych cech zawodowej organizacji rolniczej.

Że się to nie będzie podobać działaczom warszawskim, że raz jeszcze jak najdobitniej stwierdzone zostały różnice pomiędzy mentalnością włościanina z Wielkopolski, a mętnym światopoglądem rozwichrzonych inteligentów, wodzących rej w organizacjach rolniczych Kongresówki, na to rady niema! Wcześnie czy później, a sądzimy, że raczej wcześniej niż później, organizacje rolnicze w całej Polsce będą musiały powrócić do pracy czysto zawodowej, będą musiały się otrząsnąć z fatalnych wpływów improwizatorów wschodnich.

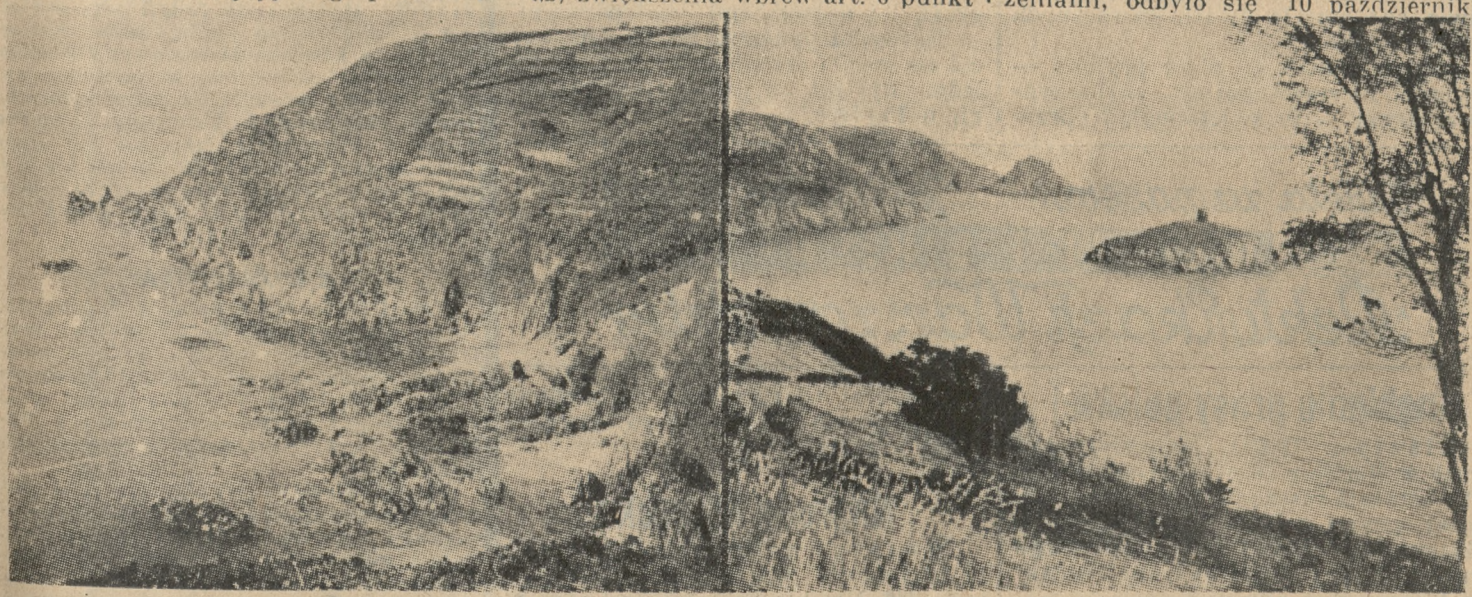

KRAJOBRAZ IRLANDZKI NAD ATLANTYKIEM

Ś. p. Wacław Dmowski

Dnia 18 grudnia r. b. zmarł w Warszawie, w wieku lat 78, ś. p. Wacław Dmowski, obywatel Pragi.

Zmarły, od szeregu już lat niedomagający na zdrowiu, był ongiś wybitną postacią na Pradze. Należąc do rodziny, zdawna na Pradze osiadłej, mieszkając długie dziesięciolecia nietylko w tem samem mieście, ale w tym samym domu, zrośnięty był organicznie z życiem Pragi, biorąc wybitny udział we wszystkich jego przejawach.

Zmarły był założycielem znanego, ruchliwego Towarzystwa Przyjaciół Pragi. Ongiś był również tego Towarzystwa prezesem. Zaznaczył się wybitnie swoją pracą, inicjatywą i ofiarnością, w bardzo wielu poczynaniach społecznych tego warszawskiego przedmieścia, żyjącego jeszcze w dużej mierze własnem życiem i czującego się odrębnem miastem.

Był w czasie wojny członkiem Straży Obywatelskiej na Pradze, a następnie piastował godność sędziego pokoju. Należąc przez długie dziesięciolecia do Stronnictwa Narodowego, był przez czas długi członkiem zarządu Koła praskiego.

Zmarły był rodzonym, starszym bratem Romana Dmowskiego. Żyjąc w stanie bezżennym, nie pozostawił, prócz brata, żadnej rodziny.

W sobotę odbyła się z domu własnego przy ul. Zamoyskiego nr. 34 na Pradze eksportacja zwłok ś. p. Wacława Dmowskiego. Eksportację prowadził do kaplicy kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku proboszcz tej parafji ks. prałat de Ville, w asyście dwu księży.

W eksportacji wzięło udział grono najbliższych znajomych Zmarłego oraz przedstawiciele władz Stronnictwa Narodowego z członkami zarządu głównego Str. Nar. na czele.

We wtorek w kościele górnym Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wacława Dmowskiego, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarz Bródzieński w grobach rodzinnych.

Dlaczego mam próbować coś innego?

kiedy wiem, że Kremu NIVEA nie można niczem zastąpić! Tylko NIVEA zawiera EUCERYT i stąd ta niezrównana skuteczność. NIVEA wnika łatwo w głąb skóry i nie pozostawia po sobie tłustego połysku. Puder przylega lepiej i nie zatyka porów skóry, gdy przed napudrowaniem nakremuje się twarz lekko NIVEĄ.

Krem NIVEA zaleca się kupować wyłącznie w aptekach, drogerjach i perfumerjach, gdyż tylko te źródła zakupu z fachową obsługą nie usiłują narzucać konsumentowi naśladownictw.

Tylko w znanych oryginalnych opakowaniach w cenie od zł 0.40 – 2.60

W DOMU I W SPORCIE KREM NIVEA PIELĘGNUJE SKÓRĘ

KREM NIVEA jest niezrównanym środkiem do pielęgnowania skóry tak dla dorosłych jak i dla dzieci. Chroni naskórek przed ujemnemi wpływami atmosferycznemi nadaje skórze elastyczność i zwiększa własności, opalające promieni słonecznych. CENA Zł. 1.40

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pz 8987-N 1936

Ustawa o pożyczce francuskiej

Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu zamieszczono w pierwszem czytaniu projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczek zagranicznych we frankach francuskich na cele obrony państwa. Ustawa ta brzmi:

Art. 1) Upoważnia się min. skarbu do zaciągnięcia we Francji długoterminowych pożyczek do wysokości 1,350,000,000 franków francuskich. Warunki zaciągnięcia pożyczek w szczególności termin i sposób spłaty, oraz wysokość oprocentowania ustala min. skarbu z tem, że oprocentowanie nominalne nie może być wyższe od 6 proc. w stosunku rocznym.

Art. 2) Upoważnia się min. skarbu do emitowania obligacyj, wystawiania innych zobowiązań skarbu państwa, jakie będą potrzebne w celu realizowania pożyczek przewidzianych w art. 1, oraz do przeprowadzania koniecznych w tym celu krótkoterminowych przejściowych operacyj finansowych. Każdoczesne obciążenie skarbu państwa z tytułu krótkoterminowych przejściowych operacyj finansowych nie może przekraczać sumy 450,000,000 fr. fr.

Art. 3) Za spłatę zobowiązań zaciągniętych na podstawie ustawy niniejszej, skarb państwa odpowiada całym swoim majątkiem i wszystkiemi dochodami.

Art. 4) Wszelkie wpływy z operacyj, przeprowadzonych na podstawie ustawy niniejszej przeznaczone są na cele obrony państwa.

Art. 5) Wykonanie ustawy niniejszej porucza się ministrom skarbu i spraw wojskowych.

Art. 6) Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wypadek Maryse Hilsz

Marsylja. (PAT). Samolot francuskiej lotniczki Maryse Hilsz uległ katastrofie podczas lotu przygotowawczego do próby pobicia rekordu szybkości. Lotniczka uratowała się na spadochronie. Samolot został roztrzaskany.

Paryż. (PAT). Z Istres donoszą o następujących szczegółach katastrofy samolotu Maryse Hilsz:

Po 15-minutowej próbie, dokonanej przez lotnika Delmotte, który osiągnął szybkość 491 km na godzinę, lotniczka o godz. 11,15 wystartowała celem pobicia kobiecego rekordu szybkości lotu.

Po udałym starcie samolot poleciał w kierunku zachodnim, a następnie zawrócił w kierunku południowo-wschodnim, poczem zniknął z widoku. Po 15 minutach ponieważ lot miał odbywać się w kole zamkniętem, 3 samoloty wyruszyły na poszukiwania.

O godz. 12,30 stwierdzono, że samolot spadł do stawu w m. Fos sur Mer. Lotniczka, która skoczyła ze spadochronem, wylądowała w m. Salin du Midi i odniosła rany. Ma złamane żebro. Stan jej nie budzi obaw.

S. N. w Bydgoszczy w sprawie Gdańska

W Bydgoszczy odbyło się w niedzielę w sali Resursy Kupieckiej wielkie zgromadzenie Stronnictwa Narodowego w sprawie Gdańska. Na zgromadzenie to przybyło około 1000 osób.

Zagaił zebranie p. A. B. Lewandowski, kierownik powiatowy S. N. Referaty na temat odwiecznej walki polsko-niemieckiej wygłosili pp. Darwas z Poznania, który przybył w zastępstwie chorego prof. dr. Bohdana Winiarskiego oraz red. Fiedler. Zebrana na sali publiczność żywo reagowała na wywody mówców, przerywając często ich słowa oklaskami.

Na zakończenie obrad zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję przeciw zakusom niemieckim na Gdańsk.

Przed wielką ofensywą gen. Franco?

Paryż (PAT). Korespondent Havasa donosi z Madrytu:

Pod koniec tygodnia toczyły się większe walki, po których można spodziewać się, że zbliża się nowa ofensywa na stolicę.

Na północno-zachodzie i na zachodzie wojska powstańcze napróżno usiłowały otworzyć przejście dla odcięcia drogi z Madrytu do La Coruna. W walkach tych powstańcy stracili wielu rannych i zabitych. Również duże straty poniosły wojska rządowe.

Jednocześnie powstańcy podjęli atak dywersyjny, nacierając bardzo silnie w ciągu 3 dni na Boadilla del Monte, gdzie spotkali się z zaciekłym oporem. Najcięższa bitwa toczyła się w ostatnim dniu walk na tym odcinku. Powstańcy wprowadzili do boju znaczne zasoby sprzętu wojennego. Z obu stron ruszyły czołgi. Folwark Boadilla jest doszczętnie zniszczony.

Usiłowano nacierać też na Casa de Campo i w dzielnicy uniwersyteckiej, lecz wszędzie bez skutku.

Wszystko są to prawdopodobnie przygotowania do decydującego ataku przed nowym rokiem. Atak ten miałby rozpocząć gen. Franco po otrzymaniu nowych posiłków, które zaczynają gromadzić się pod Madrytem. Atak na Boadilla zdaje się wskazywać, że na tym odcinku rozpocznie się nowy szturm na Madryt.

Linja frontu idąc od południa dotyka Madrytu pod La Mancloa, a później oddala się od stolicy w okolicach dzielnicy uniwersyteckiej. Następnie idzie na zachód od Pozuelo do Alarcon, odległego w linji powietrznej od Puerta del Sol o 5 klm. Pozuelo jest wciąż przedmiotem zaciekłych walk W ostatnich dniach miasteczko to było kilkakrotnie bombardowane przez lotników powstańczych tak, że niema w niem ani jednego całego domu, a bombardowanie wciąż powtarza się. Przed 10 dniami przechodziło z rąk do rąk.

List pasterski prymasa Hiszpanji

Rzym (PAT). Prymas Hiszpanji kard. Gonia Y Tomas, bawiący od początku wojny domowej w Rzymie ogłasza na łamach „Avvenire d'Italia" list pasterski, w którym ostro atakuje komunizm sowiecki za udział w walkach w Hiszpanji i oświadcza, że stanowią one starcie dwóch sprzecznych światopoglądów.

„Jeden z nich — pisze prymas — sowiecki to nowa postać barbarzyństwa, drugi — to światopogląd chrześcijański. Zwycięstwo gen. Franco ocali nietylko Hiszpanję, ale całą Europę. Kto wie czy krwawa operacja chirurgiczna, dokonywana obecnie w naszym kraju, należącym do Europy, nie będzie lekarstwem, które oczyści ciało kontynentu od zatrutych soków, jakie grożą jej najgorszemi następstwami".

Kardynał opuszcza Rzym, aby wrócić do swojej archidiecezji, t. j. do Toledo. Był już na pożegnalnej audjencji u Papieża.

Święta za pasem! Już czas kupić WÓDKI i LIKIERY „Rektyfikacji Warszawskiej"

Nr 21 764

Gnębienie prasy polskiej

Olsztyn. (PAT) Najwyższy sąd prasy w Berlinie (Reichspressegericht) jako ostatnia instancja apelacyjna rozważał sprawę pozbawienia redaktora „Gazety Olsztyńskiej" p. Jankowskiego prawa wykonywania zawodu redaktorskiego. Sąd odrzucił apelację, zatwierdzając wyrok sądu prasowego w Królewcu.

„Gazeta Olsztyńska" pozbawiona została w ten sposób swego długoletniego redaktora.

Nagroda literacka

Warszawa (Tel. wł.) Dziś nastąpi przyznanie nagrody literackiej za rok 1936. Według pogłosek wchodzą w grę nazwiska Zofji Kossak-Szczuckiej i Kazimierza Wierzyńskiego. (w)

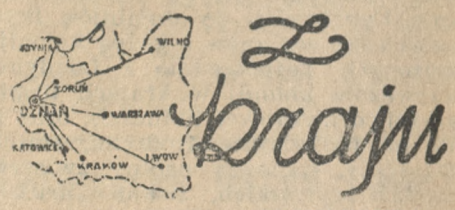

Z kraju

SZEŚCIOLETNIA APLIKANTURA W PALESTRZE

Jak donoszą, w najbliższym czasie przedstawiony będzie Sejmowi przez min. sprawiedliwości projekt noweli do statutu o palestrze. Projektowane jest przedłużenie do lat sześciu aplikacji dla kandydatów do adwokatury przez wprowadzenie przymusowej 3-letniej aplikacji sądowej, zakończonej egzaminem sędziowskim i 3-letniej praktyki w kancelarjach adwokackich.

CO SIĘ STAŁO ZE SKARBAMI HR. POTOCKIEGO?

Jak donoszą, rodzina hr. Jakóba Potockiego wszczęła poszukiwanie bogactw, które pozostały po zmarłym, a które nie zostały objęte testamentem. Chodzi mianowicie o kolekcję klejnotów, oszacowanych niegdyś na cztery miljony franków i o sztaby złota, oszacowane na 600.000 franków. Skarb ten został przed wielu laty złożony w Londynie. Rodzina twierdzi, że hr. Potocki tego złota nie podejmował, a więc musi się ono jako własność po zmarłym gdzieś znajdować.

CHOROBA PŁK. KOSTEK-BIERNACKIEGO

Wojewoda poleski, płk. Kostek - Biernacki, jak donoszą, poddał się operacji wyjęcia kamieni żółciowych, których ogółem wyjęto 20 sztuk. Po operacji stan chorego jest rzekomo zadowalający.

ZJAZD INTELIGENCJI W KALISZU

W dniach 12 i 13 grudnia odbył się w Kaliszu regjonalny zjazd inteligencji z powiatów kaliskiego, tureckiego, konińskiego i sieradzkiego, zorganizowany przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej we Włocławku.

Zagajenia zjazdu dokonał prezes Instytutu p. szamb. L. Pułaski, który też przewodniczył zjazdowi, a otwarcia dokonał J. E. ks. biskup Radoński zaproszony na honorowego przewodniczącego. Wykłady wygłosili: p. dyr. Stemler z Warszawy na temat „Katolickie ideały wychowawcze"; p. I. Stein z Poznania n. t. „Szkoła wyznaniowa postulatem katolickiego wychowania"; ks. dr. Piotrowski z Poznania n. t. „Problem koedukcji w szkole powszechnej i gimnazjum ze szczególnem uwzględnieniem momentów psychospołecznych" — dwa wykłady — i p. inż. Rościszewskiego z Krakowa n. t. „Rola odrodzenia moralnego".

Zjazd powziął następujące rezolucje: Celem wychowania w Polsce jest zdobycie typu pełnego chrześcijanina, który jedynie może krajowi zapewnić rzetelnych obywateli. Szkoła w Polsce ma być wyznaniowa. Dopóki nie osiągniemy w drodze legalnej szkoły wyznaniowej zagwarantowanej w konstytucji państwa, domagać się będziemy, aby ci, co mają na szkołę wpływ bezpośredni, więc nauczyciele i wychowawcy, lub pośredni, więc władze szkolne, przez życzliwy stosunek do religji przyczyniali się do katolickiego wychowania. Stwierdzamy, że koedukacja stosowana w szkołach jest szkodliwa dla katolickiego wychowania tak ze względów moralnych jako też psychologicznych. Uznajemy, że można dopuścić koedukację jako zło konieczne tylko ze względów ekonomicznych, ale protestujemy przeciwko wprowadzaniu koedukacji w szkołach tam, gdzie niema koniecznej potrzeby. (KAP)

Z WŁOCŁAWKA

Zmarł śp. ks. dr. Stanisław Gruchalski, prałat domowy Jego Świątobliwości, prałat kustosz włocławskiej kapituły katedralnej, profesor seminarjum duchownego i liceum im. Piusa X w Włocławku, w 43 roku kapłaństwa, po 35 latach pracy profesorskiej i wychowawczej w seminarjum duchownem.

Zarząd włocławskiej ubiezpieczalni społecznej przystąpił do budowy własnego okazałego gmachu przy ul. Kilińskiego. Koszta budowy wraz z urządzeniem wewnętrznem wyniosą przypuszczalnie około 400 tys. zł. Gmach będzie dwupiętrowy o długości frontu 60 m. Snać więc ubezpieczalnie mają pieniądze.

Po pierwszem posiedzeniu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Łódź, 20 grudnia.

Już zaraz po pierwszem posiedzeniu nowoobranej rady miejskiej w Łodzi sytuacja się wyjaśniła. Poprzednio bowiem taktyka lewicy, jaką mieli zastosować na posiedzeniach rady, stała pod znakiem zapytania. Oczywiście nie ulegało wątpliwości, że radni trzech żydowskich ugrupowań: „Bundu", „Agudy" i grupy mieszczańskiej pójdą razem z socjalistami, tak że jedyną reprezentacją Polaków w Łodzi będą radni Obozu Narodowego. Jednak co do taktyki bloku żydowsko-socjalistycznego nic zgóry nie można było przewidzieć.

Lewica mogła albo uczynić z rady miejskiej trybunę do propagandy swych haseł, albo też poprzestać na roli szafarzy pieniędzy podatkowych. Pierwsze posiedzenie wykazało, że „idea" koryta zwyciężyła. Zachowanie się socjalistów i „bundowców" na posiedzeniu rady w zestawieniu z agresywną postawą lewicy w czasie manifestacyj pierwszomajowych i obchodu „krwawej środy" było bardzo „grzeczne". Faktem powszechnie znanym jest to, że conajmniej połowa radnych, obranych z listy P. P. S., to element wyraźnie komunizujący, wielu z nich było już na ławie oskarżonych. Tymczasem na posiedzeniu rady zaprezentowali się oni jako „rzeczowi" obrońcy zwiększenia w zarządzie miejskim liczby płatnych stanowisk i podniesienia poborów. Z zapałem godnym lepszej sprawy żydowsko-socjalistyczni radni bronili projektu podwyższenia wynagrodzenia radnych za udział w posiedzeniach i wniosek ten przegłosowali...

Nie znaczy to bynajmniej, aby żydo-komuna w Łodzi nagle się ustatkowała. Robota podziemna nie ustaje, kom-jaczejki i punkty „prop-agitu" tudzież „MOPR-u" działają bardzo intensywnie, ale radni wolą walczyć o własną kieszeń i zbytnio się nie narażać przez bojowe wystąpienia na trybunie.

Jasne się staje, że lewica dąży przedewszystkiem do przeforsowania swoich kandydatów na prezydenta, wiceprezydentów i ławników, a później ma zamiar gospodarować w magistracie tak, jak gospodarowała przed laty. Powstały wówczas w Łodzi domy robotnicze, wybudowane kosztem wielu miljonów, w których... nie mieszka ani jedna rodzina robotnicza ze względu na wysokie komorne. Biura magistrackie zaroiły się od „towarzyszów", którzy jednak interesantów traktowali o wiele ostrzej, opryskliwiej i bardziej formalistycznie od zawodowych biurokratów...

Sądząc więc z taktyki żydowsko-lewicowego bloku, ewentualne zatwierdzenie kandydatów tego bloku na stanowiskach prezydjum magistratu oznaczać będzie powrót „dawnych dobrych czasów".

Nie należy jednak przypuszczać, że dojście do głosu lewicy i jej pozorne złagodnienie zahamuje lub przeszkodzi w robocie wywrotowej. Wprost przeciwnie, pozornie lojalni i spokojni lewicowcy z magistratu umieją, jak już niejednokrotnie tego dowiedli, bardzo wydatnie dopomagać mniej widocznym, a za to aktywniejszym „towarzyszom". Należy zwrócić uwagę jeszcze na jeden fakt, w danym wypadku decydujący. Żydowsko-socjalistyczna większość tym razem ma do czynienia nie tak, jak przed laty z rozbitą na grupki opozycją narodowców, „sanatorów" i chadeków, lecz z zupełnie jednolitą i bardzo liczną grupą Obozu Narodowego. Teraz lewicowcy nie mogą liczyć na ewentualne skaptowanie dla celów doraźnych tego czy innego odłamu. — Tak kosztowny „języczek", który zazwyczaj hamował swem warcholstwem prace rady miejskiej i osiągał bardzo znaczne korzyści tą drogą, tym razem nie istnieje.

Narastająca rozgrywka pomiędzy Obozem Narodowym a żydo-komuną już zlikwidowała grupy ugodowe i kombinatorskie.

W ten sposób samorząd łódzki stał się znowu wskaźnikiem sytuacji politycznej w Polsce. Wprawdzie liczebność bloku żydowsko-socjalistycznych radnych jest nieproporcjonalnie wielka do ich wpływów, ale należy pamiętać, że jest to rezultatem długotrwałych i energicznych wysiłków siedmiu grup „sanacyjnych", które, kandydując do rady miejskiej, wprawdzie nie uzyskały ani jednego mandatu, ale zdołały rozbić jednolitą opinję Polaków. Dosadnym wyrazem rozbicia była niesłychanie niska frekwencja głosujących w polskich okręgach i dwanaście tysięcy zmarnowanych głosów, które rozbiły się pomiędzy konkurencyjne a właściwie rozbijackie listy „sanacyjne".

To też przyszłe posiedzenia prawdopodobnie będą z jednej strony polem walki o sprawy zasadnicze Obozu Narodowego, jako jedynej reprezentacji łódzkich Polaków z żydo-komuną, z drugiej zaś staną się torem wyścigowym lewicowców, par force dążących do jak najintratniejszych posad i synekur.

K. H.

W Holandji odbędą się niebawem zaślubiny księżniczki Juljanny, następczyni tronu, z księciem Bernardem Lippe Biesterfeld. Na zdjęciu heroldowie na ulicach Hagi ogłaszają zapowiedzi.

Cele komunistyczne i żydowskie w Polsce

Z powodu ogłoszonej przez nas treści okólnika sekretarjatu Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, odzwierciadlającego w sposób znamienny komunistyczne metody działania w Polsce, „Warsz. Dziennik Narodowy" kreśli następujące uwagi:

Komuniści zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że jedynym poważnym ich przeciwnikiem na terenie Polski jest ruch narodowy. Rozumieją zaś lepiej od innych, że starcie z obozem narodowym rozstrzygnie o ich dalszym losie i usiłują przygotować sobie jak najwięcej sprzyjających warunków celem zapewnienia zwycięstwa.

Dlatego też akcja komunistyczna nie ogranicza się do pozyskiwania elementów skrajnych, sprzyjających jawnie rewolucji społecznej. Rozciąga się ona również na umiarkowane, wrogie marksizmowi koła, które mobilizuje nie do bezpośredniej, rzecz prosta, akcji rewolucyjnej, ale do akcji pomocniczej w zwalczaniu nacjonalizmu.

Z chwilą, kiedy walka z nacjonalizmem zostałaby rozstrzygnięta na rzecz komunistów i ich świadomych oraz nieświadomych w tej walce sprzymierzeńców, drugi akt dramatu, mianowicie zsowietyzowanie Polski, przeszedłby bardzo gładko i zostałby uwieńczony całkowitym skutkiem.

Obóz narodowy rozumie to doskonale i przygotowuje się systematycznie do odparcia groźnego niebezpieczeństwa. Ale jest rzeczą ważną, aby i inne czynniki w naszem społeczeństwie, nacjonalizmowi niechętne, nauczyły się trzeźwo oceniać sytuację i zrozumiały, jaką dwuznaczną rolę zaczynają odgrywać w nowym układzie stosunków politycznych w kraju.

Przewrót komunistyczny w Polsce jest w większym stopniu niż gdzieindziej narzędziem polityki żydowskiej, zmierzającej do wytępienia budzącej się polskiej świadomości narodowej i do ostatecznego zapanowania Żydów w kraju.

Na terenie ziem naszych istnieją dwa ogniska świadomej woli politycznej: naród polski i naród żydowski. Te dwa ogniska, dokoła których skupiają się organizacje życia politycznego, mają zasadniczo sprzeczne cele i przeciwstawne dążenia.

Naród polski dąży do całkowitego opanowania kraju, do nadania swojemu państwu własnego charakteru, do zapewnienia i zachowania podstaw życia narodowego oraz warunków wielkiego rozwoju. Naród żydowski dąży do czegoś wręcz przeciwnego: do osłabienia Polski, do stworzenia w naszem państwie kondominjum polsko-żydowskiego, a w dalszych następstwach do całkowitego nad niem zapanowania.

Politycznym wyrazem dążeń narodu polskiego do państwa narodowego i Wielkiej Polski jest polski nacjonalizm, formą zaś walki, prowadzonej przez Żydów, obok innych mniej radykalnych, jest przewrót komunistyczny, po którym wiele sobie obiecują.

Dlatego też akcja komunistyczna w Polsce będzie nabierała coraz większego nasilenia i będzie trwała dopóty, dopóki ruch przeciwżydowski nie osiągnie przynajmniej tyle, że społeczeństwo żydowskie zostanie pozbawione wszelkich wpływów na masy w Polsce i na ważniejsze ośrodki naszego życia zbiorowego.

Łączy się z tem zagadnienie szerokiej przebudowy Polski współczesnej, uzdrowienia jej życia publicznego, spolszczenia życia gospodarczego, reform społecznych oraz całkowitej zmiany poglądów na rolę państwa i narodu w teraźniejszej dobie.

Wynikiem tych przemian, zachodzących już w świadomości szerokich kół naszego społeczeństwa, będzie coraz większy postęp nacjonalizmu, który doprowadzi niechybnie do założenia w Polsce — państwa narodowego.

Wtedy to będziemy mogli do reszty rozwiązać sprawę komunizmu w kraju, podobnie, jak będziemy mogli gruntownie rozstrzygnąć kwestję żydowską.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu z rana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** następuje lekkie obfite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie. Zal. przez lek.
Tg 2093

Przeciw bólom
newralgicznym
i stawowym
BALSAM
BENGALSKI
KARPIŃSKIEGO
Tg-2083

Soir de Paris

PERFUMY
WODA TOALETOWA
PUDRY
Soir de Paris
Parfumeur BOURJOIS Paris
BOURJOIS
Tg 2036

Ponowny wyrok uwalniający

W sobotę, dn. 19 grudnia b. r. w sądzie okręgowym w Ostrowie Wlkp. odbyła się rozprawa odwoławcza w sprawie karnej przeciwko red. Stanisławowi Czapiewskiemu z Poznania.

Red. Czapiewski został oskarżony z art. 170 k. k. (rozsiewanie fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny) w związku ze swojem przemówieniem na wielkiem, antykomunistycznem zebraniu publicznem Stronnictwa Narodowego w Ostrowie w kwietniu b. r.

W pierwszej instancji sąd grodzki wydał wyrok, uwalniający red. Czapiewskiego od winy. Prokurator wniósł od tego wyroku odwołanie do sądu okręgowego. W wyniku rozprawy sąd okręgowy zatwierdził wyrok I instancji, uniewinniający red. Czapiewskiego. Oskarżonego bronił w obu instancjach adw. Janiszewski z Ostrowa.

Zjazd dziennikarzy pomorskich

Bydgoszcz. Na dorocznym zjeździe Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich pod przewodnictwem wiceprezesa zarządu głównego Związku, red. H. Wierzyńskiego z Warszawy, wybrany został dotychczasowy prezes red. Fiedler. Jako dalsi członkowie zarządu wybrani zostali pp. redaktorowie Górnicki, Mężnicki, Małycha, Doliński, Kunza (junior), Bieliński, Ciesielski i Kościelski.

Gmach sejmowy za mały

Przy budżecie Sejmu wyłoniła się ciekawa sprawa. Dyrektor biura Sejmu, p. Rutkowski, oświadczył, że już w zeszłym roku były czynione starania o przydział sal klubowych, ponieważ gmach sejmowy nie mógłby pomieścić wszystkich grup i zespołów. Wobec tego zamożniejsze grupy wynajęły sobie za opłatą pomieszczenia w hotelu sejmowym.

Ciekawa to rzecz: dla dawnego Sejmu, który liczył 444 posłów i kilkanaście klubów, gmach przy ul. Wiejskiej wystarczał zupełnie, a dziś jest za mały dla Sejmu, liczącego 200 posłów i „odpartyjnionego".

„Zreformowany przez nową ordynację Sejm — pisze „Wieczór Warszawski" — nie może jakość znaleźć sobie miejsca i w opinji społeczeństwa i w ustroju państwa i w gmachu sejmowym. Grupy i zespołów jest w nim więcej, aniżeli przedtem było klubów, a grupy te stopniowo nabierają charakteru klubów, czego wyrazem jest m. in. dążenie do posiadania własnych lokali."

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek — Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Zenona ż. m. | Wiktorji p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Drogomira | Sławomiry

Słońca: wschód 8.01, zachód 15.42
Długość dnia 7 godzin 41 minut
Księżyca: wschód 11.39, zachód 0.44
Faza: 6 dzień przed pełnią.

Grudzień
22
Wtorek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-59
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 55-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-23. Dokładny czas: 55-66.

woda w WARCIE poziom: + 0,70 mtr. temper.: + 2,2 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13 — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; — Apt. przy Chwaliszewie 76, — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — **Wilda:** Apt. pod Koroną Górna Wilda 61; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu ul. Główna 19; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

„Złota niedziela" naogół się udała

Wielki ruch panował we wczorajszą, ostatnią przedświąteczną niedzielę, zwaną powszechnie złotą.

Zaraz popołudniu ruszyły do śródmieścia wielotysięczne rzesze, by obejrzeć wystawy i dokonać zakupów na gwiazdkę. Świąteczne wystawy składów nęciły przechodniów bogactwem wyłożonych artykułów. Okres zbliżającej się inwentury przyczynił się w znacznej mierze do rzucenia na rynek artykułów, które zwykle widuje się podczas wyprzedaży. Dla wielu artykułów były też inwenturowe ceny.

Rzesze publiczności powiększył walnie zjazd mieszkańców bliższych i dalszych okolic Poznania, przybyłych w dzień świąteczny z rodzinami dla poczynienia zakupów.

Wśród olbrzymich tłumów zwracali uwagę liczni handlarze uliczni, sprzedający „zimne ognie", zabawki i różne drobiazgi na choinkę. W wielu składach kupcy i ich pracownicy mieli pracowity dzień. Jakkolwiek dużo kupowano na asygnaty, obrót był znaczny. Kupowano szczególnie dużo galanterji; dużym pokupem cieszyły się swetry, bielizna, odzież dziecięca, obuwie, artykuły skórzane, książki, a nawet przedmioty jubilerskie. Największy popyt był jednak w składach słodyczy i owoców. Spodziewana zima skłaniała do nabywania podarków praktycznych; „szły" też artykuły sportowe, jak łyżwy i narty.

Wśród publiczności zwracano uwagę na przestrzeganie hasła „swój do swego". Na kilku składach żydowskich przy ul. Wrocławskiej, gdzie jest dużo Żydów handlujących konfekcją, naklejono napis „Żyd". W żydowskim domu towarowym na Starym Rynku rzucił ktoś cuchnący płyn, który trochę odstraszył miłośników żydowskiej tandety. Na Wronieckiej i Kramarskiej przestrzegano publiczność przed kupowaniem u Żydów. (kl)

Godziny handlowe
w okresie przedświątecznym
W czasie od 18 do 23 b. m. włącznie do godz. 21-ej
W czwartek, dnia 24 b. m. do godz. 18-ej.

Groźny pożar w zakładzie stolarskim

Barcin (bp). W niedzielę, 20 bm., o godz. 14,30 wybuchł groźny pożar w zakładzie stolarskim Ottona Schultzego.

Pastwą płomieni padły wszelkie narzędzia stolarskie, maszynerja z gazowym zapędem, wielka ilość drzewa porządkowego i gotowych desek oraz większa ilość gotowych mebli. Straty wynoszą około 40 tysięcy złotych.

Wdrożono energiczne śledztwo celem wykrycia przyczyn pożaru.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 21 grudnia 1926 r.

W konkursie na gmach miejskiej szkoły przemysłowej pierwszą i trzecią nagrodę otrzymały projekty firmy inżynierskiej Dobrzyńska i Łagoda w Warszawie. — Naprawa poznańskiej państwowej stacji radjo-telegraficznej na cytadeli, którą przeprowadzał pewien Niemiec, by usunąć przeszkody w odbieraniu stacji warszawskiej, kosztowała 9 000 dolarów.

Przedpłatę za styczeń
lub za I. kwartał 1937
za KURJER POZNAŃSKI
z poręczeniem dostawy pierwszych numerów w styczniu przyjmują listowi i poczta
do 25 b. m.
Szanownych Abonentów pocztowych prosimy o terminowe odnowienie prenumeraty.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **40-godzinne nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów.** W dniach 25, 26 i 27 bm. pierwsza msza św. o godz. 6 i całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu. Nieszpory codziennie o godz. 18 z kazaniem. — W ostatnim dniu nieszpory z kazaniem i procesją. (o.)

WIECZORY, KONCERTY

— * **Koncert religijny w kościele pobernardyńskim** odbył się wczoraj, w wykonaniu chóru archikatedralnego pod dyrekcją ks. dr. W. Gieburowskiego. Program zawierał kompozycje J. S. Bacha, Palestriny, Orlanda di Lasso, Vittorii, Mozarta, Mitterera, Lemachera, Scarlattiego, Haendla i Niewiadomskiego. Współdziałali: na organach prof. W. Drzewiecki i śpiewak opery Stanisław Roy.

Publiczność przybyła na koncert bardzo licznie. Przy wejściu składano dobrowolne ofiary na urządzenie światła elektrycznego w kościele pobernardyńskim.

OBCHODY GWIAZDKOWE

— * **Gwiazdka w rodzinie kolejarzy — „Pracy Polskiej".** Do jednej z pierwszych uroczystości gwiazdkowych należy zaliczyć obchód łamania się opłatkiem, urządzony przez Stowarzyszenie Zawod. „Praca Polska", oddział pracowników tramwajowych. Uroczystość odbyła się w sobotę w wielkiej sali Stronnictwa Narodowego, przy św. Marcinie 65 przy udziale licznych członków Stowarzyszenia „Praca Polska" i ich rodzin. Oświetlona choinka i zgromadzone ofiarnością członków podarki dla dzieci członków „Pracy Polskiej" wprowadziły nastrój bardzo miły. Po odśpiewaniu kolendy, prezes oddziału pracowników tramwajowych p. Nitschke powitał zgromadzonych jako członków jednej wielkiej rodziny tramwajowej! — Zkolei przemówił red. Jerzy Herniczek, który w serdecznych słowach złożył zgromadzonym życzenia świąteczne i noworoczne. Nastrój miłego wieczoru spotęgował red. Czesław Kędzierski, jako niezawodny Wujek Czesio. Wygłosił on bajki o królewnie Bałtyku i jej przygodach w drodze po płonącą świeczkę z choinki polskiego dziecka, zaniesioną następnie jej ojcu Bałtykowi, królującemu na dnie morza. Zaciekawienie, wywołane bajeczką, przerywały raz po raz wesołe śmiechy dzieci, rozbawionych przygodami. Po przemówieniach wiceprezesa okręgowego „Pracy Polskiej" p. Rotnickiego, kierownika warsztatów p. Wierzbickiego, przyszedł gwiazdor (p. Ziętek) i obdarzył podarkami 175 dzieci wielkiej rodziny tramwajowej. Wieczór urozmaicony koncertem duetu (skrzypce i bandonjum) dwóch pracowników tramwajowych zakończyło odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę". Przebieg obchodu świadczył o harmonji i zgodzie, jaka panuje wśród rzesz pracowników tramwajowych, zrzeszonych w „Pracy Polskiej". (kl.)

— * **Gwiazdka w żłóbku firmy „Centra".** Z inicjatywy współwłaścicielki p. konsulowej Tomaszewskiej, firma „Centra" urządziła w ubiegłą sobotę, tradycyjnym zwyczajem gwiazdkę dla 200 biednych dzieci. O godz. 17 zebrały się matki ze swemi pociechami w obszernej sali Domu Królowej Jadwigi. Uroczystość otwarła pielęgniarka żłóbka, siostra Rachelska, która przedstawiła zebranym na sali matkom doniosły cel żłóbka oraz praktyczny przebieg rozwoju tegoż. Następnie niektóre z dziatek, przybrane w stroje narodowe, wygłosiły piękne deklamacje, poczem gwiazdor, w srebrnym kontuszu, podzielił się wiadomościami, jakie przywiózł od Bozi dla dobrej dziatwy. Anioł stróż, z dużemi skrzydłami, oznajmił dziatkom, że Boża Dziecina wstępuje na świat, a oczom dziatek ukazał się na scenie piękny żłóbek. Aniołowie razem z dziatkami odśpiewali kilka kolend, po których p. konsulowa Tomaszewska rozdała podarki gwiazdkowe rozweselonej dziatwie. Podniosłą uroczystość zakończono pieśnią „Gdy się Chrystus rodzi!"

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Gość z Buenos Aires.** Odwiedziła naszą redakcję p. Stanisława Wierzbicka, żona bankowca, która od pięciu lat mieszka z mężem w stolicy Argentyny, Buenos Aires. Obecnie, zatęskniwszy za krajem, bawi u swoich rodziców w Mogilnie, oraz odwiedza swoich krewnych w Poznaniu i Toruniu. Pani Wierzbicka, na nasze zapytania, z zadowoleniem wyrażała się o stosunkach w Argentynie.

— * **Nowego wicedyrektora D. K. P. jeszcze niema.** Jak się dowiadujemy, stanowisko wicedyrektora poznańskiej dyrekcji kolejowej, opróżnione naskutek przejścia wicedyr. mg. Pospischila do Krakowa, nie zostało do chwili obecnej obsadzone. Wymieniany jako następca na stanowisko wicedyr. Stanisław Kałuski z krakowskiej dyrekcji kolejowej korzysta dotąd z urlopu i nie ma jeszcze aktu nominacyjnego. Dyrekcję poznańską, jak już pisaliśmy, opuścili oprócz wicedyr. Pospischila nacz. inż. Kmita i dr. Sokołowski, natomiast nacz. wydziału handlowego mg. Kuc, jeden z najstarszych pracowników dyrekcji poznańskiej, przechodzi do Warszawy na równorzędne stanowisko z dniem 1 stycznia 1937 r. Miejsce nacz. mg. Kuca zajmie mg. Kazimierz Jagiarz z Krakowa. (sk.)

— * **Trojaczki mają się dobrze.** Jak już donosiliśmy, trojaczki poznańskie zostały oddane do uniwersyteckiej kliniki dla dzieci, gdzie będą jeszcze przebywać przez pewien czas. Stan ich zdrowia — jak się dziś dowiedzieliśmy — przedstawia się zupełnie dobrze, szczególnie jeśli chodzi o Mieczysławę. Co do matki trojaczków, p. Heleny Korytowskiej, to czuje się ona względnie nieźle. (sk.)

Z TARGU

Dnia 21 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50, masło mlecz. 1.60—1.70, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.40 mleko (litr) 0.17—0.20, jaja mendel 1.60—1.70, z wapna 1.15—1.20.

Mięso: wieprzowina 0.65—0.90 wołowina 0.60—0.90 cielęcina 0.60—1.00, skopowina 0.70—0.80 słonina 0.70—0.75, smalec 1.00—1.10, mózg cielęcy 0.60—0.70.

Drób i dziczyzna: kura 1.80—2.80, kaczka 1.80—3.20 gęś 3.50—6.00, gołębie (para) 0.80—1.20 para kurcząt 2.1—3.20 para kacząt 1.20—1.60, zając 2.00—2.30 (bez skóry), bażant 1.80—2.25, królik 0.90—1.00, perlica 1.40 do 2.00 indyk 5.00—8.00 zł

Ryby (za pół kg ryby śnięte o 10—20 groszy mniej) karp 1.00—1.10 szczupak 1.40—1.60, lin 1.10—1.20, okoń 0.80—1.00, karaś 0.70—1.20, białe ryby 0.40—0.50 Z morskich ryb: dorsz dzielony 50—60 gr. śledzie solone 35—40 gr.

Jarzyny (w groszach) ziemniaki 3—4 szpinak 15—20 burak 5—10 pietruszka (peczek) 10 seler (sztuka) 5—10, marchew 5—10, kapusta biała 10—15 włoska 15—20, modra 15—20 brukselka 20—25 zielona sałata 10, rzodkiewki 10—15.

Owoce: jabłka 20—50, gruszki 25—35 orzechy włoskie 0.85—1.20 owoce suszone 0.80—1.20.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Niebezpieczny upadek z parowozu.** Dziś przed południem na peronie I na dworcu kolejowym w Poznaniu uległ ciężkiemu wypadkowi 45-letni Jakób Bober z Poznania, mieszkający przy ul. Kolejowej 18, pełniący służbę jako kierownik przetokowy. W niewyjaśnionych bliżej okolicznościach p. Bober spadł z parowozu, wskutek czego odniósł ciężkie obrażenia. Do tracącego chwilami przytomność przywołano pogotowie Związku Lekarzy (55-55), które p. Bobera przewiozło do szpitala kolejowego przy ul. Orzeszkowej. Wskutek uderzenia p. Bober odniósł wstrząs mózgu i doznał dotkliwych potłuczeń karku. (kl.)

— * **Ojciec pobity przez syna.** Do szpitala miejskiego odstawiło pogotowie ratunkowe (66-66) 63-letniego emeryta miejskiego Jana Czajkę, mieszkającego Nad Wierzbakiem 20. P. Czajka został pobity dotkliwie przez swego 32-letniego syna stołkiem po głowie i bardzo dotkliwie posiniony. Brutalnie zmaltretowanego ojca opatrzono wpierw doraźnie na stacji ratunkowej pogotowia. Z uwagi na dotkliwe poranienia przewieziono go do szpitala miejskiego. Pobity brutalnie ojciec żalił się gorzko na swego syna, że znęca się nad nim, mimo, że otrzymuje od niego zasiłek. (kl.)

— * **Dziecko ofiarą wypadku.** Przy ul. Słowackiego 25 poparzyła się dotkliwie gorącą wodą 2-letnia Barbara Żymalska. Przywołane pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło małą Basię do szpitala św. Józefa. (kl.)

— * **Upadek na ulicy.** Na ulicy upadła i potłukła się dotkliwie na głowie p. Genowefa Kosmowska, mieszkająca przy ul. Sew. Mielżyńskiego 25. Z powodu obrażeń opatrzono p. Kismowską na stacji pogotowia ratunkowego. (kl.)

— * **Pęknięcie rury wodociągowej.** Na ul. Grunwaldzkiej 76 pękła dziś na chodniku rura wodociągowa. Powstał wskutek tego silny wylew wody, która zalała piwnice pobliskiego domu. Przywołana straż pożarna wypompowała wodę z piwnic i zamknęła dopływowe krany wodociągów. Pogotowie techniczne wodociągów miejskich przystąpiło do naprawy szkód. (pt.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Toga profesorska łupem włamywaczy.** Kradzieży z włamaniem dopuszczono się w gimnazjum męskiem „Collegium Marianum" przy ul. Różanej. — Włamywacze zabrali dwa płaszcze męskie i płaszcz damski, oraz togę dyr. zakładu, prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Sajdaka. Policja wszczęła dochodzenia, w celu ujawnienia sprawców. (kl.)

POMYSŁOWOŚĆ ULICZNEGO FOTOGRAFA

Pewien fotograf uliczny w Poznaniu wpadł na oryginalny pomysł, który przysporzył mu klientów. Ubrał mianowicie bezrobotnego kolegę w skórę niedźwiedzią i klientów swoich fotografuje w towarzystwie tego groźnego na oko drapieżnika. Okazało się, że znalazło się i znajduje się dużo amatorów fotografowania się w towarzystwie „prawie prawdziwego" niedźwiedzia.

— * **Obławy policyjne.** Podczas obław, urządzonych w komisarjatach I i VI wylegitymowano 21 osób. Do komisarjatów doprowadzono 15 osób, z których trzy zatrzymano w areszcie policyjnym. Ponadto sporządzono 24 doniesienia karne za nieprzestrzeganie przepisów drogowych i nałożono 14 doraźnych mandatów. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Komuna przeciw Stronnictwu Narodowemu.** W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 27-letniemu robotnikowi Józefowi Beście, rodem z pow. wieluńskiego, oskarżonemu o przynależność do Komunistycznej Partji Polskiej.

Oskarżony Beśko znany był policji jako niepoprawny włóczęga i często był przytrzymywany i notowany w kartotekach policyjnych. W sierpniu br. w przededniu organizowania w całym kraju manifestacyj przeciwkomunistycznych przez Stronnictwo Narodowe Beśko został zatrzymany przez patrol policyjny na jednej z ulic Poznania. Doprowadzono go do komisarjatu, gdzie w czasie przeprowadzonej rewizji osobistej znaleziono u niego ukryty pod koszulą sztandar komunistyczny z sierpem i młotem, oraz wymalowanym napisem: „Precz z manifestacją faszystowską". Przesłuchany Beśko zeznał, że sztandar ten zamierzał wywiesić na boisku „Sokoła" w Poznaniu, na którem zbierały się manifestujące szeregi Stronnictwa Narodowego. W czasie rozprawy przesłuchano cały szereg świadków. Wywiadowca zaś Tomasz Wasiak zeznał, że oskarżony Beśko należał do jaczejki komunistycznej, założonej wśród bezdomnych miasta Poznania. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Beśkę na jeden rok więzienia i utratę praw publicznych na przeciąg lat 5. (k.)

— * **Były oficer oskarżony o napad rabunkowy.** W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Poznaniu toczy się rozprawa przeciwko 35-letniemu Bolesławowi Ozimińskiemu, rodem z Włocławka, porucznikowi w stanie spoczynku, bez stałego miejsca zamieszkania, przebywającemu obecnie w więzieni, oskarżonemu o dokonanie napadu rabunkowego na mieszkanie żydowskiego buchaltera Józefa Pinkera, zamieszkałego w Poznaniu przy ul. Czartorja 8. Oziminski służył w jednym z wołyńskich pułków w stopniu porucznika. Został jednak przez oficerski sąd honorowy zdyskwalifikowany i usunięty z armji. Oziminski począł jeździć po całej Polsce, utrzymując się z pomocy rodziny. W 1934 r. został zasądzony na 2 lata więzienia za oszustwo. Po odbyciu kary, w czasie pobytu w Poznaniu, nie mając pieniędzy na podróż do Warszawy, usiłował je zdobyć w drodze rabunku. Dnia 4 listopada br. w godzinach rannych zadzwonił do mieszkania Józefa Pikera przy ul. Czartorja 8. Drzwi otworzyła mu służąca Wanda Urbańska, która oświadczyła, że właściciel mieszkania jest nieobecny. Oziminski przedstawił się za funkcjonarjusza policji śledczej i oświadczył, że Piker ma zgłosić się w komendzie policji. W tym celu poprosił służącą, by mu pozwoliła na kartce wystosować do Pikera odpowiednie wezwanie. — Urbańska, w przekonaniu, że ma do czynienia z urzędnikiem policyjnym, wpuściła Ozimińskiego do pokoju. W czasie, gdy wyjmowała z szafy atrament, Oziminski wyciągnął nóż z palta i przyłożywszy go do piersi służącej, zagroził jej śmiercią w razie, gdyby ośmieliła się krzyczeć. Następnie rzucił ją na tapczan i przygotowanym zawczasu sznurkiem skrępował jej ręce i nogi, chustką zaś do nosa zakneblował usta. Obezwładniwszy służącą, począł plondrować mieszkanie, zabierając 10 koszul męskich, tekę skórzaną i pieniądze. Urbańskiej udało się wyzwolić z więzów. Zamknęła ona napastnika w sypialni, sama zaś wybiegła na balkon i krzykiem sprowadziła pomoc z pobliskiego komisarjatu.

W charakterze świadków sąd powołał służącą Urbańską i jej chlebodawcę Pikera.

Rozprawa trwa. (k.)

Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

— * **Dyplom i tytuł lekarza uzyskał** p. Ludwik Komoczyński, b. prezes Bratniej Pomocy S. S. S. U. P.

— * **Dyplom i tytuł magistra filozofji** (w zakresie polonistyki) uzyskała p. Marja Dutkiewiczówna z Kielc.

STAN POGODY W POZNANIU

21 grudnia 1936

Temperatura 7 godz. — 0,3

Ciśnienie
7 godz. 764,9 mm wysokie

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek poł.-zachodni, szybk. 2 m/sek.

Temperatura w dniu 20 grudnia br. była:
najwyższa + 5.7 o godz. 15
najniższa + 0,7 o godz. 8

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po rannych mgłach pogodnie, a nawet słonecznie. W nocy lekki mróz.

Czasem i loterja płata figle...

Gniezno (br). W oknie wystawowem kolektury Dzierżanowskiego w Gnieźnie wywieszono w ub. sobotę tabelę wygranych, m. in. wypisano wielkiemi literami, że wygrana 100 tys. zł padła na numer 4.383. Ćwiartkę tego losu posiadali p. Feliks Ganowicz, dzierżawca Hotelu Europejskiego w Gnieźnie, i p. Peters, dyrektor administracji „Lecha".

W sobotę przed południem kolektura Dzierżanowskiego trzykrotnie telefonowała do p. Ganowicza, iż ma dla niego bardzo ważną wiadomość, a gdy wzywany wreszcie zgłosił się do telefonu, oznajmiono mu, że 100 tysięcy złotych padło na jego numer (G. odebrałby 20 tysięcy złotych w gotówce), przyczem złożono mu gratulacje. Skutki tej wiadomości nie dały na siebie długo czekać. Telefon p. Ganowicza był w ciągu soboty dosłownie bez przerwy zajęty, gdyż każdy chciał mu powinszować szczęścia. Wielu było takich, którzy osobiście przybyli do Hotelu Europejskiego i składali gratulacje. Nie brakło i takich „życzliwych", którzy, korzystając z „konjunktury", pragnęli zaciągnąć już u szczęśliwca pożyczki. Dawno p. Ganowicz nie miał tak szczerych przyjaciół, jak w ub. sobotę.

Z błogim uśmiechem na ustach pp. Ganowiczowie ułożyli się do snu, marząc o gwiazdkowem szczęściu i dalszych planach. Niestety poranek niedzielny przyniósł im wielkie rozczarowanie, kiedy dowiedzieli się, że wygrana 100 tysięcy złotych padła wprawdzie w kolekturze Dzierżanowskiego, lecz na numer 4.385, a nie, jak pierwotnie podano, 4,383.

Tak to stosunkowo nieznaczna pomyłka o dwa numery sprawiła posiadaczom losu wielkie rozczarowanie.

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** W ubiegłą „złotą niedzielę" w Gnieźnie w godzinach popołudniowych na ulicach panował ogromny ruch, składy były pełne kupujących.

— W nocy ze soboty na niedzielę nieznani sprawcy zamalowali godło i szyby kupców żydowskich. Policja wdrożyła dochodzenia, i jak dotąd, na ślad sprawców nie wpadła. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Wykazujące coraz większą żywotność miejscowe koło Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa szkół powsz. odbyło w tych dniach swe walne zebranie, na którem długoletni prezes p. Wiktor Bogusławski złożył swą godność, motywując to chęcią powierzenia kierownictwa koła nauczycielowi w służbie czynnej. W uznaniu zasług zebranie uchwaliło zamianować p. Bogusławskiego prezesem honorowym koła. Zarząd na rok 1937 ukonstytuował się następująco: prezes — Stefan — Kamiński, zast. prezesa — Alfons Matysek, sekr. — Walenty Jezierski, skarbnik — Jan Wnuk. W dalszej części zebrania p. Matysek wygłosił referat „Praca wychowawcza a samorząd uczniowski".

— Dwa pożary powstały w sobotę w mieście naszem, które zaalarmowana straż zdołała zlokalizować. W pierwszym wypadku zapaliły się różne przedmioty w piwnicy domu przy placu 3 Maja nr. 4, poza tem przy ul. św. Ducha 27 nastąpiło krótkie spięcie przewodów elektr.

— Zuchwałej kradzieży dokonała nieznana szajka złodziejska w Modliborzycach. Nieproszeni goście włamali się wpierw do zagrody roln. Borysa, chcąc za wszelką cenę dostać się do stajni. Zauważyli ich jednak parobcy, których złodzieje zręcznym manewrem wtłoczyli do stajni, drzwi zamknęli i zabarykadowali. Stąd szajka złodziejska udała się do zabudowań roln. Petersa, gdzie po otworzeniu stajni uprowadziła 4 konie. Ślady za koniokradami prowadzą w stronę Radziejowa Kuj.

— Podczas tegorocznego polowania w Twierdzi ubito 166 zajęcy, 82 bażanty, kilkanaście królików i lisa.

— Utworzenie koła sióstr pogotowia sanitarnego przy PCK. nastąpiło pod przewodnictwem p. dr. Moczulskiego. Do zarządu weszły pp.: Bulińska, Adamczakówna Olszakowa, Czelustówna oraz dr. Konieczna. Dalsze zapisy na członków przyjmuje się w biurze PCK. przy ul. Król. Jadwigi. (c)

— * **KAZIMIERZ,** pow. szamotulski. Staraniem tut. Tow. Przemysłowców odbył się wczoraj wiec publiczny w sali Domu Katolickiego, na którym omawiano kwestję gospodarczą i żydowską. Na zebranie poproszono jako referenta p. Feliksa Holasza z Poznania. Zebranie zagaił prezes towarzystwa, p. Pepel, poczem referent omówił sprawę gospodarczą i żydowską. W dyskusji zabierali poszczególni zainteresowani referatem głos w sprawach, na które referent odpowiadał. M. in. przemawiał p. Lis, który chciał sprowadzić dyskusję do zagadnień politycznych, jednakże odprawa jaką otrzymał od referenta, uniemożliwiła jego zapędy. Zebranie zaszczycił swoją obecnością miejscowy ks. prob. Faustman. (fh)

— * **KOŚCIAN.** Odczyt pt. „Ważne zagadnienia polityki europejskiej w roku 1936" wygłosił w dniu 18 bm. w auli państw. gimn. p. dr. Olejniczak. Dochód przeznaczono na pomoc zimową dla bezrobotnych.

— Drużyna ratownicza P. C. K. w Kościanie urządza w dniu 29 bm. w sali Hotelu Warszawskiego uroczystość łamania się opłatkiem.

— Trzeci rok z rzędu starszo-harcerska drużyna im. Jana Sobieskiego w Kościanie otworzyła w restauracji p. Józefy Kaczmarkowej w Kościanie świetlicę dla bezrobotnych, którzy mogą tam korzystać z gier, pism i okolicznych pogadanek. Poza tem utrzymują bezrobotni bezpłatnie herbatę.

— Przed tut. sądem karnym stawał oskarżony Stefan Łuczak z Kościana oskarżony o kradzież roweru na szkodę Stanisława Odważnego z Kościana, zaco skazany został na 6 miesięcy więzienia. (kk)

— Jednodniowy kurs ćwiczebny na przyrządach urządził w dniu 20 bm. okręg kościańskiego „Sokoła" dla gniazd należących do jego okr. Rano o godz. 7 odbyła się zbiórka, poczem nastąpił wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie nastąpiło w sokolni otwarcie kursu, który obejmował systematykę, ćwiczenia na przyrządach, poręczach, drążku, koniu i kozie, oraz wykład p. dr. Dirbacha.

— Przed sądem w Kościanie stawała Marjanna Włodarczak, oskarżona o kłusownictwo, chwytanie zajęcy i bażantów w sidła, za co skazana została na 4 miesiące więzienia.

— Ochronka przy domu św. Zofji urządziła w auli państw. gimnazjum doroczną uroczystość gwiazdkową. W programie obchodu mali amatorzy odegrali przedstawienie gwiazdkowe p. t. „Śnieg pada". Na zakończenie uroczystości przybył gwiazdor i obdarzył dzieci podarkami.

— Na zakończenie roku odprawią się w dniu 31 bm. o godz. 18 w kościele parafjalnym z wystawieniem Najśw. Sakramentu, „Te Deum" i kazanie.

— W „złotą niedzielę" ruch w składach tutejszych kupców był bardzo ożywiony. (kk)

— * **KROTOSZYN.** 25-lecie pracy zawodowej obchodził zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Krotoszynie podreferendarz Robert Pilz.

— Pow. komenda W. F. i P. W. przeniosła swoje biura ze Zamku (Park) na ulicę Rawicką naprzeciw odwachu. Godziny urzędowania od 9—13. (sh)

— * **LESZNO.** Oddział piłki nożnej Sokoła leszczyńskiego wyjeżdża 25 bm. na mecz do Wschowy z Reichsbahn Sport u. Turnverein. Dnia 27 bm. odbędzie się w Lesznie rewanż.

— Zarząd miejski w Lesznie wydawać będzie we wtorek 22 bm. gwiazdkę dla biednych.

— Pracowniczkę firmy Łaska, p. Juszczakównę zamieszkałą przy ul. Głogowskiej 2 okradziono z bielizny i garderoby.

— Nieznani złodzieje zakradli się na strych pp. Gutowskich, skąd skradli bieliznę świeżo wypraną.

— Długoletni pracownik Zakł. Miejskich p. Przybył wpadł przez nieostrożność w otwór niezabezpieczony w jednym z zakładów miejskich, doznając silnych potłuczeń. Stwierdzono złamanie żeber (lh)

— * **NAKŁO.** Na ostatniem zebraniu koła Rodzicielskiego przy tut. gimnazjum uchwalono uczcić pamięć poległych wychowanków gimn. w powstaniu i w wojnie z bolszewikami. Wyrazem tego będzie wmurowanie tablicy pamiątkowej z nazwiskami poległych bohaterów. Daty uroczystości dotąd nie ustalono. Koło Rodzicielskie przyjmuje zgłoszenia imion, nazwisk, daty śmierci bohaterów oraz miejscowości, gdzie zmarły poległ. Zgłoszenia należy kierować na ręce dyrektora gimnazjum.

— W Nakle tworzy się koło szybowcowe, które ma na celu szerzenie wiedzy o lotnictwie szybowcowem. Osoby pragnące zostać członkami tegoż koła, jak również osoby, pragnące przejść kurs przeszkolenia, mogą się zapisać u p. Nobisa przy ul. Marsz. Piłsudskiego 24.

— Dokonano zuchwałej kradzieży w Występie u miejscowego oberzysty. Złodzieje skradli większą ilość artykułów spożywczych. (ne)

— * **ŚREM.** W ostatnich czasach nastąpiła reorganizacja i zmiany osobowe w hufcu harcerskim. Skład władz hufca tworzą pp.: komendant hufca — Czesław Łakomy, I przybocznym — Jan Czachowski z Kórnika, II przybocznym — Maksymiljan Kuchta, namiestnik zuchowy — Antoni Grzesiek refer. gospod.-skarbowym — Stefan Blamka refer. w. f. i p. w. — Czesław Buchwald kapelan — ks. prof. Rzadki.

— Starostwo powiatowe ukarało cały szereg osób za zakłócenie spokoju publicznego na akademji Kat. Stow. Młodz. ż. urządzonej ku czci papieża Piusa XI.

— Przy zbiegu ulic Pierackiego i Łazienkowej tuż przy moście wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 14-letni Franciszek Adamski z Glinek. Jechał rowerem ze Starego Miasta i zamierzał wyminąć wyjeżdżający z bocznej ulicy wóz mleczarski maj. Nochowo. W tym momencie woźnica wykręcił zaprzęg w bok i dyszel potrącił rower. Rowerzysta upadł na krawężnik chodnika i odniósł poważną ranę prawej nogi, tracąc przytomność. Kontuzjowany pozostaje w opiece lekarskiej.

— W Nochowie utworzono oddział Kat. Stow. Mężów. Na zebraniu organizacyjnem wygłosili ks. dziekan St. Michalski i p. Fr. Malinowski referaty o celach organizacji. Zarząd oddziału wybrano w składzie pp.: dyr. Laudowicz — prezes i Tyśper — sekretarz. Obecni na zebraniu w liczbie 36 osób zgłosili swój akces do KSM. (su)

— * **ŚRODA.** Otwarta została odnowiona szosa z Kórnika do Poznania. Komunikacja autobusowa na linji Środa — Poznań odbywa się obecnie normalnie.

— Nosacizna koni w Żrenicy i u p. Urbańskiego w Czerlejnku wygasła. (ak)

— * **UJŚCIE.** Są jeszcze w naszem mieście ludzie, którzy ułatwiają Żydom interesy, dając im nocleg, a nawet są tacy, u których się Żydów przetrzymuje. Na zwróconą uwagę krawcowi B. S., ten uczuł się obrażony. Klientelę Żydzi znajdują przeważnie wśród urzędników, których wprowadzają w błąd tem, że się podają za Polaków-chrześcijan. (uk)

— * **ŻERKÓW.** W sobotę 19 bm. przed południem pomiędzy godz. 9 a 10-tą poszli bezrobotni Świerblewski Antoni i Kantek Wacław z Żerkowa do pobliskiego lasu majętności Brzóstków na gałązki. Zobaczył ich tam 17-letni syn borowego Feliks Walczak z Brzóstkowa, i strzelił do nich, raniąc w lewą nogę robotnika Kantka Wacława. Pierwszej pomocy udzielił rannemu miejscowy lekarz dr. Jachowski, który stwierdził, że kula utkwiła w nodze.

Echa czwartkowych wypadków w Gnieźnie

Gniezno (br). W związku z czwartkowemi wypadkami władze sądowe prowadzą energiczne śledztwo. Więzienie zapełnia się uczestnikami zajść. Śledztwem kieruje prokurator Zajączkowski przy pomocy sędziego śledczego Węclewicza.

W sobotę powprawiano wszystkie wytłuczone szyby w magistracie gnieźnieńskim.

FOR SMART MEN

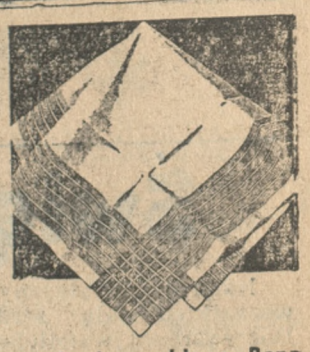

Dla wytwornej Pani i eleganckiego Pana tylko oryginalna angielska chustka do nosa światowej marki

PYRAMID REGD.

ten prawnie zastrzeżony znak znajduje się na każdej chusteczce

handkerchiefs

A TOOTAL PRODUCT

Do nabycia we wszystkich lepszych magazynach.

ng 21 248

W Inowrocławiu stanie wielki gmach Liceum Dietetycznego

Inowrocław (c) Jak się dowiadujemy, odpowiednie czynniki miejskie zwróciły się z memorjałem do ministerstwa skarbu z prośbą o przyznanie miastu odpowiednich kredytów na budowę wielkiego, okazałego gmachu Liceum Dietetycznego, ponieważ lokal, w którym mieści się obecnie ta uczelnia, nie odpowiada jej zadaniom i potrzebom.

Zwiększające się z każdym rokiem kadry słuchaczek Liceum, oraz zasięg jedynej tego rodzaju placówki, obejmującej całą Polskę, stworzyły konieczność zbudowania przy szkole internatu dla słuchaczek. Specjalne zadania Liceum stworzyły również konieczność zbudowania gmachu, odpowiadającego wszystkim jego potrzebom i dostosowanego do istniejących warunków i wielkości uczelni.

Jak wiadomo, Liceum Dietetyczne wypuszcza corocznie absolwentki, będące wykwalifikowanemi znawczyniami i kierowniczkami racjonalnej dietetycznej kuchni, uważanej za konieczne uzupełnienie kuracji zdrojowiskowej. Prowadzenie kuchni dietetycznej wymagane jest obecnie od wszystkich restauracyj i pensjonatów, istniejących na terenie naszych uzdrowisk, które, zdaje się, dzięki temu przez długie lata jeszcze zatrudniać będą mogły wszystkie absolwentki, kończące Liceum w Inowrocławiu.

Z POMORZA

— * **GRUDZIĄDZ.** Właścicielka kamienicy w Grudziądzu, Jakubowska, zaprzepaściła swe 72-morgowe gospodarstwo położone w Tuszewie, sprzedając je za 20 000 zł Niemcowi Walterowi Schweinshauptowi. Nieobywatelskie postąpienie Jakubowskiej zasługuje na jaknajostrzejsze napiętnowanie.

— Trzy rodziny na Pomorzu zaprosiły niemal równocześnie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na ojca chrzestnego z okazji urodzin swych z rzędu siódmych synów; są to rodziny wieśniaków, mianowicie Romana Bredowa ze Zbrachlina pod Świeciem, Jana Stasika z Nowych Laskowic i Fryder. Wickfelda z Bredowa pod Działdowem. Pan Prezydent, wyrażając swą zgodę, przesłał chrześniakom upominki we formie 50 zł, złożonych na książeczce oszczędności. (gn)

— * **LUBAWA.** W niedzielę 20 bm. odbyło się w obecności tłumów parafjan i przy licznym udziale duchowieństwa uroczyste poświęcenie nowego kościoła w Mrocznie. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Tymecki z Grążaw. Świątynia stanęła ofiarnością parafjan. (gn)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej zołożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Marja i Helena Rudnickie 2,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 138,— zł.

Na ochronki, Winiary, Urbanowo i Naramowice: Z. N. 1,—, ks. St. Sz. 1,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 20,— zł.

Na kościół św. Stanisława Kostki na Winiarach: Dnia 19 grudnia wpłaciliśmy do Kasy Kościelnej 20,50 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 19 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Inżynier-elektryk Wacław Dąbrowski i Agnieszka Adamczakówna; handlow. Franciszek Wciurka i Zofja Nowakówna; rob. Józef Gierwozik i Stanisława Zaporowska; piek. Stanisław Kmieciak w Mosinie, pow. śrem., i Zofja Bogaczykówna; kup. samodz. Marjan Kuffel i Leokadja Grześkowiakówna; cieśla Franciszek Glabus i Juljanna Bielakówna w Piotrowie, pow. oborn.; siodlarz Sylwester Kasprzyk w Zdunach i Eleonora Namyślakówna w Kobiernie.

Zgony:

Dnia 19 grudnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Piotr Kmieciak, mistrz piekarski, 65 lat; Józefa Burdelska z domu Krakowiakówna, 65 lat; Henryka Frąszczakówna, 8 dni; Marja Danielowa z domu Strzałkowska, 28 lat; Zofja Pakulska, służąca, 33 lat; Walentyna Matorne z domu Wrońska, wdowa, 75 lat; Juljanna Herzbergowa z domu Francówna, 70 lat; Edward Schoenlank, agent, 65 lat; Kazimierz Nowak, muzyk-pianista, 47 lat.

Z ŻYCIA KOBIET

Święta nadchodzą

Nastrój świąteczny ogarnął już wszystkich falą serdecznej radości. Boć są to najważniejsze chwile w roku, owiane urokiem tradycji, więc chodzi o to, aby wypadły najlepiej — a ten obowiązek ciąży przedewszystkiem na paniach domu zajętych i zatroskanych przygotowaniami najdrobniejszych nawet szczegółów. Boże Narodzenie musi być dla każdej rodziny przeżyciem radosnem i uroczystem, momentem skupienia się i odnowienia głębokich wzruszeń, aby ich wspomnienie trwało długo i pozostawiło ślad widoczny w środowisku domowem.

PRZYGOTOWANIA

Obmyślanie Świąt zaczyna się naturalnie od mozolnych kalkulacyj budżetowych, bo trzeba wydatki przystosować do możliwości gospodarczych domu, równocześnie jednakże myśli się i o tem, aby w tych, bardzo nieraz ciasnych ramach pomieścić to wszystko, co nadaje właściwy charakter świętom, i co je odróżnia od wielu innych imprez, czy przyjęć towarzyskich. Oszczędności dotyczą tu tylko pewnych form, mniej lub więcej wykwintnych, ale same szczegóły obrzędowe muszą pozostać niezmienione i trzeba, aby było tak, jak zawsze, jak się od lat dziecinnych nawykło i jak się chce, aby było i nadal w przyszłości.

Przygotowania świąteczne

TRADYCJA

Na plan pierwszy wysuwa się naturalnie wieczerza wigilijna. Nie wypadnie ona naturalnie w tym roku w niejednym domu tak wystawnie i obficie, jak dawniej może bywało, ale też nie to jest najważniejsze. Jeżeli pani domu jest pomysłowa i zapobiegliwa, wówczas potrafi doskonale obmyśleć tanio, a umiejętnie owych dziewięć dań tradycyjnych, a przedewszystkiem nie zapomni podłożyć siana pod obrus i słomy, ustawi i przystroi estetycznie z pomocą gałązek świerkowych zastawę świąteczną, ułoży na miejscu poczesnem opłatki i będzie umiała i pokój jadalny i stół tak urządzić, aby był piękniejszy niż zwykle i aby wszyscy odczuwali, że wieczerza wigilijna to coś zupełnie odrębnego od zwykłych kolacyj, postara się o wywołanie nastroju miłego i tradycyjnego, jaki się temu wieczorowi z dawnych tradycyj należy. Bardzo sympatycznem a wcale nie kosztownem urozmaiceniem będą tu wszelkie ozdoby ludowe, proste barwne gniaiki, lichtarze z kolorowemi świecami i inne drobiazgi, które kryją się może gdzieś po kątach, a w danej chwili doskonale przydać się mogą.

SWOJSKIE OZDOBY

A dalej choinka!

I tu znów trzeba pomyśleć o swojskich, prostych ozdobach. W wielu domach na wiele już tygodni przed świętami dzieci kleją, lepią, majstrują różne wycinanki z papieru i tektury, a mogą one świetnie zastąpić kosztowne kule szklane i inne błyskotki, które budżet domowy obciążają nieraz niepotrzebnie. Zresztą można jeszcze w ostatniej chwili zrobić bardzo dużo, szczególniej, że według tradycji staropolskiej na drzewku powinny przedewszystkiem wisieć jabłka i orzechy, a te są przecież w domu, znajdzie się i trochę waty, naśladującej śnieg i inne drobiazgi. Chodzi tylko o to, aby dzieci, które są rozmiłowane w błyszczącej świeczkami choince nie pozbawiać tej radości, a ustawić choćby najskromniejszą, byle jej w domu w czasie świąt nie zabrakło. Bo tradycji musi się stać zadość i nie wolno jej uszczuplać jedynie dlatego, że pani domu nie dość pilnie i nie dość starannie obmyśliła sobie naprzód wszystko.

PODARKI

Trudniejszy jeszcze problem przedstawiają prezenty gwiazdkowe. I tu znów wydaje się niejednemu, że jeśli go już nie stać na kosztowne dary, to lepiej niech ich nie będzie wcale. A to jest naturalnie bardzo błędne ujęcie sprawy.

Bo i tu znów, podobnie, jak przy wieczerzy wigilijnej i choince nie o to chodzi, że wszystko będzie skromniejsze i prostsze, ale o to, aby było tak, jak dawniej. Bo obdarowywanie się wzajemne z okazji Bożego Narodzenia to także moment obrzędowy, tu akcent pada na samą tradycję, wyrażającą się w owych darach, mających symbolizować pomyślność całoroczną, mającą wyobrażać wzajemne, dobre życzenia i stanowić niejako zadatek dobrobytu na przyszłość. Odczuwają to zresztą nietylko dzieci, ale tak samo i osoby dorosłe, choć nie zechcą może przyznać się do tego, a ktoś, kto nic nie otrzymał „na Gwiazdkę", czuje się pokrzywdzony głęboko, osierocony i poniechany, bo przecież to jedyna okazja w roku, gdy każdy pragnie doznać uczuć serdecznych od swoich najbliższych.

Nie wolno więc zapomnieć o nikim. W pierwszym rzędzie obdarowywuje się dzieci. Pod choinką znajdą się więc tym razem, raczej rzeczy praktyczne, których nie kupowało się rozmyślnie przedtem, aby więcej darów nagromadziło się na święta. Dla malców trzeba jednak postarać się również o drobną choćby zabawkę, o jakiś przedmiot specjalnie dla dziecka przeznaczony, bo tylko wówczas radość jego będzie szczera i zupełna. Starsze dzieci i młodzież otrzyma książki, boć nie jest to luksus zupełnie, ale konieczność taka sama, jak odzież zimowa. Tylko przy zakupnie książek należy stosować jak najdalej posuniętą ostrożność, aby to były dary sumiennie dobrane, naprawdę odpowiednie, a nie nabyte w nerwowym pospiechu, byle jak, za poradą przygodnego sprzedawcy. I tu znów wartość takiego prezentu podniesie jego przystosowanie do upodobań i rozwoju umysłowego dziecka, dla którego książka ta stanie się z pewnością najlepszym przyjacielem.

Szycie lalek

Przy stole wigilijnym i przy choince znajdą się jednak prócz dzieci i osoby dorosłe, a i służba z zaciekawieniem będzie oczekiwała na swoją „gwiazdkę", więc trzeba postarać się o to, aby każdy coś dostał. Nie musi to być koniecznie kosztowny prezent, który otrzyma poważny pan domu. Z pewnością na jego biurku brak takiego czy innego praktycznego drobiazgu, który, ofiarowany pod choinką rozweseli go i ucieszy. Podobnie i krewni i przyjaciele przybyli w gościnę odczują jako miłą dla siebie niespodziankę, gdy znajdą przy swoim talerzu, chociażby nowy kalendarzyk czy inną fraszkę dowcipną, zawiniętą w kolorową bibułkę, czy związane wstążką. Są to pozornie nic nie znaczące szczegóły, które same w sobie nie są może ważne, a jednak taki drobiazg, jeśli jest wynikiem serdecznego uczucia oddziałuje dodatnio i potęguje wesoły nastrój świąteczny. Służba domowa naturalnie musi być obdarowana nieledwie na równi z dziećmi, gdyż właśnie ona najbardziej bezpośrednio przeżywa obrzędową wartość tych obdarowań, a do starych tradycyj polskich należało zawsze dzielenie się opłatkiem i obdarowywanie czeladzi domowej.

KOLĘDY

A potem, gdy wieczerza wigilijna, rozpoczęta z blaskiem pierwszej gwiazdy na niebie minie i choinka zabłyśnie już i wszyscy zbiorą się dokoła niej, trzeba koniecznie, aby zabrzmiały, wspólnie odśpiewane kolędy. Nie może ich zastąpić ani gramofon, ani radjo, muszą popłynąć z wezbranego uciechą serca, muszą je połączyć i rozgrzać swojską nutą, muszą wywołać nastrój prawdziwie polskich świąt.

Kto zdrów i komu siły dopiszą pospieszy na Pasterkę. Już nie saniami w mieście, ale przecież całą gromadą, bo wspólnie wysłuchana Pasterka, to także jeden z fragmentów tradycyjnych Bożego Narodzenia, to uroczyste, mistyczne niejako zakończenie wieczoru rodzinnego u stóp Jasełek, przed symbolem religijnym rodziny, w podniosłem skupieniu modlitewnem.

Więc program dnia wigilijnego jest bardzo obfity, wymaga też od pań domu szczegółowego przygotowania i starannej troski, aby się nie zapomniało żadnego szczegółu. Resztę świąt rozwija się już mniej uroczyście, wypełniają je wzajemne odwiedziny i wypoczynek po pracy.

Jeżeli jednak Boże Narodzenie ma rzeczywiście dla rodziny polskiej stanowić wielkie, radosne przeżycie trzeba aby właśnie z okazji tych uroczystości więź rodzinna zawiązała się od nowa mocniej, trwalej, serdeczniej, aby nie zapomniało się o ubogich krewnych, o samotnych staruszkach, aby odżyło wszystko co szlachetne i dobre, aby w niepamięć poszły drobne niesnaski domowe, aby krzywdy zostały naprawione, a tradycyjna polska Gwiazdka stała się zadatkiem szczęścia rodzinnego.

W.

Wigilja. (Drzeworyt St. Ostoi-Chrostowskiego)

Pamiętajmy o ptaszkach w zimie

Najsłynniejsze lotniczki

Kobiety zajmują się lotnictwem od końca XVIII wieku. Historja lotnictwa wspomina niejednokrotnie o kobietach, które towarzyszyły mężom swoim w trudnych i niebezpiecznych przelotach balonowych. Ale w r. 1799 Genowefa Garnevin podejmuje sama próbę lotu i zostaje oficjalną aeronautką (za Napoleona). Wraz z mężem dokonuje tak fantastycznych lotów zagranicą — że ostatecznie dosługuje się... dymisji. Szefem służby powietrznej zostaje pani Blanchard. Jest nim jeszcze za Ludwika XVIII. Ginie śmiercią lotnika w r. 1819.

Wybitniejszy jest współudział kobiet w lotnictwie w. XX. Gdy bracia Wright na skonstruowanym przez siebie aparacie dokonują triumfalnych przelotów — prasa całego świata wymienia braci — zapominając o Katarzynie Wright, ich siostrze, która jest duszą imprezy, współtwórczynią ich odkryć, zdobywa się na siłę moralną i wytrwałość wówczas, gdy bracia upadają ze znużenia.

Świadectwo pilota udziela kobiecie najpierw znów Francja i to w r. 1909. zdobywa je de Laroche, potem Helena Antrieu, odznaczona nadto Legją Honorową.

Jako pilotki wyróżniają się następnie: Jeanne Pallier, Marie Marvingt, Jeanne Herven, Niel, Marta Richard.

Ameryka przyznała w owym czasie pierwszy dyplom pilotki pannie Qiumby (rok 1911), która przeleciała La Manche z Anglji do Francji. Zabiła się w kilka miesięcy potem. Matylda Moisant, lotniczka, założyła w roku 1911 międzynarodową organizację lotniczą Moisant International Aviators.

W roku 1916, a więc podczas Wielkiej Wojny, Ruth Law konkurowała z pilotami wybierając te same trasy i dokonując tych samych lotów co oni. Starała się nawet dostać do lotnictwa wojskowego. Siostry Stison, Marjorie i Katherine zapisały się chwalebnie we wspomnieniach Ameryki, podczas wojny pilotując propagandowy samolot Czerwonego Krzyża.

A po wojnie? W Ameryce powstało w roku 1929 pierwsze zrzeszenie lotniczek, założone przez miss Brow. Na początku liczyło 90 członkiń, dziś liczy ich kilka setek. Dziś zresztą 500 Amerykanek posiada dyplom pilotek.

Najsłynniejszą lotniczką amerykańską jest Amelia Earhart, która przeleciała Atlantyk i sama przebyła trasę z Honolulu do Oakland. Znana jest też jako lotniczka żona Lindbergha.

Nie brak słynnych pilotek w Anglji, jak np. Laily, lady Heath, miss Spooner, mrs. Bruse oraz Anny Johnson-Mollison, która wsławiła się kilku raidami.

I u nas mamy kilka wybitnych nazwisk lotniczych wśród kobiet, a zwłaszcza Wielkopolanek, żeby tylko wymienić panie: Ganowiczównę i Modlińską. A potem jeszcze warto zapamiętać nazwiska pani, Olszewskiej, Sikorzanki i innych.

Młode dziewczyny biorą nierzadko udział w kursach szybowcowych, oraz pokrewnych.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia zechcą członkinie Towarzystwa naszego przyjąć najszczersze życzenia łask wszelkich u żłóbka Przenajświętszej Dzieciny, która pokój i radość na świat przynosi! Ofiarujemy Jej wzamian gorliwą pracę naszą dla dobra Kościoła i Ojczyzny, nie tracąc ducha i krzepiąc go wśród otoczenia.

Na listopadowem zebraniu gnieźnieńskiego Koła Ziemianek, p. Grudzielska z Grotkowa odczytała referat na temat uprawy i kosztów nawożenia sadów, który wywołał ożywioną dyskusję i niejedną fachową poradę.

Następnie omawiano wystawę, którą Koło organizuje w Gnieźnie, wspólnie ze Związkiem Pań Domu pod hasłem „Kultura naszego domu".

W odpowiedzi na pismo ks. prob. Potockiego, przewodniczącego powiatowego Komitetu pomocy dla bezrobotnych, z prośbą o współpracę, wszystkie panie zgłaszają chętnie swój współudział, proponując aby w miejscowościach, gdzie są Towarzystwa św. Wincentego, akcja ta rozwijała się w łączności z tą zasłużoną instytucją, znającą lepiej niż ktokolwiek prawdziwą nędzę i ubóstwo.

Ś. p. Joanna z Żurkowskich Podhorska-Okołów (Bożymir).

Zmarła niedawno w Warszawie śp. Joanna Podhorska - Okołów, znana literatka starszego pokolenia, pisująca pod pseudonimem Bożymir do Kurjera Warszawskiego, do „Bluszczu", do „Biesiady Literackiej", do „Wędrowca" itd. Do ostatnich lat sędziwego życia pisze aktualne feljetony i drukuje wiersze pełne romantyzmu minionej doby.

Dwie twarze Wiednia

Światła wielkiego miasta!... Słowa świetlne migocą kaskadą różnobarwnych smug, wirują tęczą błyskotliwych kręgów i załamań, zmienne, ostre chybotliwością i rozmaitym tonem barw.

Po bezruchu monotonnych dni żarnego lata na ulice Wiednia powróciła znów dawna ruchliwość, gwarność i połysk sunących limuzyn. — Sezon! — oto hasło dnia, rozbrzmiewające na posadzkach teatrów i estrad, w pełnych cudzoziemców hallach luksusowych hoteli, — jak w kawiarni i na ulicy, przy osmolonym kotle pieczonych kasztanów. Tam i tu tętni życie całą pełnią, tam i tu każda chwila przynosi nowe wrażenia, nowe efekty i idee — ludzie żyją!

Życie nie stłacza się w ciasnych odcinkach dni, lecz płynie rozlewną, szeroką falą bez świadomości godziny. Wielkie wydarzenia życia kulturalnego są tu kalendarzem. W Operze Kiepura — tak jak 10 lat temu po raz pierwszy na deskach scenicznych — w „Tosce" święci jubileusz swej karjery scenicznej.

— Paula Wessely, jedna z czołowych sił „Filmji" austrjackiej, w „Św. Joannie", która to kreacja powoduje przyjazd B. Shaw'a do Wiednia!

— Operetka? — zniknęła tu już wdzięczna Gretchen i słodkie piosenki o wiedeńskim lasku... Dziś mówi się wszędzie o Zarah Leander, o złotopłonących włosach i metalicznym, głębokim głosie, która w operetce: „Axel an der Himmelstür" śpiewa kilka dobrych, modno - sentymentalnych przebojów, w amerykańskim środowisku i z amerykańskiem tupetem.

— Wystawy: fotograficzne, kulinarne, rządowo - propagandowe, mód jesiennych, taneczne, literackie, muzyczne, czyhają na przechodnia z każdej szyby okiennej i współotwartych gościnnie drzwi. Nad wszystkiemi góruje jednak międzynarodowa wystawa teatralna, która zgromadziła szereg pierwszorzędnych projektów. Prostota, efekty świetlne, zestawienie i pochylenie brył ściennych przyniosły rewelacyjne podejścia do starych i wielokrotnie już opracowywanych tematów scenicznych.

W ostatnich dniach odbył się na podwiedeńskich polach olbrzymi zjazd partyjny „Vaterländische Front". W mowie kanclerza Schuschnigga, w strofach pieśni, w okrzykach ludu wciąż powtarza się to imię, które stało się symbolem zbudzonej, twórczej i militarystycznej Austrji: Dolfuss!! — Rząd obecny organizuje wielką akcję budowlaną, poza tem robi się dużo starań o zabezpieczenie ludności przed uciążliwościami zimy — wogóle w całem nastawieniu wyczuwa się nacisk na momenty gospodarcze, troskę o skonsolidowanie akcji antykryzysowej. — Nawet ostatni wielki zjazd nad Dunajem z udziałem dygnitarzy włoskiego i węgierskiego, oprócz znaczenia czystej manifestacji przyjaźni i wzajemnego oparcia, miał na celu przedewszystkiem uregulowanie stosunków handlowych i ekonomicznych między sąsiadującemi ze sobą krajami. — Wobec tych poczynań rządu ludność zachowuje pełną wyczekiwania poprawy — postawę. Wszelka opozycja przycichła, jednakże w gmachu „Heimwehry" zaczynają rysować się mury od zewnątrz. Konflikty te jednak nie wydostają się w całej pełni na forum publiczne — cała akcja i uwaga skupia się przedewszystkiem na trosce o chleb powszedni i — wino.

Wino! — w heurigerze, przy lutni i w djalekcie śpiewanej piosenki!!!... To ten Wiedeń z kina i starych nut na fortepianie. Lecz to nie poezja! — to rzeczywistość w zadymionej, pełnej izbie, z rozlewnością gwaru, z brzękiem szklanek i tonami prostej melodji. W heurigerze trzeba się upić — urokiem prymitywizmu, szczerym uśmiechem wiedeńskiej twarzy, bezpośrednią wesołością!!! Tu niema miejsca na banalny patos, na sztywną elegancję — życie przedstawia się tak jakoś prosto i łatwo! Wszystkie konflikty i problemy utonęły w złotej cieczy „szturmu" — świeżego wina — i ważne są tylko śmiejące się oczy siedzącej obok dziewczyny... Radosna świadomość bieżącej chwili, z odrobiną sentymentalnej łezki — oto Grinzing!

I do tego jeszcze złote, jesienne słońce i trochę wiedeńskiego lasku — chrzęst szeleszczącego listowia, oddech spadającego liścia i promienie świetlne, załamujące się w dolinie żółkniejących krzewów winnych...

— sarny, przelatujące o zmierzchu koło zamarłych wieżyc i znów gdzieś na szczycie ckliwe tony wiedeńskiego motywu. To Wiener Wald! Ławka przy omszałym murze, niedomknięta furtka ogrodu, ścieżka, wijąca się wśród falistych wzgórz i bajeczne podmalowanie żółkniejącej murawy. Oto Wiedeń, podpatrzony przez jesienną mgiełkę!

Wytyczone, lśniące ulice — i kręte, z dywanem stubarwnej jesieni dróżki

— jękliwy zgrzyt klaksofonów — i trzepot skrzydeł ptasich o zmroku

— uśmiech tandety na posadzce dancingu — i ta stara, pogodna twarz Wiedeńczyka ze szklaneczką wina „gemütlich" spijaną.

Oto kontrasty, oto dwie twarze Wiednia!!!

PIECH - ULA.

DLA PANI
Garsonki
Szlafroki
S. KACZMAREK
27 Grudnia 10.
Asygnaty Kredyt.
Pg 8940-51,69

Tam, gdzie uczciwość nie jest czczą formą

Ktoś zostawił gdzieś na ulicy swój rower. Gdy wrócił po godzinach albo nawet po dniach, zastanie rower nietknięty na tem samem miejscu. Brzmi to wręcz jak bajka, a przecież nie jest nią wcale. Takie dowody wiary w ludzi spotyka się jeszcze dzisiaj w kraju nadmorskim, u narodu, który od generacyj nie doznał wstrząsów poważniejszych, wywołanych przez kryzysy i katastrofy. Demoralizujące następstwa wojny światowej nie miały dostępu do Danji.

Ktoś, komu się śpieszyło, oparł swój rower o próg chodnika. Po godzinach wraca, rower stoi jeszcze, jak się należało spodziewać, na tem samem miejscu, jest atoli już tylko rozbitkiem. Samochód najechał go. Szofer atoli nie ucieka pełnym gazem, lecz wysiada, pisze kilka słów na kartce i przyczepia ją do kierownicy roweru. „Proszę zatelefonować pod nr. 2105" — opiewa kartka. Rowerzysta wie, że otrzyma pełne odszkodowanie za zdemolowany rower.

Ktoś wrzucił do skrzynki pocztowej list nieopłacony. W każdym innym kraju odbiorca płaci bezapelacyjnie portorjum karne. Nie tak w Danji. Tutaj nakleja urząd pocztowy na list odpowiedni znaczek, ekspedjuje go dalej i pisze do nadawcy: „Wychodząc z założenia, że pan nie zamierzał obciążyć opłatą karną odbiorcy swego pisma, nakleiliśmy braknący znaczek. Prosimy pana uprzejmie równowartość w znaczkach nakleić na załączonej karcie i wrzucić ją do najbliższej skrzynki pocztowej". Poczta nie ma sposobu zmuszania nadawcy do zapłacenia wyłożonego portorjum. Wie ona przecież, że otrzyma swoje pieniądze.

W tramwaju pasażer, stwierdza, że niema przy sobie pieniędzy. Gdzieindziej musiałby on wysiąść przy najbliższym przystanku. Konduktor duński natomiast w uprzejmy sposób wręcza mu kupon dłużny, uprawniający na równi z biletem do jazdy. Pozostawia się do woli pasażerowi uregulowanie długu, co też w dziewięćdziesięciu na stu wypadków następuje odwrotnie.

Kioskarz spokojnie je obiad. Sprzedaż gazet odbywa się w dalszym ciągu bez niego. Klient bierze gazetę i wrzuca pieniądze do kapelusza kioskarza.

Mleczarek przynosi mleko w dom i postawia je pod drzwiami. Pieniądze leżą na schodach zupełnie widoczne i dla każdego dostępne, lecz nikt nieuprawniony nie przywłaszczy sobie pieniędzy.

Kwiaciarnia wystawia stragan na ulicę, w którym na poszczególnych doniczkach kwiatów wyznaczone są ceny. Na straganie widnieje napis: „obsłuż się sam". Właściciel kwiaciarni nie ma gwarancji że obsługujący się sam istotnie uiści zapłatę do obok stojącej puszki, lecz wierzy on swym ziomkom i z pewnością nie zostanie zawiedziony.

Tak to w małej, bo zaledwie trzy i pół miljona mieszkańców liczącej Danji słowo uczciwość jest czemś więcej, niż pustem pojęciem, jest ono niepisanem prawem i rzeczą, która rozumie się sama przez się, i która obcego wprowadza w zdumienie.

WiP

Płace dziennikarzy w Ameryce

„New York Times" donosi, że wydawcy pism amerykańskich wprowadzają t. zw. minimalną skalę płac dla swoich pracowników redakcyjnych i 5-dniowy tydzień pracy.

Do ugody przyszło po układach przeprowadzonych między red. Paulem C. Smith, przedstawicielem syndykatu dziennikarzy i komitetem z Northern Newspaper Guild.

Na podstawie tej ugody minimalne płace dla pracowników redakcyjnych będą następujące; pracujący ponad 5 lat będą otrzymywać 250 dolarów minimalnej płacy miesięcznie; dla mających więcej niż dwa lata praktyki dziennikarskiej w metropolitalnych gazetach, minimalna płaca będzie wynosić 180 dol.; dla pracujących więcej niż rok, lecz mniej niż dwa, minimalna płaca miesięczna będzie wynosić 130 dol.; a praktykanci dziennikarscy będą otrzymywać 110 dol.

Dotychczas dziennikarze amerykańscy nie mieli uregulowanych płac i warunków pracy, lecz otrzymywali wynagrodzenie według uznania wydawców.

Telewizja w Polsce

W ostatnich miesiącach ukazał się w naszej prasie szereg wprost fantastycznych wzmianek o najbliższych projektach w dziedzinie telewizji. Rzeczywistość wygląda znacznie skromniej. Nie możemy wydawać miljonów złotych na budowę wielkich stacyj telewizyjnych, jak to robią Anglja czy Niemcy. Trzeba bowiem liczyć się z niesłychanie szybkim postępem w tej dziedzinie. Celem obecnie przeprowadzonych w Polsce prób technicznych nie jest efekt doraźny. Na razie nie liczy się na rozpowszechnienie telewizji wśród szerokich warstw społeczeństwa. Bo na to jeszcze za wcześnie. Chodzi tu o rzecz w danej chwili znacznie ważniejszą, o wychowanie zastępu inżynierów i konstruktorów, obeznanych z praktyką i teorją telewizji. Chodzi dalej o stały kontakt ze zdobyczami zagranicy. Nie mamy środków na założenie wielkich środków badawczych, trudno jest więc w tej chwili spodziewać się, byśmy się wysunęli na czoło krajów pracujących nad telewizją. Jednakże stale korzystając z doświadczeń zagranicy i przeprowadzając u siebie badania chociaż na mniejszą skalę, mamy wszelkie dane, by przy skromnych środkach finansowych aktywnie pracować nad telewizją i szkolić techników telewizyjnych.

Być może, że niedługo odbiornik wizyjny stanie się artykułem rynkowym, a komunikacja telewizyjna będzie ważnym czynnikiem w życiu.

Nadawcza stacja telewizyjna składa się z dwóch części: telewizyjnej i radjowej. Zadaniem części telewizyjnej jest „przetłumaczenie" sceny dziejącej się przed objektywem telewizyjnym na impulsy elektryczne. Część radjowa — to ultrakrótkofalowa stacja nadawcza, gdzie impulsy elektryczne, nadawane przez aparaturę telewizyjną, modulują falę radjową promieniowaną z anteny. Budowę aparatury telewizyjnej powierzono Instytutowi Telekomunik. Instytut ten jest obecnie najpoważniejszym w Polsce ośrodkiem badań radjowych, szeroko znanym zagranicą.

„Kwiat Hawaju"

Tanie przedstawienie w Teatrze Wielkim dla naszych Czytelników

„Kwiat Hawaju", jedna z najgłośniejszych operetek, ciesząca się na wszystkich scenach olbrzymiem powodzeniem, została niedawno z wielkim przepychem wystawiona w Teatrze Wielkim.

Pragnąc Czytelnikom naszym umożliwić w okresie przedświątecznym zobaczenie tego pięknego i barwnego widowiska, wydawnictwo nasze uzyskało od dyrekcji opery 50 proc. zniżkę na „Kwiat Hawaju" na wtorek 22 grudnia.

Wszyscy więc nasi Czytelnicy pośpieszą we wtorek do opery, by — korzystając z tak rzadkiej okazji — podziwiać tę melodyjną, doskonale graną, świetnie wystawioną operetkę.

Teatr Wielki	**50% zniżki** dla Czytelników naszego pisma **na „Kwiat Hawaju"** **o 20 godz. 22 grudnia 1936**

Pg 8991-49,152

Stację radjową buduje Polskie Radjo. Stacja ta mieścić się będzie na 15 i 16 piętrze niebotyku na placu Napoleona w Warszawie. Na dachu jego zbudowana zostanie kilkunastometrowa wieża antenowa. Dzięki jej górującemu położeniu nad miastem jest nadzieja, że na tereny Warszawy i najbliższych okolic będziemy mieli zadowalające warunki odbioru telewizyjnego. W kilku, a potem kilkunastu miastach będą zainstalowane odbiorniki telewizyjne, które pozwolą szerokiej publiczności naocznie przekonać się o postępach najmłodszej gałęzi techniki, jaką jest telewizja.

Prawdopodobnie już w marcu przyszłego roku aparatura będzie całkowicie zmontowana i wypróbowana.

Duża Ula małą Ulę uczy sztuki pięknej jazdy na łyżwach.

Żebracy greccy zostali opodatkowani

Władze greckie, stwierdziwszy mnożący się rozwój żebractwa i niezgorsze zyski, jakie płyną z uprawiania tego procederu, postanowili opodatkować wszystkich żyjących z jałmużny. Każdy z tysiąca żebraków ateńskich zobowiązany jest w przeciągu pierwszych pięciu dni miesiąca nabyć za nieznaczną opłatą kupon podatkowy. Pieniądze stąd czerpane będą obracane na walkę z bezrobociem i dokuczliwą nędzę najuboższych warstw ludności.

W początkach grudnia po raz pierwszy eksperyment ten został zastosowany i spotkał się z energicznym protestem chmary żebraków. Żebracy wydali odezwy protestujące przeciw ciężarom publicznym, które ponosić powinni tylko ludzie posiadający uchwytny kapitał. Mimo powszechnego oburzenia, policja przy pomocy specjalnego plutonu urzędników miejskich, przystąpiła do ściągania haraczu od żebraków. Pragnąc ucieszyć wzburzone masy włóczęgów i nędzarzy, magistrat ateński zapowiedział zafundowanie im bezpłatnej kąpieli przedświątecznej.

Scena z doskonałej komedji Jastrzębca-Zalewskiego „Serca za drutem kolczastym" w Teatrze Nowym.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nikła ilość narybku kupieckiego

Jedną z przyczyn bezrobocia wśród naszej młodzieży jest fakt bardzo znacznego ograniczenia ilości umów o naukę, zawieranych w przemyśle, handlu i rzemiośle.

Pamiętamy, jak to przed mniejwięcej rokiem rewelacją dnia były ogłoszone przez Związek Izb Rzemieślniczych dane dot. nauki w rzemiośle. Wynikało z nich, że w niektórych województwach, jak np. lwowskiem, 98 proc. warsztatów rzemieślniczych nie zatrudnia ani jednego ucznia!

Rzecz bardzo ciekawa, że stosunki panujące np. w handlu w Wielkopolsce nie przedstawiają się o wiele lepiej. Zawdzięczając poniższe dane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, stwierdzić możemy, że na ogólną ilość 10 486 przedsiębiorstw handlowych I—III kategorji, osiadłych w okręgu wymienionej izby, zarejestrowanych umów uczniowskich jest zaledwie... 749, czyli, że jeden „zarejestrowany" w izbie uczeń handlowych przypada na co 14-te przedsiębiorstwo handlowe. Przyjmując nawet, że ilość będących w mocy, choć niezarejestrowanych umów o naukę w handlu jest tak samo wielka, jak ilość umów zarejestrowanych, przyznać trzeba, że stosunek: 1 uczeń na co 7-me przedsiębiorstwo handlowe jest proporcją niekorzystną, świadczącą o nikłym przyroście narybku kupieckiego.

Fakt zatrudniania przez handel stosunkowo nikłej ilości uczniów znajduje wytłumaczenie m. i. w niełatwych warunkach, których dopełnić muszą przedsiębiorcy, przyjmujący ucznia w naukę. Wśród tych warunków na szczególne wyróżnienie zasługują następujące:

a) długoterminowość i nierozwiązalność (poza wyjątkowemi wypadkami) umów uczniowskich,

b) zakaz bezpłatnego zatrudniania uczniów, wynikający z postanowienia zawartego w ust. 11 art. 116 prawa przemysłowego,

c) obowiązek pełnego ubezpieczenia społecznego uczniów handlowych, także w zakresie ubezpieczenia emerytalnego (sic!)

Ustawodawca polski w nadmiernej troskliwości o dobro młodzieży, rozpoczynającej życie zawodowe, otoczył ją taką ilością przepisów, że — mimowoli — przyczynił się do jej bezrobocia. Bowiem niema wielu chętnych przedsiębiorców, którzyby z lekkiem sercem żyrowali owe „weksle długoterminowe", jakiemi są umowy uczniowskie, oraz byli gotowi ponosić ciężary związane z (płatnem!) zatrudnianiem ucznia.

Dla dobra naszej młodzieży i handlu polskiego należałoby czemprędzej przystąpić do rewizji odnośnych przepisów w kierunku ich liberalizacji.

Krótkie informacje gospodarcze

— Min. rolnictwa i ref. roln. wydał rozporządzenie z dnia 10 grudnia rb., zabraniające całkowicie polowania na niedźwiedzie, łosie-byki, muflony, dropie i dropie-kamionki. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 15 grudnia rb.

— Listopad przyniósł w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego wzrost eksportu o 25%. Globalne cyfry tego wywozu w listopadzie wynoszą 363.347 kg. za 2.943.872 zł. Jak się okazuje, dewaluacja w krajach zachodnich nie wpłynęła ujemnie na eksport włókienniczy.

— W dniu 16 bm. odbyło się w Gdyni poświęcenie nowowybudowanej elektrowni, która znajduje się w porcie, w pobliżu portu drzewnego „Paged".

— We wsi Kuźnica Marjanowa na gruntach włościańskich odkryto pokłady wysokowartościowej rudy-syderytu, nadającej się do wyrobu najlepszych gatunków stali. Złoża obejmują przestrzeń 3 km. kw.

— Staraniem Polskiej Agencji Morskiej w Gdyni zniesiony został dodatek frachtowy t. zw. „range", którego dopłata obowiązywała dotychczas za towary, wychodzące z portów Gdyni i Gdańska do portów Ameryki Środkowej. Na skutek zniesienia tej dopłaty porty polskie uznane zostały za porty zasadnicze w komunikacji morskiej ze Środkową Ameryką, mianowicie portami Panamy, Kolumbji, Hondurasu, Costa Rici i Guatemali.

— „Gazzetta Ufficiale" publikuje dekret, wprowadzający cło w wysokości 125 względnie 228 lirów od kwintala lnu surowego, względnie czasanego, które dotychczas były wolne od opłat celnych. Cło od wyrobów lnianych, konopi i wyrobów konopnych zostało znacznie podwyższone, w niektórych wypadkach nawet dwukrotnie.

— We Włoszech został zatwierdzone statuty dwóch poważnych spółek akcyjnych: „Azienda Mineraria Africa Orientale" — dla eksploatacji pokładów złotonośnych w Erytrei oraz „Prasso" dla eksploatacji kopalń platyny w zachodniej Etjopji.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Światowe giełdy papierów wartościowych znajdowały się w tyg. ub. pod wpływem wypadków na Dalekim Wschodzie i w Hiszpanji oraz wzmożonych zbrojeń w szeregu krajów europejskich. Na nastroje giełd pieniężnych działała także do pewnego stopnia haussa na rynkach zbożowych.

Na giełdzie nowojorskiej przeważał nastrój mocny, co przypisać należy dużemu ożywieniu w przemyśle, zwłaszcza ciężkim, zwiększeniu się obrotów i silnej zwyżce cen na giełdach zbożowych oraz wzrostowi obrotów w handlu hurtowym i detalicznym w związku z okresem przedświątecznym. Pożyczki polskie uległy dość dużej zniżce. W dniu 18 bm. notowano (w nawiasach cyfry z z 11 bm.): 8 proc. poż. Dillona 51.12½ (57.00), 7 proc. poż. stabilizacyjna 71.00 (72.00), 6 proc. poż. dolarowa 53.00 (55.00), 7 proc. poż. m. Warszawy 45.17½ (48.12½), 7 proc. poż. śląska 47.50 (50.25).

Również giełda londyńska miała naogół usposobienie mocne. Przyczyniło się do tego m. in. przekazanie przez skarb państwa do Banku Angielskiego złota za 65 milj. funtów szterlingów, co sfery giełdowe oceniają jako tendencję rządu do utrzymania polityki taniego pieniądza, wreszcie duży sukces 2½ proc. pożyczki kolejowej na kwotę 9,3 miljony Ł., która w ciągu 5 minut po otwarciu subskrypcji została w zupełności pokryta.

Na giełdzie paryskiej zaznaczyła się tendencja zwyżkowa dla akcji przemysłu zbrojeniowego i przemysłów pokrewnych. Akcje bank. oraz renty uległy dość znacznym wahaniom. Giełda amsterdamska wykazała wzmocnienie kursów akcyj kauczukowych dzięki zwyżce cen kauczuku.

Na giełdzie berlińskiej dało się zauważyć ożywienie w związku z licznemi zleceniami ze strony publiczności. W Wiedniu po znaczniejszej zwyżce na początku tygodnia, nastąpiło pod koniec okresu sprawozdawczego osłabienie.

Obroty na giełdzie warszawskiej były umiarkowane. Kursy miały tendencję niejednolitą. Kursy dewiz zagranicznych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 11, druga z 18 bm.): Amsterdam 288.90 — 290,70, Berlin 212.26, Bruksela 89,65 — 89.65, Gdańsk 100.00, Londyn 26.02 — 26.06, Kopenhaga 116.35, Medjolan 28.05 do 28.02, Nowy Jork czek 5.30¾ — 5.30, Nowy Jork kabel 5.31 — 5.30½, Oslo 131.05, Paryż 24.76 — 24.78, Praga 18.74 — 18.70, Zurych 121.95 — 121.90.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	14.12.	15.12.	16.12.	17.12.	18.12.	19.12.
Pszenica						
Warszawa	26,25	26,25	26,25	26,25	26,25	—
Poznań	24,75	24,75	24,75	24,75	24,75	24,75
Bydgoszcz	25,00	25,00	25,00	25,00	25,00	25,25
Łódź	26,50	26,50	—	—	26,50	—
Żyto						
Warszawa	19,75	19,75	19,75	19,75	20,00	—
Poznań	19,25	19,25	19,50	19,50	20,00	20,75
Bydgoszcz	20,00	20,00	20,00	20,25	20,50	21,25
Łódź	20,00	20,00	—	—	20,25	—
Jęczmień						
Warszawa	22,25	22,25	22,25	22,25	22,75	—
Poznań	23,00	23,00	23,00	23,00	23,00	23,00
Bydgoszcz	21,75	22,00	22,00	22,00	22,00	22,25
Łódź	23,00	23,00	—	—	23,50	—
Owies						
Warszawa	16,75	16,75	16,75	16,75	16,75	—
Poznań	16,50	16,50	16,50	16,50	16,50	16,50
Bydgoszcz	16,75	16,75	16,50	16,50	16,50	16,75
Łódź	16,50	16,50	—	—	17,00	—

W okresie sprawozdawczym wzmogła się jeszcze tendencja zwyżkowa na wszystkich niemal rynkach zbożowych. Obok przyczyn, które działały już w poprzednich tygodniach, t. j. wielkich zakupów szeregu państw europejskich, jak zwłaszcza Anglji, Włoch i Niemiec, na zwyżkę cen wpłynęła również niepogoda (deszcze), która przeszkadza w sprzęcie argentyńskiem. Należy zaznaczyć, iż obok pszenicy zwyżkuje też silnie i żyto.

W Polsce zapowiedziano już oficjalnie obniżenie premij zbożowych (od 15 marca 1937 r.). Zapowiedź ta nie wpłynęła wszakże na zniżkę notowań, conajwyżej zahamowała nieco linję zwyżkową. Stwierdzić bowiem należy, iż na rynkach zachodniopolskich cena żyta podniosła się o 1,25 zł na q. Również i jęczmień zwyżkował naogół. Jedynie pszenica i owies utrzymały się na poprzednim poziomie.

Przewidywania nasze, wypowiedziane w okresie zniżki cen przed kilku tygodniami, iż w bieżącej kampanji trzeba się liczyć z przewagą tendencji zwyżkowej, potwierdzają się w całej pełni. Możliwe są oczywiście przejściowe okresy osłabienia cen, jednak nie zmienią one zasadniczego kierunku kształtowania się cen w górę.

Masło

Sytuacja zarówno w kraju, jak i zagranicą nie uległa szczególnym zmianom. Rynki notują tendencję spokojną, gdyż przedświąteczne zapotrzebowanie hurtowników jest już pokryte. Kopenhaga obniżyła notowanie w dniu 17 bm. na 188 koron. (minut 12 koron) za 100 kg.

Bydło i mięso

Sytuacja na poznańskim rynku bydła i trzody chlewnej kształtowała się w ubiegłym tygodniu niejednolicie. Stosownie do naszych przewidywań — ceny świń zwyżkowały. Świnie najwyższej kategorji notowano od 90 zł do 92 zł, podczas gdy w tygodniu poprzednim rozpiętość cen była większa; wahały się one w granicach pomiędzy 88 zł a 92 zł. Wyraźniejsza różnica zaznaczyła się przy cenach świń II kategorji; tej klasy zwierzęta notowano od 84 zł do 86 zł, a w tygodniu poprzednim — od 84 zł do 88 zł. Ceny świń niższych kategoryj zwyżkowały od 1 zł do 2 zł na 100 kg. Niewątpliwie zwyżka cen została wywołana zwiększonem zapotrzebowaniem ze strony eksporterów, którzy musieli dostarczyć towar na rynek niemiecki w terminie do 20 bm. Niemniej jednakże odegrało tutaj swoją rolę nasilenie popytu ze strony rzeźników, którzy słusznie liczą się ze zwiększoną konsumcją mięsa w okresie świątecznym. Poważną konkurencję konsumcji mięsa zwierząt rzeźnych stanowi nadal dziczyzna, której cena z uwagi na niesprzyjającą pogodę wykazała ostatnio tendencję zniżkową. Ogółem spędzono na poznańskie targowisko 1.620 świń i łatwo je ulokowano. Mimo wszystko tendencja na rynku trzody była słaba; w najbliższej przyszłości nie należy oczekiwać dalszej zwyżki cen. Notowania stadników i krów pozostały bez zmian; natomiast woły we wszystkich kategorjach oraz jałówki wykazały zniżkę o 2 zł na 100 kg. Jakiejkolwiek poprawy cen nie przewiduje się.

Cielęta zwyżkowały ponownie o 8 zł, co wytłumaczyć można chwilowym okresem, sprzyjającym konsumcji tego gatunku mięsa.

Tendencja na innych krajowych rynkach bydła i trzody chlewnej skłania się ku zniżce i jest wyczekująca. Taki nastrój na rynkach zwierząt rzeźnych jest następstwem faktu, że znajdujemy się w przededniu zmiany o uboju rytualnym. (az)

Konserwy mięsne

Konserwy mięsne stają się artykułem coraz bardziej pożądanym. Niewątpliwie chłonność rynku zwiększyłaby się poważnie, gdyby wzrosła siła nabywcza konsumenta. Według zapewnień producentów, ceny konserw mięsnych są ściśle kalkulowane i w chwili obecnej o ich zniżce nie może być mowy. Dużym popytem cieszą się wyroby naszego przemysłu mięsnego w uzdrowiskach. Poważne ilości konserw zakupuje również Gdynia — nietyle dla konsumcji bezpośredniej, ile dla prowiantowania okrętów.

Eksport wyrobów poznańskich rozwija się nadal pomyślnie. Szczególne zapotrzebowanie wykazuje Anglja, która magazynuje duże ilości prowiantów; również i Stany Zjednoczone A. P. przedstawiają korzystny rynek zbytu dla naszego przemysłu mięsnego. Trudniej układają się warunki przy eksporcie do krajów podzwrotnikowych i do Australji, gdyż ryzyko z uwagi na wysoką temperaturę — jest poważne. (az)

Dziczyzna

Konjunktura uległa w ostatnich dniach dość znacznej zmianie. Okres świąteczny zwiększa popyt na dziczyznę; mimo to ceny obniżyły się o około 10 proc., co przy nasileniu popytu brzmi dość paradoksalnie. Aczkolwiek zapasów niema, to przecież nie sprzyjająca konserwacji mięsa pogoda, zmusza do szybkiej konsumcji, a tem samem do wyzbycia się towaru. Taki stan rzeczy nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się cen; sytuacja zatem może ulec powtórnej zmianie z chwilą nastania mrozów. (az)

Pierze i puch

Sytuacja na krajowym rynku pierza i puchu nie uległa w ostatnim czasie znaczniejszej zmianie. Materjału jest naogół mało, gdyż prowincja konsumuje swoją produkcję w poważnej mierze we własnym zakresie. Ceny puchu wahają się w granicach pomiędzy 15 zł a 19 zł za 1 kg. — zależnie od gatunku. Cena pierza dartego kształtuje się w ramach 5 zł do 8 zł, natomiast pierza niedartego — od 4 zł do 5.50 zł za 1 kg.

Eksport pierza i puchu kieruje się przedewszystkiem do Ameryki, Francji, Czechosłowacji i Niemiec; kontyngenty niemieckie są jednakże bardzo ograniczone. Wartość wywozu z terenu całej Polski wynosi rocznie około 100 tys. zł, z czego tylko drobna część przypada na nasze województwo; głównemi ośrodkami wywozu są Krakowskie i Kieleckie. Z ogólnego eksportu przypada na pierze 80 proc., a na puch 20 proc. (az)

Zabawkarstwo

Ruch w handlu zabawkami jest w roku bieżącym bardzo słaby. Jeżeli wziąć pod uwagę, że okres obecny jest bezpośrednio przedświątecznym, to stwierdzić trzeba niedopisanie sezonu w tej branży. Powodów baissy poznańskie kupiectwo doszukuje się w wysokich cenach i małej sile nabywczej konsumentów. Większość zabawek pochodzi z okręgu warszawskiego, a produkcja ich leży w rękach żydowskich, którzy chcąc wykorzystać konjunkturę — podnieśli ceny. Znacznie tańszych zabawek zagranicznych niema na naszym rynku już od kilku lat. Okręg poznański dostarcza jedynie małe ilości zabawek drewnianych. Towar ten jest znacznie tańszy, to też znajduje chętnych nabywców. Na uwagę zasługuje fakt pojawienia się tylko drobnych partyj zabawek z produkcji zakładów karnych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Dochody i wydatki budżetowe w okresie 8 miesięcy r. budż. 1936 37

Zamknięcie rachunków państwowych za pierwsze 8 miesięcy br. budżetowego wykazują dużą prawidłowość w wykonaniu tegorocznego budżetu.

Wszystkie dochody skarbowe w okresie 8 miesięcy b. r. budżetowego wyniosły 1.419.777 tys. zł, co stanowi 65.49 proc. kwot preliminowanych na cały rok. Idealny odsetek na okres 8 miesięcy wynosi 66,67 proc., wykonanie budżetu po stronie dochodów jest więc nieco niższe od 8/12 sum rocznych.

W poszczególnych grupach dochodów okres ten przedstawia się jednak różnie. A więc np. wszystkie wpływy w dziale administracji osiągnęły kwotę 946.892 tys. zł, czyli 66,44 proc. budżetu, w tem jednak, jeżeli chodzi o wpływy z podatków bezpośrednich i opłat stemplowych, to przekroczyły one idealny odsetek 8/12, osiągając kwotę 614.798 tys. zł, t. j. 67,61 proc. kwot, preliminowanych na cały rok.

Jeżeli chodzi o dochody z przedsiębiorstw i zakładów, przyniosły one 48,311 tys. zł, co stanowi 32,72 proc. całorocznego budżetu. Ten stosunkowo niski procent wykonania budżetu jest rezultatem faktu, że P. K. P. na skutek przeprowadzonych wydatnych obniżek taryf kolejowych nie mogły wpłacać do budżetu przewidzianych przy ustaleniu budżetu kwot. Jednakże w ostatnich czasach i w zakresie wpłat P. K. P. ujawnił się postęp, gdyż w listopadzie wpłaciły one 3 milj. zł w porównaniu z 1 milj. zł w październiku.

Wpływy natomiast z innych przedsiębiorstw dopisują, przy czem z ważniejszych przedsiębiorstw lasy państwowe wpłaciły 24 milj. zł, a więc 88,88 proc., a Polska Poczta, Telegraf i Telefon — 15 miljonów zł.

Wydatki za 8 miesięcy br. budżetowego wyniosły 1.417.740 tys. zł, co stanowi 65,34 proc., a więc mniej od 8/12 części wydatków o 1,33 proc.

W samym dziale administracji wydatki wyniosły 1.404.688 tys. zł, t. j. 65.17 proc., przyczem w większości ministerstw wydatki są niższe od idealnego procentu wykonania budżetu, i tak: min. oświaty 64.14 proc., min. spr. wewn. 68,72 proc., min. skarbu 63,07 proc., min. sprawiedliwości 65,45 proc. — w porównaniu z idealnym odsetkiem 66,67 proc.

Wydatki na emerytury wyniosły w tym okresie 66,93 proc. przewidywanej kwoty całorocznej, a więc nieco więcej, niż 8/12 budżetu; wydatki na renty inwalidzkie i pensje osiągnęły 63,72 proc. i wydatki na długi państwowe 64,25 proc.

Z KRAJU

(k) **Ogólne zebranie Związku Fabrykantów** odbędzie się dziś o godz. 17 w sali restauracji „Continental". Na porządku obrad referaty o ulgach przy wykupywaniu świadectw przemysłowych na r. 1937 oraz o polskiej ustawie patentowej.

Z ZAGRANICY

(z) **Światowe zbiory pszenicy są najniższe od 1926 r.** Według danych Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych, światowa produkcja pszenicy (z wyjątkiem Z. S. R. R. i Chin) oceniana jest w r. b. na 4 233 miln. buszli. Jest to najmniejsza liczba zbiorów, poczynając od r 1926.

(z) **Rolnictwo Stanów Zjednoczonych pod opieką i kontrolą rządu.** Sekretarz rolnictwa St. Zjedn. Wallace złożył prezydentowi Rooseveltowi memorjał, w którym podkreśla, że rolnictwo amerykańskie musi być poddane kontroli rządu federalnego. Kontrola ta powinna przedewszystkiem obejmować problemy zasiewów i powierzchni uprawy. Przy tej okazji podano do wiadomości, że ceny artykułów spożywczych w Stanach Zjednoczonych powinny — według obliczeń rządowych — wzrosnąć

Reorganizacja PZPN

Zastrzeżenia klubów poznańskich

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami wypływania coraz to nowych projektów znalezienia odpowiednich dróg do reformy naszego życia sportowego. Ukazują się one z coraz to innej strony.

Światek piłkarski przeszedł już prawie zupełnie w sen zimowy, przestał się nawet interesować rewelacjami śląskiemi o przekupywaniu graczy ligowych drużyn, gdy i tu nagle zawrzało. Najnieoczekiwaniej PZPN wystąpił z projektem reorganizacji naczelnych władz piłkarskich. Projekt nie spowodowałby takiego rozhoworu, gdyby nie fakt, że równocześnie zwołane zostało, dla uchwalenia tych zmian, nadzwyczajne walne zebranie już na 3 stycznia, a więc jeszcze przed terminami walnych zebrań okręgowych związków, na których kluby miałyby okazję wypowiedzieć się w sprawie tych reform. Decyzja pozostała więc po stronie zarządów okręgów, które będą na własną odpowiedzialność na nadzwyczajnem walnem zebraniu głosować za lub przeciw. Dla zdobycia sobie okręgów, PZPN w swych projektach nadał również im pewne większe prawa.

Okazało się jednak, że zarządy okręgów liczą się z opinją klubów i nie zamierzają samemu decydować. Dotychczas bowiem zarówno okręg poznański jak również i łódzki, postanowiły zwrócić się do klubów o ich opinję. Odpowiedzi mają być przez kluby nadesłane już do 28 bm. Po ich otrzymaniu zapadną ostateczne decyzje i wybrane zostaną delegacje na nadzwyczajne walne zebranie P. Z. P. N.

Poniżej podajemy opinje kierowników sekcyj kilku poznańskich klubów:

Głos kierownika sekcji HCP

Kierownik sekcji piłkarskiej mistrza okręgu HCP p. Leracz wyraża poważne zastrzeżenia co do niektórych punktów proponowanej reorganizacji przepisów. Nie może się zupełnie zgodzić z propozycją naczelnej magistratury piłkarskiej, dotyczącej nadania jej pełnomocnictw zatwierdzania kierowników sekcyj piłkarskich lub usuwania ich z piastowanych stanowisk. P. Leracz stwierdza, zresztą nie bez słuszności, że przecież może zajść wypadek, iż kierownik danego klubu może się stać niewygodnym dla osób zasiadających we władzach okręgu lub PZPN, które korzystając z nadanych uprawnień, będą się starały usunąć niewygodną im osobę, posiadającą zaufanie klubu i prezesa danego towarzystwa.

Kierownik piłkarzy Warty:

P. Ślebioda ,kierownik sekcji piłkarskiej ligowej Warty, uważa wybór prezesa władz okręgu na przeciąg trzech lat za pożądany dla uzyskania należytego poglądu na pracę związku. Pełnomocnictwa, zmierzające do zwiększenia autorytetu prezesa PZPN względnie okręgu, zwłaszcza w przedmiocie prawa zatwierdzania względnie usuwania kierowników sekcyj piłkarskich, budzą poważne zastrzeżenia. Kluby dobierają sobie na takie stanowiska ludzi dobrze zżytych z towarzystwem i jemu z całego serca oddanych, ludzi wypróbowanych, niemal zawsze piłkarzy, obznajmionych z przepisami i dobrze zorjentowanych w pracy organizacyjnej. Nadanie takich dyktatorskich uprawnień prezesom PZPN względnie okręgu budzi już z tego względu poważne zastrzeżenia, że łatwo może doprowadzić do wykorzystywania tych uprawnień w celach osobistych. PZPN i okręgi dotąd przecież posiadały podobną władzę w ramach istniejących przepisów i statutu, które gdyby były w stu procentach wykorzystywane, mogłyby zaradzić złu w niemniejszy sposób od proponowanej obecnie reorganizacji. Nie mam zastrzeżeń do proponowanej reorganizacji w sprawach finansowych i sprawowania nadzoru nad towarzystwami przez delegowanie przedstawicieli związku do klubów. Natomiast nie mogę się pogodzić z faktem, aby w przyszłości na skutek wyrażenia wotum nieufności całemu zarządowi okręgu, równocześnie pozbawiano możliwości ponownego [illegible]ru poszczególnych członków zarządu [illegible]pującego na następny okres trzyletni.

W związku z powyższem nasuwają mi się momenty i fakty, nad któremi należałoby się głębiej zastanowić. Zdaniem mojem, najważniejszym hamulcem należytego rozwoju piłkarstwa jest oczywiście kryzys gospodarczy. Kluby fabryczne, różne KPW i PPW są w obecnych warunkach uprzywilejowane możliwościami polepszenia warunków bytu i udzielania posad piłkarzom. Pośrednio jednak przyczyniają się do zahamowania rozwoju towarzystw, opierających się na własnych podstawach, a nawet roz[illegible]ją kluby, posiadające wartościowe jednostki, pozbawiając je pełnowartościowych zawodników. Brak dopływu inteligencji sportowej, fizycznie zdrowych i moralnych jednostek, to fakty domagające się reformy zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów. Zaradziłaby ona złu, którego wynikiem jest proponowana reorganizacja PZPNu.

Kierownicy Legji i KPW też mają zastrzeżenia

Kierownik Legji, p. Schmidt, stwierdza krótko, ale dobitnie: Nie na nasze warunki. Dyktatury i komisarze nie są u nas popularni. W pewnych wypadkach komisarz jest konieczny, ale nie na rok, tylko na pewien okres czasu. Prawo składania z urzędu powinien mieć cały zarząd, a nie sam prezes, który przecież jest też omylnym człowiekiem. Wiele zastrzeżeń budzi również projekt utraty prawa ponownego wyboru wszystkich członków zarządu, któremu walne zebranie wyraziło votum nieufności. Przecież ludzi chętnych do pracy, a w dodatku fachowców jest tak mało, że już obecnie są trudności przy pełnej obsadzie. Prawo wybieralności powinni natomiast stracić ci członkowie ustępującego zarządu, którzy nie pracowali czy też działali na szkodę sportu. Ale tych można usunąć przez dochodzenia dyscyplinarne. Sprawa reorganizacji okręgów przez przemianowanie ich na podokręgi, nie jest dość jasno postawiona. Jeżeli chodziłoby o wyeliminowanie przez to słabszych okręgów z rozgrywek o wejście do ligi, to zmiana taka mogłaby być korzystną na przyszłość.

Pomysł przeprowadzenia reorganizacji piłkarstwa, mówi kierownik KPW, p. Trygalski, uważam za dobry, ale sam projekt w obecnej formie nie da pożądanego wyniku. Między innemi natrafi on na trudności w niektórych okręgach, z powodu braku odpowiednich ludzi, takich, którym będzie można bez obawy powierzyć tak wielką władzę. Z drugiej strony zatwierdzanie lub niezatwierdzanie wybranego przez walne zebranie, a więc przez kilkunastu, czy kilkudziesięciu delegatów klubów, prezesa okręgu przez centralę, wydaje się nieżyciowem. Raczej można by się zgodzić na projekt zatwierdzania, przez władze okręgu, kierownika klubu. Cóż jednak się stanie, jeżeli klub nie będzie miał innego kandydata, albo wbrew postanowieniu związku, wybierze danego kandydata ponownie? Czy wyznaczony zostanie obcy komisarz? W końcu dziwnym się wydaje ten cały pośpiech, z jakim PZPN chce przeprowadzić tę reformę. Uniemożliwia temsamem klubom należyte zorjentowanie się w zamierzeniach.

*

Kraków przeciwko projektom PZPN. Na ostatniem posiedzeniu zarządu KOZPN pod przewodnictwem prezesa gen. Monda, omawiano sprawę znanego projektu zmian statutu PZPN. Po krótkiej dyskusji uchwalono, aby delegaci okręgu krakowskiego na walnem zgromadzeniu, w dniu 3 stycznia 1937 r. w Warszawie, ustosunkowali się zasadniczo negatywnie do powyższego projektu. W sprawach dotyczących interesów postanowiono jednak delegatom wolną rękę.

Delegatami na powyższe walne zgromadzenie PZPN wybrano wiceprezesów pp.: starostę dr. Wnęka i Stattera. Na wniosek prezesa gen. Monda uchwalono dyrektywę dla delegatów, by wystąpili na walnem zgromadzeniu z wnioskiem, aby w skład zarządu PZPN wchodzili prezesi poszczególnych okręgów piłkarskich, motywując to tem, że przyczyniłoby się to do współpracy i wzmocniłoby autorytet zarówno okręgów jak i PZPN.

Sokół — Stella 11:5

Gniezno — W niedzielę w południe odbyło się wobec wypełnionej do ostatniego miejsca widowni spotkanie towarzyskie między miejscową Stellą i poznańskim Sokołem. Goście przybyli w osłabionym składzie, z rezerwowymi Miecznikiewiczem i Maciejewskim oraz bez wagi ciężkiej, w której oddali Stelli dwa punkty bez walki. Niespodziankę swoim sposobem walki sprawił Czerwiński, wygrywając wysoko. W poszczególnych wagach wyniki były następujące:

W muszej Czerwiński (Sok) pokonał Daenglera (St) na punkty. W koguciej Janowczyk (Sok) wypunktował zdecydowanie Zyga (St). W piórkowej Miecznikiewicz uległ Bidzińskiemu (St), który był najlepszym zawodnikiem gospodarzy. W lekkiej Lambryczak (Sok.) nie rozstrzygnął walki z Kaczmarkiem (St). W półśredniej Maciejewski (Sok) zwyciężył Szotta (St). W średniej Majchrzycki (Sok) wygrał wysoko na punkty z Sobieralskim (St). Wreszcie w półciężkiej Przybylski (Sok) zwyciężył przez k. o. w pierwszem starciu Sytkowskiego (St). Sędziował dobrze zarówno w ringu jak i na punkty plut. Andrzejak. (wz)

Zwycięstwo AZS w Tartu

Dorpad — Rozegrane tu spotkanie koszykówki między drużyną żeńską warszawskiego AZS a reprezentacją akademicką Estonji zakończyło się zwycięstwem Polek w stosunku 19:17 (9:11).

Gry sportowe

Mistrzostwo Warszawy w siatkówce, kobiecej i męskiej, zdobyły drużyny AZS Warszawa.

W Toruniu odbył się w niedzielę nadzwyczaj ciekawy turniej miast pomorskich w siatkowce męskiej. Był on jednocześnie eliminacją do turnieju miast Polski, który również odbędzie się w Toruniu w dn. 23 i 24 stycznia 1937 r. Pierwsze miejsce zdobyła reprezentacja Torunia, bijąc reprezentację Bydgoszczy w stosunku 2:0 i reprezentację Grudziądza 2:0. Drugie miejsce zajęła Bydgoszcz przed Grudziądzem. (Pat.)

Hokej na lodzie

Dąb (Katowice) — Sokół (Kraków) 9:2 (3:1, 3:1, 3:0). W drużynie Dębu wystąpili obaj polscy Kanadyjczycy, przyczem Smith zdobył dwie bramki, a Thompson jedną. Pozostałemi bramkami podzielili się: Balla i Kmiciński po dwie, oraz Kasprzycki i Brodowski po jednej. Dwie bramki dla Sokoła uzyskał Wyczyński.

Sześciu graczom Legji, PZHL postanowił udzielić zwolnienia tak, że już w najbliższem spotkaniu wystąpią oni w barwach Polonji.

Lekka atletyka

Trener PZLA Petkiewicz, przeprowadzi w styczniu krótkie dziesięciodniowe kursy w okręgach pomorskim, poznańskim i lwowskim. W tych dniach zaangażował PZLA na swoją instruktorkę dla lekkoatletek, p. Litwinównę, absolwentkę CIWF. W związku ze zwolnieniem trenera Cejzika, zarząd PZLA zamierza zaangażować na lato 1937 r. ośmiu instruktorów lokalnych dla ośmiu swoich okręgów. Możliwe jest wreszcie sprowadzenie na wiosnę trenera niemiecko - amerykańskiego, p. Hokego, który przeprowadziłby kurs doszkalający z instruktorami lekkoatletycznemi. (PAT)

Pięściarstwo

Kapitan sportowy PZB por. Łapiński otrzymał dwumiesięczny urlop i zastępuje go p. Bielewicz.

Według wiadomości obiegających poznańskie koła sportowe, p. por. Łapiński ma podobno ustąpić ze stanowiska kapitana sportowego PZB i prezesa POZB. Ustąpić z organizacyj sportowych ma rzekomo również kpt. mg. Baczyński.

Warta — HCP. W sobotę odbyły się w sali „ośrodka" towarzyskie zawody pięściarskie pomiędzy rezerwami Warty i HCP. Poszczególne walki, które stały na dość dobrym poziomie, przyniosły następujące wyniki: w wadze papierowej Balcer (HCP) pokonał Sęka (W); w muszej Biskup (HCP) nie rozstrzygnął walki z Jelińskim (W); w piórkowej Stefański (HCP) zwyciężył Skałeckiego (W); w lekkiej „Barski" (W) nie rozstrzygnął walki z Sobczakiem (HCP); w półśredniej Vogt I (W) wygrał z Przymusińskim (HCP) i Błaszczyk (HCP) pokonał Maciejewskiego (W). (al)

W Krakowie odbyło się rewanżowe spotkanie bokserskie między drużynami Sokoła i Strzelca z Bielska, zakończone zasłużonem zwycięstwem Sokoła w stosunku 9:5.

Zatargi wśród bokserów krakowskich. W końcowej fazie rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Krakowa powstały rozdźwięki wśród członków zarządu K. O. Z. B., w wyniku których zrezygnował z przew. wydziału spraw sędziowskich p. Kupfer. Dalszy epilog tych nieporozumień miał miejsce na ostatniem posiedzeniu zarządu okręgu.

Celem ataków był wydział sportowy K. O. Z. B., a zwłaszcza osoba przew. wydziału sportowego — p. Biliński. Mimo wysiłków prezesa K. O. Z. B. płk. Szechińskiego, delegaci Wawelu postawili wniosek o rozwiązanie władz okręgu, wniosek ten miał wymaganą większość ze strony wnioskodawców, ale przewodniczący zamknął posiedzenie, nie poddając go pod głosowanie. Tem samem aktualną się stanie w ciągu najbliższych dwu tygodni sprawa zwołania walnego zgromadzenia okręgu, celem rozwiązania sytuacji zgodnie ze statutem.

Wynikły na meczu Wawel — Sokół konflikt między sędzią p. Winiarskim a kierownikiem Sokoła p. Sworzeniowskim zakończył się ukaraniem p. Sworzeniowskiego dyskwalifikacją 6-miesięczną.

Piłka nożna

Mistrzostwa klasy A POZPN. — Polonja (Główna) **i Unja** (Kościan) **5:2 (3:1).** Gra była naogół wyrównana. W pierwszej części przeważała wyraźnie Polonja, która lepiej czuła się na własnym, ciężkim i piaszczystym terenie. Po zmianie stron znów okresami więcej z gry miała Unja, która przybyła w osłabionym składzie. Goście pod względem szybkości i skuteczności ustępowali wyraźnie Polonji, która w rezultacie zapewniła sobie zasłużone zwycięstwo. Trzy bramki dla zwycięzców zdobył Gałąszczak, a dwie Jóźwiak. Polonja nie wykorzystała karnego, podyktowanego w pierwszej części gry przez sędziego p. Jachczyka.

„Kościański" i Cybina 4:1 (1:1). Spotkanie odbyło się w Kościanie. Gospodarze wystąpili w osłabionym składzie bez swoich dwóch najlepszych graczy, zawieszonych przez władze. Mimo to „KKS" od początku przejął inicjatywę gry i w 15 min. zdobył prowadzenie przez Reicha. W 35 min. wyrównała Cybina przez Kluczyńskiego. Po zmianie stron niemal stale przeważali gospodarze, przygniatając Cybinę chwilami znacznie. W 6 i 10 min. Budka zdobył dwie dalsze bramki. Czwartą bramkę strzelił dla gospodarzy Chróst. Dopiero pod koniec zawodów, gdy „Kościański" grał w dziesiątkę z powodu kontuzji jednego z graczy, Cybina dochodziła częściej do głosu. Sędziował bardzo dobrze p. Tomaszewski. Publiczności zebrało się około 300 osób.

Czarni i Korona 2:2 (1:1). Zawody nieciekawe. Wynik naogół odpowiada przebiegowi gry. Czarni już bezapelacyjnie wraz z Unją kościańską walczyć będą musiały w grupie spadkowej o utrzymanie się w klasie A.

Wiktorja (Ostrzeszów) i **Sokół** (Kępno) **3:3 (1:1).** Spotkanie powyższe rozegrano w Ostrzeszowie jako powtórzenie zawodów unieważnionych przez władze okręgu. Gra obustronnie była ostra i bardzo żywa. Po zawodach pobity został gracz Sokoła, Nowicki. W czasie gry i po zawodach pod adresem sędziego i graczy Sokoła wznoszono stale wrogie okrzyki. Zawody prowadził bardzo dobrze i objektywnie p. Dabert.

W. K. S. Ostrów komb. — Ostrovia rez. 4:0 (1:0). Jedyne zawody piłkarskie rozegrane w niedzielę w Ostrowie przyniosły wysoki sukces wojskowym, dla których wszystkie bramki zdobył odbywający służbę w 60 p. p. — Wojtkowiak (Polonja — Główna). Sędziował dobrze plut. Nowak.

Warta Ib komb. — Stomil 3:2 (1:1). Spotkanie towarzyskie, rozegrane na boisku Stomilu w Starołęce, zakończyło się zasłużonem zwycięstwem zielonych.

Naprzód — Ruch 3:1.

Porażka ŁKS. Spotkanie, rozegrane na fundusz pomocy dla bezrobotnych, odbyło się w niedzielę wobec 3000 publiczności w Chorzowie między AKS i Łódzkim KS. Benjaminek ligi okazał się drużyną lepszą, wygrywając w stosunku 4:2 (2:2).

Zarząd stanisławowskiego okręgowego związku piłki nożnej rozpatrywał uchwałę PZPN, znoszącą dyskwalifikację działaczy Pogoni stryjskiej oraz uchwałę, reaktywującą podokręg stryjski. Zarząd SOZPN postanowił nieprzyjąć do wiadomości uchwały PZPN i na znak protestu podać się gremjalnie do dymisji. (Pat.)

Wyjazd Cracovii do Berlina na święta został przez drużynę Union - Oberchöneweide odwołany z powodu niemożności znalezienia drugiego przeciwnika dla Polaków. Spotkania te dojdą prawdopodobnie do skutku na Wielkanoc.

Dawna ligowa drużyna Śląsk przegrała w niedzielę z Kresami (Chorzów) w stosunku 2:6.

Tenis

Na mistrzostwa Niemiec, które odbędą się w dniach 18 do 24 stycznia w Bremie, w krytej hali, postanowił PZLT wysłać: Jędrzejowską, Tarłowskiego i Tłoczyńskiego. Z Bremy, tenisiści polscy pojadą na Rivierę. Po spotkaniach na Lazurowem Wybrzeżu, przewidziany jest wyjazd Jędrzejowskiej do Egiptu.

Zapaśnictwo

Bydgoszcz — Poznań 16:6. W Bydgoszczy odbyły się zawody zapaśnicze Bydgoszcz i Poznań, które przyniosły zwycięstwo gospodarzom. W wadze koguciej Rozpleszcz (P) uzyskał punkty bez walki z powodu braku przeciwnika, w piórkowej Kowalski (B) zwyciężył Grodzkiego (P) w 19 min., w lekkiej Patocki (B) pokonał na punkty Jakóbowicza (P), w półśredniej Wierczyński (B) zwyciężył Hałupkę, w średniej Czupryński (B) — Piętę (P), w półciężkiej Wilczewski (B) pokonał na punkty Łukaszewicza (P) oraz w ciężkiej Biskupski (B) pokonał Günthera (P).

Odwołane imprezy

Kraków. — Z powodu odwilży i niepogody odwołane zostały zapowiedziane na niedzielę spotkania w hokeju na lodzie między Cracovią i Dębem oraz w piłce nożnej Cracovii ze Zwierzynieckim. Również w Zakopanem wiatr halny uniemożliwił odbycie biegów narciarskich. Z powodu odwilży wreszcie, nie doszło do skutku projektowane spotkanie hokeja na lodzie między Telephon Club z Bukaresztu a Czarnymi.

W 90 rocznicę urodzin wielkiego patrjoty

Stanisław Szczepanowski — syn ziemi wielkopolskiej

Po tragedji powstania 1863 roku zaczęła się praca nad dźwignięciem kraju z upadku ekonomicznego, nad umocnieniem ducha narodowego, nad przygotowaniem narodu do nowoczesnych form bytu. W pracy tej naród znalazł na szczęście wielkich przewodników. Jednym z nich był Stanisław Antoni Szczepanowski, którego 90 rocznica urodzin przypada właśnie w tych dniach.

Stanisław Szczepanowski urodził się w Wielkopolsce, w Kościanie, jako syn Jana Władysława Szczepanowskiego i Wandy Heleny Poplińskiej, dnia 13 grudnia 1846 r. Ochrzczony w starej farze kościańskiej, zostaje wychowany w domu rodzinnym w duchu katolickim i narodowym.

Studja swe średnie odbywa w Wiedniu, gdzie również, po dwuletniej praktyce przy budowie kolei, wstępuje na politechnikę. W r. 1869, aby pogłębić swą wiedzę, wyrusza do Anglji. Bawi tam szereg lat, a czas ten wyzyskuje rzetelnie, zdobywając wielki zasób nauk przy równoczesnej pracy zarobkowej w ministerstwie dla spraw indyjskich. Warto zaznaczyć, że w Indjach zbudowano tory kolejowe według planów, skreślonych przez Szczepanowskiego.

W r. 1879, jako znawca spraw indyjskich, otrzymuje propozycję na wyjazd do Indyj z późniejszym królem angielskim Edwardem VII. Propozycję tę odrzuca, bo chce pracować i żyć dla Polski. W r. 1879 wraca więc do swego kraju rodzinnego i jako miejsce swej pracy obiera Małopolskę, głównie Małopolskę wschodnią.

Pragnie kraj ten i jego polską ludność wzbogacić przez podniesienie gospodarstwa krajowego, przez przemysł naftowy. W dużej mierze zasługą Szczepanowskiego jest właśnie zapoczątkowanie tego przemysłu u nas, w Polsce. Sprowadza z Kanady wiertaczy i w r. 1881 rozpoczyna wiercenie szybów naftowych z wynikami, przekraczającemi wszelkie oczekiwania. W r. 1883 buduje rafinerję nafty w Peczeniżynie.

Poza pracą swą zawodową Szczepanowski oddaje się także wybitnie pracy społecznej. W r. 1886 przyjmuje mandat poselski do Rady Państwa we Wiedniu, gdzie broni przemysłu naftowego i wywalcza mu możliwe warunki, a w r. 1889 do sejmu krajowego we Lwowie.

Prowadzi przez długie lata Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych. Jest jednym z twórców Towarzystwa Szkoły Ludowej. Bierze udział w tajnych organizacjach narodowych. Oddaje się wreszcie pracy naukowej i publicystycznej.

Zakłada czasopismo „Ekonomista polski", współdziała natomiast przy założeniu czasopisma „Pomoc własna" w Kołomyi. Obejmuje wreszcie i staje się wydawcą dziennika lwowskiego „Słowo Polskie".

Pod koniec życia traci cały swój osobisty majątek w walce z finansjerą i rządem wiedeńskim, które dążyły do złamania przemysłu naftowego, jako przemysłu polskiego.

Umiera z wiarą w zmartwychwstanie Polski 31 października 1900 r.

PATRJOTYZM ST. A. SZCZEPANOWSKIEGO

Motto: ...wierzę, że jesteśmy w przededniu wybuchu nieskażonej wiary narodowej..."

Patrjotyzm Stanisława Szczepanowskiego, jak wszystkich innych prawych Polaków tego czasu, zdążał do wyswobodzenia Polski z niewoli ekonomicznej, z niewoli państwowej. Szczepanowski sam do tego zmierzał i chciał jak najwięcej szlachetnych dusz polskich za sobą pociągnąć. Do nich się też odzywa, pisząc:

„...pozostaje nam jako pierwszy obowiązek rozwój naszych idei narodowych jako najpewniejsza podstawa postępu i ochrona samodzielności narodowej wobec wszelkich wrogów zewnętrznych czy wewnętrznych."

Na innem miejscu natomiast tak się wyraża:

„...przykazaniem pedagogiki polskiej jest ustawiczna i czynna propaganda idei narodowej przykładem, życiem i słowem. Jest to jedyna droga do wytworzenia siły narodowej, tej jedynej rękojmi przyszłego zwycięstwa."

I chociaż stwierdza, że:

„Znikczemniały nawet na pozór Polak, gdyby trąbka do boju zagrała, potrafi umrzeć, pójdzie na śmierć."

to jednakowoż ubolewa nad rozdarciem, jakie widzi w duszy każdego Polaka. Albowiem tak pisze:

„W każdym Polaku widzę to rozdarcie, tę przepaść pomiędzy ideałem a rzeczywistością, obowiązkiem narodowym a faktyczną nieporadnością i niemocą."

Stąd też wysnuwa wniosek:

„Cała nasza przeszłość, cała nasza przyszłość woła o tę ewangelję życia, o związek pomiędzy ideałami narodowemi, a szarem życiem domowem, rodzinnem, codziennem..."

Nawołując do tej jedności, łączności ideałów z życiem, Szczepanowski nie upada na duchu, lecz śmiało i pogodnie patrzy w przyszłość, dając jej z przeszłości i teraźniejszości wysnute wskazówki, które mają poprowadzić naród do odrodzenia i potęgi. Zamyka je w czterech przykazaniach pedagogiki narodowej, jak sam się wyraża. Brzmią one:

„1. odstrychnąć się od trędowatych, nikczemnych, lub obojętnych, a skupić się w grona bijące jednem sercem i zdążające do jednego celu;

2. wyznawać gorącą wiarę w w triumf sprawy Bożej;

3. wykształcić siebie samego na dzielnego szermierza idei narodowej;

4. propaganda życiem, przykładem i słowem odrodzonej Polski i werbowanie dla niej obywateli."

Patrjotyzm St. A. Szczepanowskiego zawiera w sobie nietylko zupełne oddanie się ojczyźnie, narodowi, lecz równocześnie także Kościołowi. Słowa: Polak i katolik uważa za synonima. Stwierdza to wyraźnie, mówiąc:

„Polska była i jest narodem katolickim... Polska więc i nadal będzie katolicką, albo jej nie będzie. Twierdzenie to można przyjąć jako pewnik'..

Stąd też ruch narodowy uważa za dopełnienie obowiązków religijnych i za coś spojonego z Kościołem.

„U Polaków najbardziej narodowość zespoliła się z religją, obowiązki narodowe stały się dopełnieniem obowiązków religijnych."

Sądzę, że tych kilka myśli wyjętych z pism Szczepanowskiego dostateczny daje, chociaż niezupełny, obraz patrjotyzmu tego wielkiego Polaka. Jesteśmy o tyle w szczęśliwszem położeniu, że żyjemy w Polsce niepodległej, której nie było danem doczekać Sczepanowskiemu. Tem większe też ciążą na nas obowiązki.

Dzisiaj w obliczu 90-tej rocznicy urodzin Szczepanowskiego, zróbmy sami z sobą rachunek ze swego patrjotyzmu pod kątem widzenia wskazań wielkiego patrjoty, rodem z wielkopolskiej ziemi.

KAZIMIERZ OCHLA.

Cytowano z Szczepanowskiego „Myśli o odrodzeniu narodowem". ,Lwów 1903. Towarzystwo Wydawnicze.

37 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄGNIENIE TRZECIE

Stała dzienna wygrana 25 000 zł na nr. 93322.

50 000 zł na nr. 149156.

20 000 zł na nr. 36974.

Po 10 000 zł na nr-y 3333 20959.

5 000 zł na nr. 184160.

Po 2 000 zł na n-ry: 68739 92614 108638 190236

Po 10 00 zł na n-ry: 12532 17366 55868 7315) 77783 143455 175933.

Po 500 zł na n-ry: 6573 10273 56522 68233 78571 79233 96360 104698 107738 115116 139089 145553 167221 172786 192699.

Po 400 zł na n-ry: 1273 30068 43765 56320 62989 63854 72586 74962 82019 93164 110501 128720 134037 136859 138978 142307 169793 175020 178772 191278 191504.

Po 300 zł na n-ry: 2356 7157 8453 13148 24819 45457 53251 74901 75672 89966 108093 111912 119291 123749 128632 147948 151458 151459 162629.

Po 250 zł na n-ry: 8305 16213 21199 22704 23315 42870 52475 53721 63933 67676 73779 78148 83308 88699 88987 89014 90291 96863 105449 110946 112449 116254 123032 125727 140620 145693 147404 151367 152928 159720 163997 166774 171237 171887 178332 182440 183345 185715 187266.

Po 200 zł na n-ry:

323 671 826 2034 690 3522 4435 560 64 5496 6830 6268 508 7961 9078 183 509 16318 17921 18112 817 19023 343 96 20749 21317 809 22269 23134 24446 25220 750 844 27447 28081 639 794 30176 31722 32257 605 883 33883 36418 37995

38528 39320 764 40281 642 724 813 949 41043 991 42088 897 43117 759 885 44266 45561 46684 964 49443 50184 744 51148 52235 53135 54462 97 56608 57029 129 89 950 58935 59123 331 700 60161 368 6112 843 62530 64549 65001 405 16 66771 67251 68713 72956 73125 618 75182.

76258 74 79941 82160 435 83605 947 86308 87199 88379 936 89348 556 90785 917 91566 93516 94155 906 95340 937 96965 100367 101077 102130 504 56 104066 167 800 72 10586 930 106877 108177 245 109272 597 110141 111178 73 811 907 113566.

114879 115852 909 117253 118201 120135 215 121134 122359 862 123532 862 14991 125627 126023 585 127478 128018 129150 122 15061 842 131391 132139 133156 504 134411 917 139085 543 140157 433 141597 677 146379 752 148303 149965 151094.

152647 48 714 154181 155474 990 157585 158031 910 13 159298 752 161058 162180 163979 164254 558 753 983 165321 84 167416 879 91 168799 169400 649 79 732 933 171227 66 661 857 174820 937 175933 176895 177193 649 178144 76 352 581 179186 190625 182396 183732 989 184707 186385 741 188088 189845 190327 408 620 191252 520 192512 746 193640.

Po 50 zł na n-ry:

213 5848 6148 7857 8846 9035 296 10009 342 11449 59 12601 14078 95 546 920 15020 54 17022 301 828 94 18159 73 270 19465 555 20093 730 21522 22913 23342 24580 25591 736 26467 892 27457 28003 29414 885 31187 524 887 33358 35828 36470 953 37027 262 400 569.

38754 39354 40399 42083 394 556 90 690 811 43960 45390 772 46572 539 48199 49688 50387 722 91 51615 934 53843 53 61 55069 799 56083 607 57481 705 58155 59147 287 61317 636 96 62459 922 63055 302 64003 258 425 671 66742 999 67010 129 219 865 68261 69157 266 830 70344 72908 73258 74237 75837.

76909 79217 568 80205 778 81105 667 82257 324 512 84100 215 85387 509 86447 858 87155 848 89266 710 892 90014 910[illegible] 966 92198 94908 95272 96577 97128 686 842 98063 884 99034 100265 327 101886 102095 714 103617 104019 89 643 105448 706 986 106045 769 107530 858 108866 110946 111542 919.

114818 115158 450 609 116594 944 117086 245 119235 120240 766 827 121102 99 757 920 123811 72 124281 126412 82 789 951 17791 899 128545 836 131599 717 134096 167 136041 293 459 137081 360 774 138099 311 140331 141161 142949 143150 857 82 144547 14577 146017 24 821 147726 47 148496 149269 689 992 150159 885 151114 65 241 911 47 148496 149269 689 992 150159 885 151114 65 241 911 62.

152005 153112 283 777 156723 895 157306 571 158772 159416 59 160331 477 162783 163402 542 984 164874 165168 166525 778 812 167187 168310 614 169092 329 523 170190 533 171109 64 330 434 43 173868 174567 941 175593 176024 178473 931 179290 414 180633 184272 81 185209 775 186830 81 187525 188024 456 558 190631 191955 75 192159 639 821 193656.

Dziś w 3-cim dniu ciągnienia 3 klasy 37 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 100.000 zł na nr.: 4385 102442 184737.

20.000 zł na nr.: 149720.

Po 10.000 zł na nr.: 108616 111313 180711.

Po 5.000 zł na nr.: 90605 103178 171625.

Po 2.000 zł na nr.: 39998 97874 117317 155367 166272.

Po 1.000 zł na nr.: 10678 23584 34412 35332 71338 132803 164196 194874.

Po 500 zł na nr.: 35865 366643 47825 87363 91363 129088 133606 145762 159350 177288 185706.

Po 400 zł na nr.: 22608 23103 23183 49925 62383 911145 91726 162317 167685 173506.

Po 300 zł na nr.: 13558 13582 18178 58048 64976 67220 73503 76973 95415 129067 132499 142367 155051 155712 164341 168566 180113 181994 194626.

Po 250 zł na nr.: 5405 11700 14226 19539 26426 33544 36596 38614 38701 52576 54079 57920 62327 62921 65845 70246 71639 74826 77288 86101 93523 96085 102869 110637 112329 113923 118576 140902 142000 147331 155834 175066 177947 178977 180255 182943 183296 190982.

Po 200 zł na nr.:

375 532552 728 89 942 1553 92 2138 514 997 3006 141 4260 319 781 908 5023 357 6460 565 621 846 7078 984 8015 66 652 9378 879 10042 86 257 65 428 525 91 601 985 11726 12337 869 13402 682 14248 870 15220 58 95 162285 992 17858 19402 20362 973 21278 399 456 771 22825 23076 900 24002 70 600 973 25454 657 788 847 906 26575 906 26575 958 27387 653 28656 829 66 88 96 29424 798 30136 224 443 681 726 31404 945 32633 33248 34111 216 35157 363 528 860 36093 220 37082 196 431 516.

38299 715 89638 835 40378 91 92 41150 221 81 465 580 889 42010 408 978 43237 362 444 44087 127 529 741 45913 46147 915 58 48349 51 548 682 742 49075 570 51020 69 693 937 52966 29 516 688 996 54215 456 894 55509 735 56116 682 759 974 57025 68 559 678 58156 820 910 66 59293 321 35 60500 773 843 99 952 61023 55 60500 773 843 99 952 61023 55 114 18 589 748 902 62097 573 651 881 63194 473 583 875 88 64606 65360 826 66602 43 899 990 67009 404 564 86 753 841 947 69610 723 70181 589 723 857 71933 72399 73268 569 851 74178 330 699 878 919 75295 409 25 712 90 889.

76072 193 582 709 800 77348 68 450 571 835 78174 434 605 722 923 79511 739 80135 44 867 77 81280 491 885 82108 760 85 83131 368 499 85446 86443 57 779 811 71 87983 88052 945 89277 649 86 761 839 922 90723 91038 288 301 92206 77 335 465 98 578 79 811 923 94713 96635 97460 754 98277 343 643 798 99153 206 16 411 31 523 100130 748 962 101106 338 441 80 903 102085 650 103694 989 104220 79 405 671 942 105147 558 98 709 106097 221 544 107655 950 108557 766 109031 110024 41 96 184 270 469 111046 467 638 96 112522 954 113553 731.

114213 87 683 808 991 115201 412 762 116570 633 117244 555 118469 612 701 961 119360 120443 64 869 959 121182 972 122332 47 900 123161 895 124336 494 562 125792 837 126070 227 128709 129024 101 493 755 854 130217 405 964 131055 682 966 89 132360 530 134158 525 747 816 135141 421 822 945 136159 137154 248 84 560 138660 805 25 76 139271 528 140378 141195 241 442 529 142110 504 56 638 772 834 143265 144988 145038 113 429 772 856 146370 659 147085 363 486 547 751 148829 47 978 149444 509 150240 151352 614 728 53.

152550 667 824 44 153699 709 154142 228 647 155710 78 156071 158326 400 585 159276 343 454 86 843 160218 409 91 636 162254 436 71 906 163008 69 373 561 685 164051 165379 166073 167864 168234 857 169331 170114 309 918 172621 73 939 173077 165 940 174050 76 90 625 175077 149 562 890 948 176188 423 54 72 969 177060 109 283 539 977 178101 937 179067 276 660 181139 115 378 515 19 887 978 182179 407 183340 612 184374 654 937 86 185150 674 186181 483 550 187172 377 599 776 868 188296 430 508 831 189081 481 190393 191339 447 682 729 192087 171 245 737 193009 478 664 97 899 934 194436 524.

Po 50 zł na nr.:

29 189 723 845 1420 2150 3140 432 615 47 4045 201 977 5094 100 390 718 6282 92 369 629 81 7114 73 254 529 723 8268 96 324 9458 68 673 992 10185 409 816 11348 82 830 12166 86 437 671 13197 243 519 14059 110 607 31 776 15214 943 16059 375 661 728 821 17345 86 444 629 18138 249 404 11 666 19039 241 725 64 84 20185 742 944 21082 104 350 479 625 22264 887 947 50 23205 386 725 932 39 14450 741 47 918 25737 26072 27071 406 769 978 28168 593 622 702 880 913 29262 563 940 30299 674 903 31027 297 737 33148 200 36 317 482 501 956 70 34277 565 35678 37574 777 89.

38253 572 762 39030 96 372 444 74[illegible] 40379 41121 51 296 617 794 42180 316 441 625 793 43034 157 826 4445 550 673 94 45612 46087 375 427 65 543 795 836 48073 321 564 50960 66 182 459 810 938 51098 233 338 466 682 52247 478 682 53024 440 54327 96 583 88 724 897 55544 670 856 81 57575 58003 90 316 63 614 973 82 88 59158 267 712 60044 338 431 61308 22 599 62190 350 782 63361 464 973 64238 65205 64 976 66131 264 67314 552 68209 318 89 588 96 779 69134 443 500 70 724 859 70629 37 67 99 71009 343 827 82 72491 609 59 84 73055 201 346 534 621 714 60 951 74007 198 689 847 75629.

76534 77143 81 78084 345 79156 531 80757 81145 757 82587 657 67 83668 84118 576 780 85305 715 86543 87016 916 89067 878 90374 679 91213 630 55 796 811 29 92151 93309 94477 822 95 95920 96288 383 473 618 893 946 97231 362 423 707 93250 964 382 777 103197 228 32 308 104057 211 37 315 105126 99858 943 64 100175 249 310 823 101479 678 102243 312 428 709 809 900 29 106130 748 924 107008 108664 109884 110786 827 111256 566 112043 80 392 535 623 113230 684 779.

114368 115512 711 116719 810 117023 175 118162 830 119238 354 784 120037 937 121412 845 122052 86 145 354 123120 26 494 124167 583 940 125051 87 420 519 126101 778 127268 306 548 780 903 128401 751 129202 316 61 609 130365 685 795 870 99 131416 132991 133067 208 360 653 135522 643 823 54 136115 210 81 425 937 137791 138326 649 81 920 139301 414 140097 179 610 98 141606 7 73 919 142008 635 955 143085 270 418 144533 698 750 145619 146302 147556 630 51 57 148243 149128 280 362 577 98 819 150888 151357 565 660 789 90.

152985 872 153093 289 462 595 704 154023 182 593 793 155245 87 561 156234 415 692 724 29 816 951 157059 333 545 776 158138 98 341 46 57 739 159062 434 160033 230 341 53 903 162069 894 163189 164084 281 166105 337 56 99 947 167315 749 998 168339 55 91 169348 569 690 780 817 170765 171106 20 388 172422 173067 681 974 174258 302 763 72 175281 452 626 863 75 176053 538 824 98 909 177064 93 843 58 178433 85 643 179236 609 958 180180 206 338 654 725 51 181016 935 66 182255 542 92 654 859 183007 483 184007 181 399 422 852 945 185174 561 766 919 39 186317 427 693 187361 188557 641 917 36 189424 34 668 906 190266 458 752 837 987 191063 106 583 694 749 987 192439 559 750 823 193750 917 194276 501.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł na N-ry:

588 696 854 922 1389 2326 3163 567 723 5298 864 6805 7432 8177 87 10672 11184 799 845 12645 13516 979 15349 427 16027 17290 19606 21149 545 23467 514 737 72 25226 383 97 26095 27855 28614 29057 298 650 773 30131 388 871 31859 32656 33770 890 34397 35206 34 732 883 36480 534 37087 184 589 679 757.

38516 657 39402 42489 549 85 856 55 43009 266 46057 463 650 47043 920 48293 702 50191 258 357 548 872 51583 53725 54600 848 50 55493 56258 57384 58603 59755 60063 994 61554 795 63461 64031 225 391 800 65561 62 71 834 66316 67051 303 69601 41 70378 473 543 71089 72451 73031 613 855 74307 508 882 75942.

77365 78024 356 796 79251 458 933 80713 91 81665 823 82238 394 83134 671 957 85959 86955 87542 88375 944 89574 91836 92154 93810 94614 89 95304 96808 97434 804 98554 99367 509 101214 102206 629 103076 641 104117 105049 405 106449 637 108565 615 980 109161 111246 112121 256 349 83 770 113169 97 405 564 90.

114154 854 115404 91 116436 507 692 117321 37 92 118330 482 852 119430 574 827 906 120000 421 121105 122087 570 123416 124584 130657 818 39 131517 133259 134121 64 384 829 136844 137077 928 138293 681 139338 140597 141218 572 143406 144581 146390 447 577 147602 148695 787 149171 446 906 150946 151262 842.

152873 154213 41 155436 672 740 158489 516 159553 695 160064 689 161638 162000 164875 165559 605 166181 253 50 671 983 167272 837 168116 99 575 169540 98 170165 221 851 173812 174248 175084 176227 373 177042 213 787 178131 179037 65 619 180261 181134 215 716 182271 183365 620 184081 185937 186147 86 931 188414 189311 823 190116 191148 97 927 194513.

Po 50 zł na N-ry:

198 503 1319 626 2319 876 3312 4096 545 6707 10399 13888 15723 872 18509 19043 20182 426 22814 23763 24705 71 991 25876 26373 27068 418 28221 875 29422 30437 31827 33384 596 946 34227 [illegible]763 36855.

39111 332 513 44 759 41326 895 42027 [illegible]219

WIELKA WYGRANA III klasy

zł 100.000

padła na **Nr. 4385** w kolekturze

J. DZIERŻANOWSKIEGO

GNIEZNO, Chrobrego 2.

Tg 2096/7

KINOTEATR „ŚWIT“

Ciekawy film dżunglowy w Poznaniu po raz pierwszy

„NOWE PRZYGODY TARZANA“

W roli głównej: Mistrz olimpijski i czempion świata H. BRIX

Nr 20599

46283 490 899 47013 549 885 48612 49307 50578 719 51354 52252 80 546 53517 777 54530 55132 56604 861 57111 60078 840 61206 65024 752 66127 222 343 638 67999 68292 442 69272 70851 71073 72006 246 349 74245 930 75385.

76146 77962 79386 602 54 721 80105 81767 812 30 82555 83087 495 842 85374 858 86883 89474 613 985 90081 115 274 390 777 91174 92902 93358 711 950 94356 646 95012 96412 97748 98759 95 100112 629 101658 889 946 102295 103092 519 105244 689 870 108416 109800 110163 111350 112891 113062 84 179.

115602 116204 80 391 479 817 117251 118619 119077 120350 546 122326 28 124575 125766 70 127524 130732 933 131638 132953 133030 137080 311 138000 268 139019 141467 143103 332 575 144591

152685 90 87 153801 155121 479 592 156200 304 146013 78 143 147046 702 150227 151849.

158655 159507 160152 162193 303 683 163374 882 164164 580 749 165907 167788 168152 169290 322 437 783 170151 336 92 508 171570 172124 666 174049 350 916 28 176051 177548 178688 948 180090 609 182556 630 712 902 65 183563 184418 686 188711 189463 190513 854 922 70 192906 193021 205 194776.

Tradycyjny opłatek a Powstaniec 1863 r.

Ogół mieszkańców Poznania nie wie zapewne, że w jego murach przebywa ostatni z grona powstańców 63 r. zamieszkałych w naszem mieście i były prezes tychże, p. Aleksander Cielecki. Towarzysze jego, jeden po drugim, w dłuższych lub krótszych odstępach czasu spoczęli w tej ziemi, o której wolność walczyli ongiś, przed laty, gdy wolność ta była tęsknotą pokoleń, marzeniem dusz skutych niewolą, inspiratorką bohaterskich czynów.

Dziś, gdy marzenie stało się rzeczywistością, gdy ziściły się sny prorocze wieszczów i Polska Odrodzona zajęła miejsce należne wśród narodów świata, zwróćmy oczy wstecz. Spójrzmy ku tym dalekim sprawom, które powoli stają się legendą. Lecz legendą, która winna być wiecznie żywa w sercach naszych. Tak, jak wiecznie żywe było umiłowanie wolności w pętach niewoli, jak wiecznie potężne „w duchu“ było „szaleństwo“ tych, co walczyli „za sprawę“, tak wiecznem w naszych sercach winno być uczucie wdzięczności dla tych, którzy w pomroce beznadziejności, bohaterskie ukochanie wolności Ojczyzny i wiarę w Jej odzyskanie jako „święty znicz“ przekazali przyszłym pokoleniom.

I dziś, gdy się zbliża tak drogi sercu każdego Polaka dzień wigilji, wspomnijmy o tym ostatnim już w stolicy Wielkopolski 90-letnim powstańcu 63 r., który samotny, w ubożychnym pokoiku dzień ten powita!

Pośpieszmy doń z opłatkiem! Pośpieszmy z sercem! Otoczmy go wieńcem tradycyjnych życzeń, by odczuł, że — pamiętamy.

Adres: ul. Szamarzewskiego nr. 30 parter prawo.

RADJO

Wielki koncert z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej.

Zainaugurowane w roku bieżącym koncerty Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radja, urządzane w sali Domu Katolickiego „Roma“, zajmują coraz więcej miejsca w życiu muzycznem Polski. Świetny, pierwszorzędny poziom orkiestry, nadzwyczaj staranne przygotowanie, wspaniałe kierownictwo i ciekawe zestawienie programów, sprawiły, że oba pierwsze koncerty z „Romy“ zdobyły w sposób wręcz przebojowy pierwszorzędne stanowisko i rozgłos. Wykonanie „Harnasiów“ Szymanowskiego przez Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radja, chóry i solistów było wielkiem przeżyciem artystycznem.

Najbliższy koncert w „Romie“ 22. XII. o godz. 20.00 zapowiada się również doskonale i nader interesująco. W myśl zamierzeń Polskiego Radja — zaznajamiania publiczności polskiej z wysoce wartościowemi dziełami muzycznemi, gdzieindziej niewykonanemi — program koncertu składa się z utworów rzadko lub wcale u nas nie granych.

Koncert rozpocznie uwertura Elsnera do op. „Andromeda“, w Polsce niewystawianej od przeszło 100 lat. Partyturę, która istniała tylko w jednym egzemplarzu, sprowadziło radjo po przezwyciężeniu wielu trudności z zagranicy. Również jako prapremjerę usłyszymy w koncercie w „Romie“ — symfonję młodego kompozytora polskiego, Romana Palestra, którego twórczość zdobywa sobie coraz większe i coraz powszechniejsze uznanie. Koncert zakończy suita orkiestrowa „Narodziny Infantki“ F. Schrekera, niedawno zmarłego kompozytora niemieckiego. Utwór ten skomponowany zrazu jako muzyka sceniczna do pantominy według noweli Oskara Wilda, przerobił Schreker na niezmiernie barwną i wdzięczną suitę orkiestrową.

Solistką koncertu będzie słynna śpiewaczka Ewa Bandrowska-Turska, która chwilowo przebywa w kraju, po triumfach, odniesionych zagranicą. Znakomita artystka wykona pieśni staroangielskie Bishopa, pieśni hszpańskie Obradors'a oraz arje operowe.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

We wtorek 22 bm. atrakcyjna operetka „Kwiat Hawaju“, w doskonałem wykonaniu pp.: M. Gabrielli, J. Fontanówny, Z. Grabowskiej, K. Dembowskiego, B. Horskiego, J. Sendeckiego, R. Cirina, S. Winczewskiego, A. Warchalewskiego i in. Kier. muz. kapelm. W. Buchwald. Reżyserja B. Horski.

W środę i czwartek teatr nieczynny.

W piątek 25 bm. t. zn. w pierwsze święto — piękna opera romantyczna Wł. Żeleńskiego „Goplana“, w znakomitej obsadzie.

W niedzielę 27 bm. w rocznicę Powstania Wielkopolskiego odbędzie się premjera znakomitej opery R. Statkowskiego „Marja“.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro ostatnia nowość scen europejskich, świetna komedja Fr. Molnara „Wielka miłość“, która na pierwszych dwóch przedstawieniach wypełniła teatr po brzegi. W środę wraca na afisz arcywesoła komedja muzyczna „Podwójna buchalterja“, ciesząca się stale niesłabnącem powodzeniem. W czwartek, w wigilję Bożego Narodzenia, teatr zamknięty.

Z Teatru Nowego

Dziś i jutro w dalszym ciągu świetna, entuzjastycznie przez codziennie wypełnioną po brzegi widownię przyjmowana, polska komedja Jastrzębca - Zalewskiego „Serca za drutem kolczastym“, w kapitalnej obsadzie z niezrównaną Jadwigą Zaklicką, świetnym Dowmuntem, Przystańskim, Jaroniem i Smoczyńskim, w reżyserji p. R. Wasilewskiego i pięknem stylowem wnętrzem skomponowanem przez St. Grabczyka.

Początek o godz. 8,10.

W przygotowaniu jak już donosiliśmy, urocza, nastrojowa feeria sceniczna „Wśród nocnej ciszy“.

Szczawnica

Sezon zimowy od 15. 12. do 1. 3. Inhalatorjum i źródła czynne. Doskonałe tereny narciarskie. Skocznia przebudowana. Komunikacja ogrzewanymi autobusami P. K. P. ze Starego Sącza względnie Nowego Targu według rozkładu jazdy. Informacje w Komisji Zdrojowej.

dg 3873

Przedstawiciel **Państwowych Zamkowych Zakładów Przemysłowych** w Cieszynie: **Paweł Heczko, Poznań, Marynarska 9.**

ng 21 990

W. KRUK JUBILER poleca =Brylanty i Srebra=

ULICA 27 GRUDNIA 6 — założony 1840 — jako trwałe i piękne podarki gwiazdkowe

Nr 20808

†

Dnia 20 grudnia 1936 r. o godz. 9 wieczór, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, ś. p.

z Kontrowiczów

Nepomucena Łajdykowa

przeżywszy lat 84. Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 grudnia br. o godzinie 14,30 z domu żałoby przy ul. Małeckiego 5 na cmentarz w Górczynie. Msza św. nazajutrz w kościele św. Michała o godz. 7,30, o czym zawiadamia

Pg 9010-58,11

ciężko strapiona **rodzina.**

Poznań, Tczew, Langenoels.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 20 grudnia 1936 r., o godz. 14,30, zasnęła w Bogu, w 80 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babcia, teściowa, ciotka, bratowa i szwagierka, ś. p.

Waleria Pyszkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia br. o godz. 14,30 z Zakładu św. Józefa w Pleszewie. Msza św. za spokój duszy Drogiej Zmarłej odprawi się nazajutrz o godz. 8,30.

zg 14916

Stroskana **rodzina.**

Pleszew, Wągrowiec, Wolsztyn, Wąbrzeźno, Poznań, Ostrów Wlkp.

†

Dnia 16 grudnia 1936 r., zmarł po ciężkich cierpieniach, ś. p.

Włodzimierz Weryha Wysoczański

Dublańczyk

Radca Ministerium Przemysłu i Handlu

Pogrzeb odbył się 19 grudnia 1936 r. we Wrześni.

zg 14952

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Przyjaciela i Kuzyna.

Dr. Zbigniew Cichowicz z żoną i dziećmi.

Marszew p. Pleszew.

†

W piątek, 18 grudnia 1936 r. o godz. 15, rozstała się z tym światem, opatrzona Olejami św., nasza najdroższa matka, ś. p.

z Wrońskich

Walentyna Materné

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22. bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

zg 14949

Ciężko strapiona **rodzina.**

†

Dnia 19 grudnia 1936 r., o godzinie 6, zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, nasza kochana matka, teściowa, siostra i babcia, w 76 roku życia, ś. p.

z Kaczmarkiewiczów

Teodozja Fileckowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22. bm. w Stawie, pow. Września stacja kolejowa Wólka.

zg 14948

W smutku pogrążona **rodzina.**

Staw, Poznań, Dubno, Zofjówka, Nicé.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

W sobotę, 19 grudnia 1936 r. o godz. 14.30, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i troskliwa siostra, szwagierka, ciocia, siostrzenica, bratanka i kuzynka, ś. p.

Felicja Kozłowiczówna

przeżywszy lat 37. Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Kostrzynie, odbędzie się w środę, dnia 23. bm. o godzinie 10, poczem pogrzeb na cmentarz.

zg 14951

W ciężkim smutku pogrążeni **siostry, brat i rodzina.**

Kostrzyn, Września, Poznań, Bnin.

WINA ŚWIĄTECZNE

tylko z firmy

Nyka & Posłuszny

POZNAŃ, Wrocławska 33/34. Tel. 11-94

Przysięgli Dostawcy Win Mszalnych.

Pg 8992-47,44

WODY KARPIŃSKIEGO

dostarcza Oddział w POZNANIU Dąbrowskiego 32 zamówienia tel. 65-62

Ng 20807

4711 TOSCA

Perfumy-Woda kolońska-Puder

Najbardziej pożądane kreacje, jednoczące w sobie harmonijnie wspaniały zapach perfum „Tosca" 4711.

4711

OTO MOJA CYFRA

Czy to jako upominek, czy jako dowód sympatii — artykuły 4711 są zawsze najmilej widziane. Prawdziwa woda kolońska 4711 o wspaniałym zapachu, cudownie świeża i zawsze jednakowej niedoścignionej jakości.

N°4711 Eau de Cologne

Tg 2080

Proszę zawczasu pomyśleć

o zdjęciach

podczas Świąt Bożego Narodzenia

Najświeższe **płyty i błony fotograficzne** oraz **magnezję** do zdjęć błyskowych kupuje się najtaniej w firmie

FOTO-GREGER

Poznań 3 — ul. 27 Grudnia 18

Największa w Polsce firma fotograficzna założona w roku 1910

Pg 8989-51,13

W czwartek, dnia 24-go grudnia r. b.

biura niżej podanych banków

otwarte będą tylko do godz. 11-ej

Bank Cukrownictwa — Bank Francusko-Polski — Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu — Bank Kwilecki, Potocki i Ska — Bank Ludowy — Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego — Bank Zachodni — Bank Związku Spółek Zarobkowych — Komunalny Bank Kredytowy — Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Poznania — Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Poznańskiego.

Na Gwiazdkę

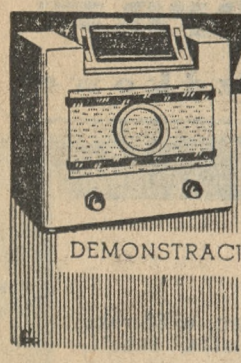

PHILIPS super 695

NAJWYŻSZEJ KLASY SUPERHETERODYNA

- ciche strojenie
- optyczne strojenie
- autokompensacja akustyczna
- szybkobieżne i mikrostrojenie

DEMONSTRACJE I SPRZEDAŻ RATALNA W FIRMIE:

„FOTO-GREGER"

Poznań, 27 Grudnia 18.

Pg 8531-62,642

Praktyczne podarki Gwiazdkowe

Bańki gumowe do gorącej wody — Poduszki do ogrzewania elektrycznego — Pończochy na żylaki. Wielki wybór. Ceny zniżone. dg 400

Centrala Sanitarna

T. KORYTOWSKI

Poznań. Wodna 27.

KLOCE

olchowe i topolowe

KUPUJĄ STALE

Zakłady Przeróbki Drzewa B. Bystrzycki, Orzechowo

pow. Września

zg 14928

Sprawia to staranna pielęgnacja cery kremem „Sekret Piękności", który z każdym dniem odmładza naskórek, czyniąc swem działaniem prawdziwą niespodziankę. Krem „Sekret Piękności" spełnia wszystko to, czego wymaga się od dobrego kremu: wydelikaca cerę, usuwa wągry, ściąga pory i wnikając głęboko pod skórę czyni ją miękką i gładką.

Krem i puder Rhida „Sekret piękności" czynią cuda

Pg 8988-71,160

Perfumeria J. Domicz

Poznań, Plac Wolności 7

poleca

na Gwiazdkę!

Najmodniejsze perfumy.
Wody toaletowe.

Rozpylacze kryształowe i kieszonkowe

Grzebienie ozdobne
oraz wszelkie kosmetyki

Elizabeth Arden

Pg 9005-50,7

Erika pisze lżej, prędzej ciszej, ładniej i wykonuje do 12 odbitek

SKÓRA i S-KA-POZNAŃ

Al. Marcinkowskiego 23 — Telefon 18-47

Noże i widelce także ze stali nierdzewnej oraz alpakowe. **Naczynia kuchenne, garnki a uminiowe** oraz **maszynki domowego użytku** poleca ng 21787

na podarki gwiazdkowe

Jan Deierling

Poznań, Szkolna 3

hurt tel. 35-18, 35-43 detal

GWIAZDKA SIĘ ZBLIŻA!

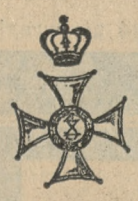

Prosimy pamiętać, że miły upominek to para ślicznych RĘKAWICZEK

z firmy ***S. ZYGADLEWICZ***

POZNAŃ, 27 Grudnia 6. WARSZAWA, Nowy-Świat 59.

Od rewelacyjnie niskich cen odlicza się rabat w wysokości **10 %**

Ng 20818

Dla dobrej ***GOSPODYNI***
dla eleganckiego ***PANA***
dla grzecznych ***DZIECI***

Porcelana - Aparaty do golenia - Zabawki

i inne praktyczne podarki gwiazdkowe

Pg 8944/5-51,75 6 **TYLKO** z firmy

A. KOSZEWSKI, St. Rynek 61

Wielki wybór **Sprzęty domowe i kuchenne** *Ceny niskie*

NA GWIAZDKĘ

polecamy:

Kufry skórzane — nesesery walizy — teki — torebki damskie — portfele — siodła i t. p.

po cenach bezkonkurencyjnych.

Spółka Wytwórcza Polskich Rymarzy i Siodlarzy

Poznań, Podgórna 14 (nar. Szkolnej)

Złoty medal Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej „Za chlubne wyniki pracy"

Telef. 18-45 dg 3994 **Telef. 18-45**

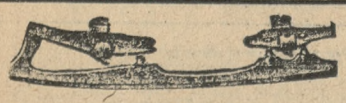

Najzdrowszy sport to ślizgawka!

Kilka godzin ruchu daje zdrowie i zadowolenie!

Zrób dziecku niespodziankę i zaraz kup łyżwy w firmie

JAN DEIERLING, Poznań, Szkolna 3

HURT. telefon 35-18 DETAL.

Jedyna droga

DO RACJONALNEGO KONSERWOWANIA OBUWIA

WIĘCEJ NIŻ SIĘ MOŻNA BYŁO SPODZIEWAĆ...

zdziałają dla piękna cery, zawierające **RAD i TOR** ożywcze dla tkanek skóry i upiększające

KREM i PUDER

THO-RADIA

w/g przepisów D-ra Alfreda **CURIE**

SOCIETE SECOR PARIS

ng 21 112

„Iskra"

- baterje -

- anody -

A. PIECHOCKI, POZNAŃ

Pg 7 141.2

ng 21 978/9

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395. z 21 025. d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Administrację
domu przyjmie właściciel zaprzysiężony biegły. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 142

Parcele
tanio na sprzedaż. Górna Wilda 92, dom ogrodowy. zdg 49 213

Doświadczony
długoletni były właściciel domów przyjmie administracje domów. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 079

Tartak
parowy i fabrykę wyrobów cementowych sprzedam lub zamienię na kamienicę lub majątek ca. 600 mórg z dopłatą. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 513

Parcelę
500 m² Górczynie róg Częstochowskiej. Skorupki sprzedam. Informacje Częstochowska 2 zdg 49 666

2. PIENIĄDZ

500,—
poszukuję 1/2 roku, dam 20 proc. i gwarancję. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 151

Pożyczkę
Narodową kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 155

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Święta nad Morzem.
Polski Pensjonat „Wanda" — Sopot, Ernststrasse 7, telefon Gdańsk 511-15. Cały rok otwarty Pokoje z pełnym utrzymaniem. Centralne ogrzewanie. Woda bieżąca ciepła i zimna w pokojach. Ceny umiarkowane. ng 21 211

Rabka.
Pierwszorzędny pensjonat
„Opatrzność"
zupełnie odnowiony. Ceny niskie poleca M. Andraszowa. zdg 40 858

6. OŻENKI

Panna
lat 26, prowincji, inteligentna, — pracowita, 3 000,— szuka urzędnika etatem do lat 35. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 043

Panna
przystojna, inteligentna, lat 29, pracująca szkolnictwie średnim, szuka odpowiedniego towarzysza życia. Tylko poważne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 203

4. OSOBISTE

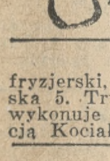

Trwałą
ondulacje, farbowanie, włosów itd. wykonuje fachowo N. Muszyński, 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3. zdg 50 181

Zakład
fryzjerski, Grobla 28 i Poznańska 5. Trwałe, wodne ondulacje wykonuje pod 100 proc. gwarancją Kociałkowski. zdg 50 129

Trwała
ondulacja 5,— Roccoco, Marcin 68. zdg 50 119

7. SPRZEDAŻE

Zabawki, lalki
wyprzedaż. Wózki lalczyne, — dziecięce tanio. wybór. Pierackiego 11. podwórze „Kredyt". zdg 44 280

Płachty
nieprzemakalne impregnacja przeciwgnilna sprzedaje najtaniej. — Wejman Kościelna 17. zdg 39 132

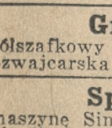

Praktyczne podarki gwiazdkowe
poleca korzystnie M. Paszek, ulica Wrocławska 30. zdg 48 587

Gramofon
półszafkowy sprzedam 6—8 wiecz. Szwajcarska 18, m. 22. zdg 50 206

Sprzedam
maszynę Singera w dobrym stanie 50 zł. Emilji Sczanieckiej 10, m. 5. zdg 50 220

Smoking
nowy wysoką figurę tanio — krawcy. Ratajczaka 12. zdg 50 217

Radjo
nowe, używane, raty pożyczki, — warsztat naprawy. Radiopol. — Marcin 52. tel. 46-64. zdg 50 215

Skład
komisowy, dobrze zaprowadzony sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 50 213

Dla
kin domowych
film sensacyjny, 1 500 m długości tanio do sprzedania. Marszałka Focha 73, m. 20, 17—22 godz. ng 21 991

Gwiazdorki
mieszanki
Choinkowe,
czekoladowe, owocowe i inne wyroby pierwszorzędnej jakości poleca
„Fabiola",
Fabryka Cukrów i Czekolady. — Poznań, Al. Marcinkowskiego 5, tel. 17-32. Pg 8765-51.88

Brylant
5 karatów, piękny sprzedam — 3.600 zł. Siemiradzkiego 2—3. zdg 49 418

Antyki
ceny gwiazdkowe Wielkie Garbary 20. Pg 8 971-58.318

Pianino
czarne 180 zł zaraz sprzedam. — Podgórna 6. Magazyn Mebli. zdg 50 200

Pianino
czarne krzyżowe Carl Ecke — sprzedam tanio. Podgórna 6, — m. 5. zdg 50 199

Okazja
z powodu przejęcia hurtowni Państwowego Monopolu Spiryt.. sprzedam mój od 1913 istniejący skład obuwia najlepszem położeniu miasta kuracyjnego Inowrocławia. Gotówki potrzeba około 30 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 196

Parasole Torebki
damskie. Manicury. Czysz. Poznań, ulica Szkolna 11. Pg 8767-51.118

Kto
swoje zdrowie szanuje, ten u Kunerta bambosze kupuje. Specjalna fabryka domowych pantofli, wielki wybór, ceny fabryczne poleca Poznańska Fabryka Obuwia domowego R. Kunert i Ska. Woźna 12. Pg 8599-44.17

NOWY POMYSŁ PODARKU GWIAZDKOWEGO

SERDECZNE ŻYCZENIA

WESOŁYCH ŚWIĄT
WRAZ Z ABONAMENTEM
JLUSTRACJI POLSKIEJ

NAJWIĘKSZĄ RADOŚĆ SPRAWISZ SWOIM BLISKIM DARUJĄC IM NA GWIAZDKĘ OZDOBNĄ KARTĘ ABONAMENTOWĄ „JLUSTRACJI POLSKIEJ"

Kartę taką, która może równocześnie posłużyć jako pocztówka świąteczna, nabywać można w naszej Administracji, (Poznań, św. Marcin 70) w agenturach lub na piśmienne zlecenie — za normalną opłatą abonamentu „Jlustracji Polskiej" na kwartał pół roku lub na cały rok.

Na
Kryształy
udzielam
20%
rabatu. Jezuicka 10 (Świętosławska) zdg 49 659
Dom Okazyjnego Kupna.

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju Skład fabryczny. Wrocławska 19 dg 3757

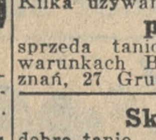

Torebki
damskie, parasolki i walizy, — najtaniej — u Czarnoty. ul. Pierackiego 8. ng 21 784

Kilka używanych
pianin
sprzeda tanio i na dogodnych warunkach B. Sommerfeld, Poznań, 27 Grudnia 15. ng 21 772

Skrzypce
dobre tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 030

Skład kolonjalny sprzętów domowych
mieszkaniem. Wielkie Garbary. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 036

Wózek
dziecięcy duży i sportowy sprzedam. Rzeczypospolitej 8 — 6. zdg 50 074

Pianino
Stroma 24. Gerlach. zdg 50 088

Łóżko
sprzedam. Wojciech 28 — 5. zdg 50 058

Blüthner
krótkie skrzydło
pianino
„Seiler"
fisharmonje
okazyjnie. Marcina 22, podwórze. zd 50 052

Maszyna
do szycia Singera wpuszczana, detektor, słuchawkami korzystnie Mostowa 31, m. 10. zdg 50 080

Lampy
najtaniej Kaczmarek. Wrocławska 14, tel. 36-37. zdg 49 619

300
skrzypiec, mandolin, gitar, nadeszły, niebywałe niskie ceny. — „Lira". Podgórna 14. zdg 48 942

Owocarnia
śródmieściu tanio. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 48 547

Singera
damska (okrągłe). Kochanowskiego 17 — 6. zdg 50 210

Piec
przenośny tanio sprzedam. Plac Działowy 10, podwórzu. zdg 50 212

Kaloryfery (grzejniki)
do centralnego ogrzewania po cenach bardzo korzystnych. Informacje Ratajczaka 18, m. 7. zdg 49 030

Kino domowe
Pathé Baby jak nowe. Zgłoszenia telefon 62-14. zdg 49 939

Pralnia
i prasowalnia, dobrze prosperująca z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Szamarzewskiego 8. zdg 50 091

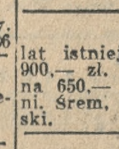

Parasole Torebki
damskie. Czysz. Poznań, Szkolna 11. Pg 8769-51 119

18
lat istniejąca kolonjalka, towar 900,— zł. spiesznie sprzedam, cena 650,— Powód objęcie kawiarni. Śrem, Pierackiego 5, Szymański. ng 21 988

Żywe Karpie
z Przygodzic do nabycia na Wolnicy tylko we firmie
E. Teichmann
lub w środę od 4—7 Chwaliszewo 60/62, telefon 17-45. zdg 50 120

Cegły
tonówki pierwszorzędnej, znanej jakości,
cegły
pustaki,
cegły
sufitowe, dostarcza po cenach korzystnych:
M. Perkiewicz,
fabryka ceramiczna i cegielnie, Mosina, telefon: Mosina nr. 1. Pg 9004-52,1

Futro
ładne, męskie piżmowce bardzo tanio — lornetkę. Łąkowa 10 — m. 6. zdg 50 209

Brylantowy
pierścień sprzedam. Wielka 18, m. 18. zdg 50 133

Gramofon
Kantaka 2 — 5. zdg 50 122

1 000 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 3159 60

Manicury - Nesesery
Torebki damskie, Parasole. — Czysz Poznań, Szkolna 11 Pg 87 68-51,115

Serce
wybranej uradujesz gwiazdką od Chwiłkowskiego, Nowa 8, Bazar. Zegarki, pierścionki, obrączki ślubne od 15.— zdg 50 081/2

Meble
po cenach fabrycznych poleca
Szczaniecki,
Tama Garbarska 3, tel. 39-77. zdg 50 134

Firany
obrusy, kilimy, spłaty, podróżujący, Pierackiego 17 — 9. zdg 50 067

Kawiarenka
urządzeniem, bilardem, dobra egzystencja, centrum 18 lat jednych rękach zgoda gospodarza sprzedam z powodu objęcia własności. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 50 174/5

Okazja!
2 brosze brylantowe korzystnie. S. Hubert, św. Marcin 45. zdg 50 147

Sprzedam
2 domy składem, ogrodem, 3 morgi roli, rynku 12 000,— wpłaty 8 000,— Zgłoszenia T. Cegielski. Skoki. zdg 50 146

Pianino
dobre sprzedam. Marcin 31—7. zdg 50 143

Bilardy
automatyczne 200.— Stolarnia, Poznań, Kraszewskiego 28. zdg 50 142

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty, kwity lombardowe, wszelkie starożytności kupuje „Lamus". Strzelecka 1. Pg 8756-58,224

Brylant
lub pierścień do 2 karat kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 027

Radjo
bateryjne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 50 029

Rower
używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 035

Wagę
stołową gablotkę do pieczywa. — Kamiński, Stary Rynek 91, m. 2. zdg 49 872

Złoto
stare kupuje Chwiłkowski, Nowa 8, Bazar. zdg 50 078

Poszukuję celem kupna 50—60 zdrowych
świń - średniaków
(warchlaków). Oferty pod nr. 1497 do Biura Ogłoszeń „Kosmos" Marsz. Piłsudskiego 25. ng 21 992

12. DO WYNAJĘCIA

3
pokoje bezpodatkowe komfortowe, willa 20 min. od placu Wolności, początek Winogradów. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 143

4—5 pokoi
II piętro, duże, słoneczne, centralne ogrzewanie. Matejki 49, u portjera. zdg 49 109

6 pokoi
komfortowych, I piętro, front od 1 stycznia, ul. 3 Maja 3. Wiadomość u portjera. zdg 49 110

Sklep
handlowy centrum 5 ubikacji — suche, jasne, czyste. Zgłosić Kurjer Poznański zdg 50 025

Pokój
i kuchnię urzędnikom. Wskaże Kurjer Poznański zdgr 50 062

Czteropokojowe
komfort garażem bez, wolne. — Mikołajczak, Ratajczaka 33, telefon 54-67. zdg 50 008

Trzypokojowe
kuchnia warsztatem. Wielkie Garbary 54. zdg 50 123

Pokój
kuchnia 20.— rok, centrum. — Wskaże Świercz, Słowackiego 27 m. 10. zdg 50 186

Czteropokojowe
mieszkanie bardzo ładne, łazienką etc. Marszałka Focha przy Parku Wilsona, dzierżawa 75.— Zgłoszenia Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 8981-51.121

Dwupokojowe
kuchnia, komfort, Kolska 22 — Osiedle Warszawskie. zdg 50 144

Dwupokojowe
odnowione bezpodatkowe. Hetmańska 1

Trzypokojowe
bezpodatkowe Focha 126. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12, od 9 — 14. zdg 50 163

4-pokojowe
słoneczne — wprost od gospodarza. Staszica 16, tel. 63-71. zdg 50 169

7 pokoi
komfortowe Ogrodowa 10, I. zaraz lub później, u stróża. zdg 50 201

3
komfort Matejki. Skryta wskaże Świercz, Żupańskiego 18. zdg 50 196

13. SZUKA MIESZK.

Pokoju
wprost od gospodarza, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 034

3 pokojowego
mieszkania poszukuje urzędnik, okolica Wilda, Dębiec. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 090

Wyższy
urzędnik 3 pokoje, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 183

Mieszkania
dwa pokoje kuchnia i łazienka, ładnego, czystego w śródmieściu poszukuje inżynier. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 202

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Dwa
pokoje kuchnia, Focha zamienię urzędnikowi na takie centrum lub odstąpię, zwrot renowacji, — dzierżawa 45,— Oferty Kurjer Poznański zdg 49 869

15. POKOJE UMEBL.

Przecznica
2 — 4. zdg 50 022

Pokoik
Łąkowa 7 a, 18 front. zdg 50 017

Przyjezdnym
Półwiejska 30 — 7. zdg 50 012

Trzyosobowy
dwuosobowy, nowoczesny, korzystnie utrzymaniem. Ratajczaka 19 — 10. zdg 50 046

Dwuosobowy
Mostowa 4 — 4. zdg 50 072

Skarbowa
20 — 6 dwom. zdg 50 063

Gołębia
4 — 4. zdg 50 061

Przyjezdnym
Łąkowa 9 — 4. zdg 50 053

Przyjezdnym
najtaniej. Nowy Rynek (Kolegjacki) 5 — 3. (Dzwonek nocny) dg 4011

Plac Wolności
14 a — 14. zdg 50 145

Klatki
schodowej. Strzelecka 26 — 5. zdg 50 124

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 22 grudnia

6.30 audycje poranne: **11.30** — audycja dla szkół: a) „Jak bury kotek uśpił Jezuska" — obrazek Ewy Zarembiny, b) „Kolendy" wykona chór szkoły powszechnej im. Sławomira Czerwińskiego w Ożarowie; **11.57** sygnał czasu; — **12.40** dziennik południowy; **15.00** wiadomości gospodarcze; **16.15** — skrzynka P. K. O.; **16.30** koncert popołudniowy (z Poznania). Wykonawcy: Aniela Tomkiewicz — sopran. Trio salonowe. Władysław Raczkowski — fortepian; — **17.00** „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona **17.15** Franciszek Schubert: Trio op. 99. B-dur; **17.50** „Matematyka a sport" — monolog (z Krakowa) **18.00** pogadanka aktualna; **18.10** „Sport w miastach i miasteczkach" — pogadanka (z Wilna); **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** „Dyskutujemy": „Praca i wczasy"; **19.20** koncert orkiestry wileńskiej pod dyr. Wład. Szczepańskiego (z Wilna); **20.00** koncert symfoniczny. Transmisja z sali Domu Katolickiego „Roma". Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. Ewa Bandrowska-Turska — śpiew. W przerwie ok. godz. **21.00** dziennik wieczorny pogadanka; **22.30** „Lud ... poezji staropolskiej" — kwadrans poezji (z Krakowa); **22.45** muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club".

WARSZAWA

Wtorek, 22 grudnia.

Warszawa — 12.03 nastroje wiedeńskie (płyty); **12.50** skrzynka rolnicza; **15.15** muzyka lekka — (płyty); **16.00** „Jak spędzić święta?"; **16.10** „Życie kulturalne stolicy"; **23.00** d. c. muzyki tanecznej z dancingu „Cafe-Club".

POZNAŃ

Wtorek, 22 grudnia.

Poznań — 12.03 „W królestwie piękna" (płyty); **12.50** skrzynka rolnicza; **13.00** dobra lekka muzyka (płyty); **13.55** przegląd giełdowy; **15.30** „Życie kulturalne i społeczne Poznania"; **15.35** „Jak spędzić święta?"; **15.40** „Rozmaite style gry skrzypcowej" (płyty); **18.20** „Pół godziny muzyki operowej" (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na wtorek:

15.00 Praga. Koncert tria. **16.00 Koenigswust.** Koncert. — **Praga.** Ork. wojskowa. **16.50 Bratisława.** Kolendy słowackie. **17.30 Sztokholm.** Pieśni z tow. lutni. **17.40** rec. fortep. **18.00 Królewiec.** Koncert. **18.20 Kowno.** „Leonora 3" Beethovena. **Praga.** Muzyka świąteczna. **18.40 Kolonja.** Fragm. operowe. **19.00 Budapeszt.** Muzyka salon. **Hilversum II.** Muzyka tan. **Medjolan.** Muzyka lekka. **19.30** — **Kowno.** „Oberon" op. Webera. **Sztokholm.** „Sługa — pania" op. Pergolesiego. **20.00 Monte Ceneri.** Muzyka włoska. **20.15 Strasburg.** Muzyka symf. **20.30 Praga** „Boże Narodzenie" oratorium Bacha. **20.40** — **Rzym.** „Aida" opera Verdiego. **20.50 Hilversum I.** Koncert symf. **21.00 Londyn R.** Muzyka Meyerbera. **Koenigswust.** — Koncert kompoz. Pfitznera. **Berlin.** Melodje filmowe. **21.15 Beromuenster** Muzyka tan. **21.30 Paris PTT.** „Jaś i Małgosia" op. Humperdincka. **21.45 Bukareszt.** Koncert symf. **22.00 Londyn R.** Radjorewja. **Budapeszt.** Rec. fort. — **22.15 Luksemburg.** „Orfeusz" op. Monteverdiego. **22.20 Wiedeń.** Konc. symf. **22.25 Hilversum I.** „Te Deum" Brucknera. **22.30 Kopenhaga.** „Peer Gynt" suita Griega. **23.00 Budapeszt.** Muzyka cyg. **Koenigswust.** Muzyka lekka. — **23.15** i **23.30 Medjolan.** Muzyka tan. **24.00** Frankfurt i Sztutgart. — [illegible] Luksemburg i Radio Paris Muzyka lekka.

Ogłoszenia do wydania świątecznego „Kurjera Poznańskiego" przyjmujemy do środy, 23 bm., godz. 18,30, a ogłoszenia pilne (żałobne itd.), wyłącznie do wydania na miasto Poznań, do czwartku, 24 bm., godz. 11-tej.

Jedno-
dwuosobowy obiadami lub używaniem kuchni. Woźna 14 b — 15
zdg 50 111

Śniadeckich
24 — 7. zdg 50 112

Panom
wspólny 1. Plac Działowy 10 — 10. zdg 50 092

Półwiejska
2—6 (utrzymaniem), także przyjezdnym. zdg 50 219

Panom
elektryczność. Zielona 7 — 3.
zdg 50 218

Urzędniczce
słoneczny czysty. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 50 214

Fredry
6 — 6 albo próżny. zdg 50 159

Inteligentnemu
Szamarzewskiego 32 — 8.
zdg 50 163

Pierackiego
8 — 12. zdg 50 171

Focha
43 — 6. zdg 50 172

Niekrępujący
umebl. próżny — biuro. Marcin 15 — 7. zdg 50 194

16. SZUKA POKOJU

Przyjezdna
poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem do dwóch razy w miesiącu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 041

Centrum
niekrępujący komfort, niezależnym. Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 097

Szukam
pokoju do 10.— zł zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 093

Pióra Wieczne
również naprawa
Ołówki
automatyczne
Papier
Wszelkie przybory pisarskie, biurowe szkolne i rysunkowe. Karty do gry
Aquila,
Św. Marcin 61 — Plac Wolności 9.
ng 21 268

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 21. 12.

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 21. 12. „Wielka miłość".

Wtorek, 22. 12. „Wielka miłość".

Środa, 23. 12. „Podwójna buchalterja".

TEATR WIELKI (Opera): Poniedziałek, 21. 12. Teatr nieczynny.

Wtorek, 22. 12. „Kwiat Hawaju".

KINA

Poznań, poniedziałek, 21. 12.

APOLLO: „Czardasz, Tokaj. Miłość".
CORSO: „Eskimo".
GLORIA: „Ekscentryczna Dama".
GWIAZDA: „Ostatnie dni Pompei".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Burza nad światem".
METROPOLIS: „Noc w Operze" i **„Film Plastyczny".**
RENAISSANCE: „Robin Hood z Eldorado".
SŁOŃCE: „Mały Lord".
SFINKS: „Parada Rezerwistów".
ŚWIT: „Nowe przygody Tarzana".
TĘCZA-Łazarz: „Mały marynarz".
TĘCZA-Wilda: „Wesoła Wdówka".
WILSONA: „Jaśnie Pan Szofer".

Pokoju
25.— zł własna pościel, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański
zdg 50 178

Pokoju
poszukuje na Jeżycach lub w pobliżu, jedno lub dwuosobowego. Oferty Kurjer Poznański
p. 4250

17. LOKALE

Lokale
nadające się na cukiernie, kawiarnie przy pierwszorzędnej ulicy Poznania dobremu fachowcowi odda gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 127/8

Biuro
z ubikacją na skład wydzierżawi przedsiębiorswo przemysłowe. — Oferty do firmy „War", Warszawa, Sienkiewicza 3. — pod „Biuro".
ng 21 984

18 DZIERŻAWY

Gospodarstwo
50 morg. bez lub z inwentarzem przy Poznaniu wydzierżawię. — Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Dąbrowskiego 88, m. 12.
zdg 50 021

Ubikacje
biuro na składnice do wydzierżawienia. Poznańska 18. zdg 50 185

Restauracja
sala blisko Poznania do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 50 204

23. ROZMAITE

Zabawki
poleca J. Musiałkiewicz, właśc.: T. Gilewski. Szkolna 11. Asygnaty Kredyt. zdg 43 961

Która
zamożna rodzina pospieszy podupadłej inteligentnej rodzinie (6 osób) znajdującej się w strasznym położeniu z jakąkolwiek pomocą. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 389

Francuz, filatelista
pragnie poznać amatora, który może przysłać znaczki lepsze z Polski, Gdańska i inne, w zamian za znaczki francuskie, Monaco, wyspy Malta i inne. — Adresować: Schmidt Józef, 64, Rue de la Gare, Lens (P. de C.) France. zdg 50 104

24 NAUKA

Kursy Handlowe
Skrzypczak, pl. Wolności 2. Nowy kurs 4 stycznia. zdg 49 045

Kursy
Handlowe
Sawickiego
Dypl. W. S. H. Kantaka 7, telefon 49-68. Kurs 4 stycznia.
dg 3960-1

Niemieckiej
konwersacji szukam dla 3 gimnazjastów. Telefon 62-14.
zdg 49 938

25. MUZYKA

Trio
(w tem pianista z akordeonem) potrzebne na noc Sylwestrową do lokalu klubowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 136

26. SZUKA POSADY

kujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących.

a) Służba domowa

Inteligentna
panna znająca dobrze kuchnię — zajmie się sumiennie gospodarstwem domowym jednej osoby. Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 633

Posługi
za pokój poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 520

Poszukuję
posady od 1 do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 897

Gospodyni
samodzielna 11-letnim świadectwem poszukuje posady od 1-go stycznia dobrym domu. Poznań. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 893

Szukam
posady do dwojga osób lub chorej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 843

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady od 1. 1. 37. najchętniej do 1. lub 2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 839

Dziewczyna
samodzielna poszukuje posady do państwa, którzy oboje pracują lub do samotnej osoby od zaraz lub od 1. 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 963

b) Inni

Uczeń
ukończoną szkołą handlową, dobremi świadectwami, szuka jakiejkolwiek nauki. Łaskawe oferty Kurjer Poznański
zdg 50 135

Urzędnik gospodarski
kawaler lat 26, silny, energiczny obowiązkowy, ukończoną szkołą rolnicza, 4 lata praktyki na intensywnych majątkach, dobre polecenia i referencje, wymagania skromne, przyjmie posadę zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 106

Lektorka
inteligentna poszukuje posady u samotnej osoby lub zarządzająca. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 50 208

Stangret
kilkuletnia praktyka wysłużony kawalerzysta własnem zaciągiem poszukuje posady od 1. 4. 37 — Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 795

Maszynistka
rutynowana, 9 lat nieprzerwanej praktyki w biurze adwokackiem i notarjalnem zmieni posadę. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn.
zdg 49 182

Nauczycielka
dłuższa praktyka, języki, muzyka przygotowuje niższe gimnazjalne, poszukuje posady. Oferty Kurjer, Poznański zdg 49 414

Stolarz
poszukuje stróżostwa z małą rodziną. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 49 811

Panienka
4 klasy gimnazjum, znajomość niemieckiego, szuka posady uczenicy biurowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 966

Panienka
z prowincji, uczciwa, poszukuje posady jako uczenica do składu lub do pomocy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 993

DUŻY BROWAR poszukuje zdolnego
KIEROWNIKA BEDNARNI
z długoletnią praktyką. Oferty pod **ng 21995** do Kurjera Pozn.

Nauczycielka
dłuższa praktyka języki, muzyka przygotowaniem niższych gimnazjalnych szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 045

Technik dentystyczny
pracujący w złocie i kauczuku poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 424

Młoda Francuzka
(Polka, matura belgijska) szuka konwersacji na wyjazd do kulturalnego domu. Jarocin, Pozn., Skrytka pocztowa lek. dent. nr. 14. zdg 48 994

Wychowawczyni
freblanka, język polsko - niemiecki, młoda z kilkuletnią praktyką, pierwszorzędnemi świadectwami poszukuje posady od 1. 1. 1937. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 297

Biuralistka
młodsza, ze znajomością książkowości, wszelkich prac biurowych oraz pisaniem na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 771

Uczenica
do prasowania szuka posady od 1 lub 15-go stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 769

Zaprzysiężony rzeczoznawca
w dziedzinie rolnictwa przyjmie dojazdową administrację majątku. Kaucja gotówce, gwarancja, dowody dotychczasowej pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 335

Pracowita
poszukuje posady w składzie lub biurze, pisze na maszynie, może zająć się także gospodarstwem domowem za bardzo skromnem wynagrodzeniem lub za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 49 577

Elektromechanik szofer
dzielny swym zawodzie, obecnie posadzie szuka większem przedsiębiorstwie. Doskonałe referencje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 49 410

Ogrodnik
lat 24, znający hodowlę warzywa pod szkłem i kwiaciarstwo przyjmie posadę od 1 stycznia, najchętniej na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 415

Pracodawco!
nim przyjmiesz do pracy nowego kandydata przekonaj się przedtem o jego zdolnościach psychicznych w Instytucie „Psychotechnika". Marsz. Focha 5. m. 4. tel. 73-49. zdg 49 777

Krawcowa
pierwszorzędna i tania po domach szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 775

Młynarz
młodszy obeznany z motorem Diesla kilkuletnią praktyką od zaraz poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 863

Asystent farmacji
przyjmuje zastępstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 923

Biuralistka
kasjerka piszaca na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 962

Niemka
wychowawczyni, lat 26, władająca polskim, z dłuższą praktyką, Ta świadectwami poszukuje posady w Poznaniu lub okolicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 298

Uczeń
piekarsko - cukierniczy, który ma 1½ roku nauki, szuka miejsca, dalszej nauki. Oferty Kurjer Poznań zdg 49 953

27. WOLNE MIEJSCA

Aptekarski
zastępca do 15 stycznia 37 poszukiwany. Apteka pod Łabędziem, Toruń-Mokre. dg 4009

Fryzjerka
dzielna, wodna, żelazkowa, trwała. Ogrodowa 2. zdg 50 018

Ogrodniczy
pomocnik na doniczkowe i inspekta z dobrą praktyką nie za młody od 1. 1. 37. Odpis świadectw i pretensje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 50 026

Służąca
młoda, uczciwa, czysta dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami potrzebna zaraz na prowincję blisko Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 044

Ekspedjentka
z branży cukierków. Marcina 19.
zdg 50 073

Fryzjer
fryzjerka. Sew. Mielżyńskiego 1.
zdg 50 071

Posługaczka
zaraz. Strzelecka 3 a — 8.
zdg 50 068

Fryzjer
fryzjerka, potrzebni zaraz. Wodna 14. zdg 50 086

Fryzjer
fryzjerka. Kantaka 6. zdg 50 055

Fryzjerka
fryzjer potrzebni. Kozia 19.
zd 50 054

Dziewczyna
praniem, pościelą akuratna, prędka 10.— zł. Adres Kurjer Pozn.
zdg 50 051

Służąca
poszukiwana. Zgłoszenia 3 lub 8 wieczór. Dąbrowskiego 3, mieszkanie 9. zdg 50 050

Fryzjer
wypomóżka zaraz. Łukaszewicza 1. zdg 50 075

Przedstawicieli
do sprzedaży materjałów sukiennych oraz dywanów na raty poszukujemy. „Pomoc". Lwów 15 ul. Cerkiewna 18. ng 21 951-2

Fryzjerka
od zaraz, posada stała, pensja lub procent. Poznańska 27 a.
zdg 50 084/5

Fryzjer
Dąbrowskiego 5 a. zdg 50 137

Fryzjer
Ratajczaka 13. zdg 50 130

Fryzjer
Wrocławska 30. zdg 50 126

Bufetowa
przystojna potrzebna. — Oferty Szudarek, Oborniki. ng 21 987

Dziewczyna
uczciwa, czysta potrzebna. Jackowskiego 23, m. 7. zdg 50 116

Fryzjerka
stałe 50 zł miesięcznie. Cieszkowskiego 9. zdg 50 117

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 50 121

„Zdrój"
Probiernię - Śniadalnię, pokój klubowy poleca Susicki, Sew. Mielżyńskiego 1. zdg 49 353

12 złotych
miesięcznie wystarczy na kupno u nas
radio-aparatu
Na wpłatę wystarczy już zł
15,—
lub Pożyczka Państwowa. Bateryjne odbiorniki najtaniej. Wymiana aparatów.
Radiomechanika
Poznań, św. Marcin 27 w podwórzu, prawo, telefon 12-38
Pg 8969-58.312

NAJWYŻSZEJ KLASY SUPERHETERODYNA
● ciche strojenie ● optyczne strojenie
● autokompensacja akustyczna
● szybkobieżne i mikrostrojenie
DEMONSTRACJE I SPRZEDAŻ W FIRMIE:
Idaszak i Walczak, Poznań, św. Marcin 18 (przy Ratajczaka)
ng 21 247

Elew
od 1. 1. 37. do intensyw. gospod.-gorzelnia, wymagana matura lub wyższe wykształcenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 107

Służąca
do restauracji zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 50 113

Służąca
potrzebna. Focha 28, m. 9.
zdg 50 100

Fryzjerka
lub pomocnik damski, wypomóżka. Pocztowa 26. zdg 50 184

Pomocnik
fryzjerski zaraz. Chwaliszewo 58/59. zdg 50 211

Fryzjer
Półwiejska 24. zdg 50 222

Od
zaraz książkowa jako druga siła na większy majątek, folwarkami, znająca książkowość gosp. WIR. Oferty odpisy świadectw Kurjer Poznański zdg 50 205

Fryzjer
posada stała. Kraszewskiego 1.
zdg 50 158

Fryzjerka
od zaraz potrzebna na stałe. — Spokojna 19. zdg 50 173

Fryzjerka
Pocztowa 22. zdg 50 182

29. ROZPYWKA

Radjoodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów, długoterminowe spłaty, gotówką taniej
sprzęt radjowy
wielkim wyborze stale na składzie
Kazimierz Matuszak,
Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. ng 17 809

Prems Telefunken Radioaparaty

zasięgiem, selektywnością i wiernością oddanych tonów zadowolą — najwybredniejszego słuchacza.
Długoterminowe spłaty
Fachowa obsługa.
Radiolavox
Poznań, Ratajczaka 14. Tel. 32-15
W złotą niedzielę otwarte.
dg 40 010/2

Kinoteatr
„Gwiazda"
Od wtorku 22. bm. film polski, pełen niewysłowionego czaru, humoru i wesołości
Ada To Nie Wypada
zdg 50 064

„Parada rezerwistów"
Nieodwołalnie do I święta
Huragany śmiechu
Kinoteatr zdg 50 076

„Sfinks"

Kino Renaissance
Program świąteczny
„Robin Hood z Eldorado"
Pg 9009-52.10

Radjo - odbiorniki
Kosmos, Telefunken, Capello i innych czołowych firm na bardzo dogodne spłaty do 15 miesięcy. Przyjmuję Pożyczki Państwowe na wpłatę.
„Fonoradjo"
właśc. Jerzy Mieloch, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7. Prospekty wysyła się na żądanie.
zdg 46 835

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdgr 44 482

Humor zagraniczny

Dyskrecja.

— Co ty mówisz? Bo nic nie słyszę!

— Mówię cioci, że zaręczyłam się z Władziem X.. ale to jest wielka tajemnica i nie chciałabym, żeby ludzie dowiedzieli się o tym przed czasem.... (x)

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45 większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200.149.